9702 II

9702

II

BJ

Tłomaczenia i Wypisy z Archiwum
„Dei Frari" w Wenecyi
1875.

Hr: Krzysztof Mieroszowski

Spis Przedmiotów

O Tajnem Archiwum „Dei Frari“ w Wenecyi 3.

Pogrzeb Zygmunta Augusta 13.

Koronacya Henryka Walezyusza 18.

Niepomyślny Sąd o Polsce - Giudo de Pibrac 22.

Pobyt Henryka Walezyusza w Wenecyi 25.

Wypisy z Archiwum. Raporta Ambasadorów.

Raporta z roku 1601. Ambasadora Nami, w Konstantynopolu:-

Z dnia 13 Stycznia 1601 37.

„ „ 27 Lutego „ 48.

„ „ 4 Maja „ 59.

List Zygmunta III do A. Nami, Amb. Weneckiego w Konstantynopolu 70.

Raporta Amb. Nami:

Z dnia 18. Maja 1601 75.

„ „ 8. Września „ „ 88.

„ „ 21. Października „ „ 97.

„ „ 4. Listopada „ „ 107.

List Sułtana do Króla Polskiego 116.

Raport z dnia 31 Grudnia 1601 r. 121.

Raporta Amb: Ballarino z r. 1660. w Konstan Cynopolu 133.

Raport z dnia 24 Lutego r. 1660. 134.

" " 6 Marca " 145.

" " 12 Kwietnia " 160.

" " 19 " " 169.

" " 16 Maja " 175.

" " 3 Lipca " 185.

" " 15 " " 197.

" " 16 Sierpnia " 205.

" " 28 Marca r. 1661. 211.

" " 1. Maja " 232.

" " 15. " " 244.

" " 6. Czerwca " 255.

" " 16. " " 272.

" " 18 Lipca " 286.

O Dawnem Archiwum „Dei Frari" w Wenecyi. –

Dłuższy czas przebywając w Wenecyi i gromadząc wszystkie jej osobliwości zwiedzając, zachodziłem nieraz i do samotnego archiwum, pomieszczonego w gmachu niegdyś klasztornym franciszkanów, i dziś archivio Dei Frari zwanego. –

Jest ono najbogatszem w całych Włoszech, bo: 97,000 volumiców aktów, a 52.000 samych pergaminów obejmuje, gdy dawne archiwum Watykańskie, Pawła V tylko 24 tysięcy aktów posiada. –

Archiwum Weneckie obejmuje nastepujące działy:

I. Archiwum Rzeczypospolitej weneckiej od r. 883 – 1797 r.

II. Archiwum Prowizorycznego Rządu weneckiego od 1797 – 1798 r.

III. Archiwum Rządu Austryackiego od 1798 – 1806 i od 1814 – 1866 r.

IV. Archiwum Rządu Włoskiego od 1806 – 1814 i od 1866 r.

Pod względem zaś materyi, czyli treści, podzielone ono jest na następujące cztery partye:

A. Politica e Diplomazia obejmująca jeszcze pod-działy:

a/. Archivio cancellaria secreta. Tu się mieszczą traktaty polityczne, korespondencye rządu Rsp. ze swemi ambasadorami; listy obcych Monarchów do Senatu; raporta na niuśników, licznych prowincyi państwa weneckiego; uchwały Senatu i t. p.-

b/ Administrazione. Akta dotyczące się zarządu kraju, finansów i t. d.

c/. Giustizia. Sądownictwo do roku 1814.

d/. Archivii Camerali. Akta Ob Handlowych od r. 1797 - 1814.

B. Politica e Camerale. Akta z czasów Austryackich od r. 1814 - 1848.

Rządu prowizorycznego od r. 1848 - 1849.

Rządu Austryackiego od r. 1849 - 1866.

Rządu Włoskiego wreszcie od r. 1866.

Składają się z dwóch części: a/. Archivio politico - i

b/. Archivio camerale.-

C. Archivio Giudiziario - obejmuje sądownictwo z czasów po-upadku Rsp.

D. Archivio del Stato Civile.

E. Atti Notarili - notaryalne

F. Atti di Corpi Privati e di Famiglie; akta korporacyi prywatnych i rodzin pojedynczych.-

Archiwum mieści się w 240 salach, celach i refektarzach. Oczywiście że akta Rsp-

z oddziału A i F. więcej mają ogólnej wartości i bardziej są interesującemi pod względem historycznym i archeologicznym.–

× ×
×

By całą wartość tego archiwum zrozumieć, należy sobie przypomnieć, że w owych czasach, gdy jeszcze pierwszo-rzędne państwa stałych poselstw nie utrzymywały – i tylko w razie potrzeby, ambasadorów swych, na obce dwory wysełały, już wówczas Wenecya miała, stałą i doskonale uorganizowaną dyplomacyę.–

Od początku XVI wieku, wysełała Wenecya, stałych, zwyczajnych ambasadorów do Stolicy Św. i Konstantynopola, gdyż i tamtejsi posłowie, chociaż chwilowo, u niej przebywali. Z czasem liczbę poselstw, w miarę rozszerzonych stosunków, znacznie pomnożono; w ten sposób powstały ambasady we Francyi, Polsce, Hiszpanii, Niemczech, i w. i. Najważniejszemi jednak dla Republiki Weneckiej, były ambasady we Francyi i w Stambule. Pierwsza, z powodu że pośredniczyła w stosunkach politycznych Wenecyi z cywilizowanym światem Zachodu – druga, że cały handel, cały wpływ Rzeczypospolitej weneckiej, a więc i wszystkie wojny i zdobycze miały za cel Wschód Świata.–

Ambasador wysyłany do Stambułu, używa tytułu Bailo (Bajulas), co w narzeczu weneckim, a wiadomo, że ono też, a nie klasyczna mowa włoska, długi czas, było językiem

urzędowym – tyle znaczy, co Konsul-sędzia. – Wybierała go Wielka Rada, w komplecie najmniej 200tu członków, z rodziny senatorskiej, majętnej, by był w stanie państwo godnie reprezentować, chociaż skarb publiczny go płacił. I tak Marc-Antonio-Barbaro, o którym poniżej więcej będzie, prawdziwy typ weneckiego dyplomaty, bo i we Francyi i w Stambule był ambasadorem, wsławił się i odznaczył na tych stanowiskach (w latach 1561-63 na drugiem poselstwie zaś od roku 1568-1574.) pobierał pensyi miesięcznej 200 dukatów. Prócz takiej pensyi, były jeszcze fundusze przeznaczone na „tajemne wydatki" – lecz takowe asygnowała Rada Dziesięciu, i ona też dokładnego sprawozdania z ich użycia wymagała. –

Senat dodawał ambasadorom, przez siebie mianowanego sekretarza, pozostawiając posłowi wolność, przybrania do swego orszaku, kilku młodych patrycyuszów. –

Obowiązkiem ambasadora było, co tydzień przesyłać swe sprawozdania, a w razie ważnych wypadków, zawiadomienia bezwłocznego, osobnym kuryerem. –

Z Paryża do Wenecyi szły depesze dni dziewięć do piętnastu – lecz gdy tego wymagała potrzeba, zdobywano się na szybkość niesłychaną. Depesza datowana dnia 7go Lutego 1509 r. w Blois przez Ambasadora, donosząca o zawarciu Ligi w Cambrai, doszła do Wenecyi dnia 14 Lutego. Raporta pisano pismem zwyczajnem, wyjątkowo tylko cyframi. Bywały one, raporta, jak najbardziej szczegółowe. – Donosiły one nie tylko o wypadkach zaszłych i zamiarach istniejących, dawały obraz stosunków publicznych i interesów swego kraju, z którego były wysłane

ale przedstawiały charakter i usposobienie panującego, oraz przyjaciół, otoczenia i t. p. –

Wyżej wspomniany Barbaro w swych 203^ch raportach, z dwóch-lecia, we Francji spędzonego, tak jest gruntownym i wyczerpującym, że mógłby za dostateczne źródło historyczne ówczesnych czasów, uchodzić, gdyby nawet innych materyałów do ich skreślenia nie było. –

Barbaro, daje doskonały obraz Katarzyny de Medici i jej działania, opisuje tem gruntowniej wypadki wojenne, oblężenie Bourges, wzięcie Lyonu i Orleanu przez Hugenotów, powstanie Toulury – gdyż równocześnie ma sprawozdawców w obu przeciwnych obozach. – Podaje siłę i dokładny opis wojska Kondeusza, a wie zarazem wszystkie sprawy Księcia de Guise. – Pod datą dnia 2^go Marca 1563 r. donosi o jego śmierci, a dnia 23^go tegoż miesiąca, przesyła protokół przesłuchania, relacyę o torturach i śmierci owego mordercy de Paltrot de Méré. –

Tenże sam Barbaro, ze swej ambasady w Konstantynopolu 400ta przesłał raportów, od najważniejszych, bo nawet o traktowaniu o pokój, po morskiem wenecyan zwycięstwie pod Lepanto i odstąpienia Cypru, przez nich obejmujących, aż do błahych, charakter listów prywatnych, mających, na przykład zawierających rysunek do jednej większej lampy i obstalunek 900^ch sztuk mniejszych lamp, w fabryce szkła w Murano, przeznaczonych na podarunek W. Wezyrowi do Dżamii (meczetu). –

Lecz nawet, gdy, po wypowiedzeniu wojny, Turcy uwięzili weneckiego ambasadora

/co było powodem, że Wenecyanie, Mahmuda, z poselstwa do Paryża odbytego, powracającego, w odwecie, aresztowali/ zdołał on, z więzienia, rządowi swemu przesyłać depesze.-

To też współcześni historycy powiadają, na dowódzca jak ważną uważano ambasadę Konstantynopolitańską, iż przy odjeździe takiego posła, Rada Dziesięciu, doręczała mu dwie skrzyneczki, jedną pełną złota, wskazującą iż nie powinien oszczędzać pieniędzy, gdzie chodzi o dobro sprawy publicznej, drugą napełnioną zębami, symbolem śmierci, co miało znaczyć, iż ani sam nie powinien jej unikać, ani drugiemu jej zadać, gdyby tego sprawa ojczyzny, wymagała.-

Nadesłane depesze najpierw Senat czytał, i on to udzielał posłom rozkazy, dawał instrukcye co do postępowania, słowem on działał, ambasador będąc tylko wykonawcą jego poleceń.-

Ambasadorów della Serenissima Republica wysyłano jedynie na dwa lata. Po upływie którego to czasu, zastępowano ich innemi osobistościami. Zwyczaj ten tak był zachowywanym, iż w przeciągu trzech wieków, na 117 posłów, trzech tylko w tej mierze stanowi wyjątek. Powodem do podobnego postępowania, stanowi owi nieufność, wszystkie instytucye weneckie cechująca i obawa, by ambasador, przez zbyt długi pobyt na jednym dworze, nie nabierał dlań zbyt wielkiej przychylności, coby go stronniczym uczynić mogło.- Powracający poseł, obowiązanym był, w przeciągu dni 15tu złożyć ogólny raport ze swych dwu-letnich czynności i rachunki z powierzonych mu pieniędzy.

Ta wyczerpująca dokładność, którą się odznaczały raporta, zmniejszała nie dogodność, z częstej zmiany w osobach, pochodzącą – następca bowiem, oczytawszy się dobrze w relacyach poprzednika, nabierał prędko wiadomości o czynnościach i stosunkach dworu i kraju, do którego się udawał. –

Otóż takich relacyi ambasadorów obejmuje partya – Cancelaria Secreta – sal osiem, t. j. od sali 206tej do 213tej włącznie. Między niemi, sala 207a Volum: I zawiera raporta z Polski od r. 1574 – 1581.

Relacyi z Konstantynopola jest tomów 62. Takowych relacyi z innych dworów jest tomów 484ry. –

Sala 208a okazuje za gablotką, między autografami, oprócz podpisu Zygmunta Xięcia Siedmiogrodzkiego z r. 1589 – także takowe: Henryka Walezyusza z r. 1574 – Stefana Batorego r. 1578 – Władysława IV r. 1640 i Jana Sobieskiego r. 1685.

Sali 209tej w zbiorze listów Monarchów do Rzeczypospolitej Weneckiej, Henryk IV francuski, pisze do niej:

„Mes trés-chers et Grands Amys, alier et confédérés." – Znajdują się tutaj listy odnoszące się do Szwecyi, Czech, Węgier, Moskwy, Multan, Wołoszczyzny i Siedmiogrodu, połączone w jeden volumin, z lat 1567 – 1689 i dwa tomy listów Królów Polskich z lat 1569 – 1772. –

Sali 211ej oprócz, pod salą 207a wymienionych 62 tomów dalszych relacyi ambasado

Sorów z Konstantynopola, tom 303 z lat 1558 - 1794 i takichże relacyi z Francyi tomów 330 z lat 1540 - 1737 i wiele innych, których niepodobna wyliczać. -

Lecz na mych własnych notatkach, poprzestać muszę. -

Autentycznych a wyczerpujących wiadomości niepodobna podać, gdyż inwentarz, katalog ogólny, spis sumaryczny nie istnieje, a poszukiwanie w archiwum, tem jest uciążliwszem, iż ono nie tylko ze względu na różne epoki i materye jest podzielonem, ale że zachowano i dotąd osobno akta, które niegdyś tajne archiwum stanowiły, a więc pokrewne sobie przedmioty w różnych miejscach są porozrzucane. -

Ułożenie regestrów wszystkich aktów do Polski się odnoszących, byłoby rzeczą nader pożądaną. Nie tylko by naszych badaczy z tam się znajdującym, a tak bogatym materyałem, obeznało, ale dawało by możność postarania się o wypisy pojedynczych ważnych aktów, według pewnych wskazówek. -

Było by to o tyle ważniejszem, żeby się przyszło do zebrania wszystkich w tem archiwum znajdujących się wiadomości. - O Polskich, bowiem sprawach, pisał nie tylko ambasador w Polsce bawiący, ale i inni - i tak sam się przekonałem, że relacye z Konstantynopola bardzo są w szczegóły o Polsce obfite. -

Jest to jednak wielkie i ciężkie zadanie, któremu ktoś musiałby się poświęcić zupełnie.

W Dyrekcyi Archiwum, wspominano mi, o następujących rodakach, którzy tam poszukiwania robili:

X^r Marcelli Czartoryski – O Tizianie Vecelli.

hr. Zamoyski – O Janie Zamoyskim, jego stosunkach z rządem weneckim lata 1541 – 1605.

hr. August Cieszkowski – Wiadomości o Polsce z XIV do XVII wieku.

hr. Alexander Przezdziecki – List Zygmunta Augusta. Wiadomości o Polsce.

hr. Włodzimierz Plater – Wiadomości o Polsce.

Oprócz wspomnianego archiwum, należałoby również zbadać bibliotekę St Marka bo i tam by się niejedno, do Polski odnoszące znalazło. –

Na dowód więc, jak źródła te, różno-rodne podają wiadomości, nie tylko ściśle pojedynczych wypadków dotyczące, ale i inne, większą publiczność interesować, mogące, załączam tutaj, następujące, przezemnie, w wiernych tłomaczeniach zrobione wypisy:

I Pogrzeb Zygmunta Augusta – Relacya Hieronima Lipomana. Sala 207 Vol. I

II Koronacya Henryka Walezyusza – relacya tegoż – tamże.

III Nieprzychylny Sąd o Polsce – Guido de Pibrac[1] – tamże

---

1. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że autorem, jest ów Guido de Pibrac, który wśród Francuzów z Walezyuszem do Polski przybyłych, był jednym z przedniejszych, i który zwykle na przemowy powitalne Polaków i t. p. odpowiadał. Dowodzi tego nie tylko podobieństwo nazwiska, ale i treść listu, w nim mówi bowiem o Francyi, jako o swej Ojczyźnie. – Celem

IV. Pobyt Henryka Walezyusza w Wenecyi w powrocie z Polski do Francyi – wypis z dzieła: Storia di Venezia – Starej Kroniki, pisanej przez Romanin'a – z Biblioteki San Marco – Vol: VII pag: 341. –

---

listu jest oczywiście doniesienie Senatowi Rzeczypospolitej weneckiej – a po części i usprawiedliwienie – dlaczego Henryk Polskę opuścił. –

Gdy często bardzo, nie oryginały, lecz tylko ich kopie w volumina są oprawne, list o którym mowa, zacytowanym jest tylko jako pismo pana Bibracchio, i stąd cała wątpliwość pochodzi. Podobnych wypadków, mieści się w tych aktach wiele bardzo. –

I.

Pogrzeb Zygmunta Augusta.

Hieronim Lipoman, tak pogrzeb Zygmunta Augusta, opisuje:

Dnia 11go Lutego wyruszył kondukt wraz z ciałem zmarłego króla z Warszawy do Krakowa, by w tenże mieście, złożyć szczątki, Polakom ukochanego, Zygmunta Augusta.

Składał się on pochód pogrzebowy, z następujących osób i korporacyj: najpierw postępowały deputacye wszystkich tak męskich jak i żeńskich zakonów w Polsce istniejących; za niemi przeszło tysiąc biednych, ubranych w długie, czarne, sukienne, do ziemi sięgające płaszcze, zawsze po pięciu w rzędzie. Każden z nim trzymał pochodnię z żółtego wosku, z dwóch świec splecioną, a dla mocy, do laski drewnianej przymocowaną. Za tym tłumem, czarnych ludzi, postępowali uczniowie uniwersytetu, podobnież, lecz w cieńsze i piękniejsze suknie, ubrani, zawsze po dwóch w rzędzie, śpiewając psalmy żałośne, z powagą i namaszczeniem. – Za niemi jechało trzydziestu czterech zbrojnych, w żałobnym stroju, na koniach, niczem okrytych, z chorągwiami tyluż prowincyj, składających Królestwo Polskie[1]

---

[1] We włoskim tekście „capitani" – wątpię by znaczyło Starostów, wiadomo bowiem że i najwyżsi dygnitarze państwa, jednocześnie bywali starostami, cum et sine

Następnie prowadziło dwudziestu ośmiu masztalerzy, tyleż koni; ludzie i konie czarnem suknem okryci, zaraz zaś, za niemi, znów ośmiu innych, pięknym czarnem aksamitem ubranych, wiodło na uzdzienicach ośm koni, czarnemi aksamitnemi, okrytych kapami.-

Musiały to być rumaki, których zmarły król najchętniej używał, gdyż ludzie mieli herbowne tarcze królewskie, haftowane srebrem, niosąc je na lewem ramieniu, konie zaś cyfry S. A. R. P. również pięknie srebrną nici na kapach, wyszyte.-

Dalej śpiewacy królewskiej kaplicy, pięknym chórem, pieśni głosili. Tuż za niemi niesiono, jeden za drugim, trzydzieści jakby katafalków, okrytych suknem, tkanem złotem; każden był ozdobiony sześcią tarczami herbownemi, a niosło każdy czterech halabardników królewskich - tym wolno było, po skończonej uroczystości, podzielić się, owem od złota kapiącem, suknem.-

Teraz dopiero postępowali kanonicy katedralni, pieszo, i dziewięciu biskupów w pontyfikalnym stroju, dalej arcybiskupi Gnieźnieński i Lwowski, pierwszy jest przeło-

---

jurisdictione, a ci w konduktcie inne zajmowali miejsce.

O kapitanach zaś, wojskowych, i mowy tutaj być nie może.-

żonym wszystkich duchownych w Polsce, i zarazem, aż do obioru nowego Króla, jakby panującym, którego rozkazów całe państwo słucha i do tychże się stosuje.—

Za arcybiskupem Gnieźnieńskim, postępował giermek Królewski, i on z jego bachmat, w zbroi błyszczącej od złota i drogich kamieni, tuż za nim jechał rycerz w czarnym rynsztunku, z przyłbicą spuszczoną, na karym koniu.—

Za tym postępował senat, w stroju żałobnym, potem drugi giermek Królewski, który niósł miecz Królewski, kirem okryty; następnie Wojewoda Kaliski /: Palatino di Caliso :/ z jabłkiem królewskiem w ręce, a obok niego po prawej Wojewoda Krakowski, miał koronę Królewską, to w kościele spoczywała na aksamitnej, czarnej poduszce, którą tymczasem trzymał młodzieniec, z jednej z najpierwszych rodzin w kraju.—

Teraz tłumami ciągną się ludzie, w strojach żałobnych, z świecami z czarnego wosku, a za niemi wielki, wysoki karawan, okryty czarnym aksamitem, na środku z krzyżem, lśniącym swą białością, dotykał by on się ziemi do koła, gdyby osoby, do tego delegowane, końców jego, w swych rękach nie miały.—

Na tym, ośmioma, kirem okrytemi, końmi, zaprzężonym wozie, spoczywało ciało Zygmunta Augusta.—

Za karawanem postępowali posłowie obcych Monarchów, jako to: Szweckiego, Brunświckiego, Ferrary, Węgierskiego, a także i poseł, nowo Królem Henryka Valois.

Za niemi szła Królewna siostra Anna, w czarnym odzieniu, wielki welon za-

zakrywał jej twarz i ramiona, wspartą była na cesarskim i francuskim ambasadorze. Towarzyszyli także legaci Jego Świątobliwości Papieża i Siedmiogrodzki, a obok ostatniego szedłem i ja.–

Gdy kondukt doszedł do kościoła katedralnego, tuż przypałam królewskim stojącego, i z nim przez krużganek połączonym;[1] przystąpił biskup krakowski, i własnemi rękami w czarne rękawice odzianemi, zdjął insignia królewskie.–

Wtedy ujrzeliśmy wspaniałą trumnę rzeźbioną, a jak twierdzą Polacy, jest ona z szczerego srebra, z takim że na wierzchu krucyfixem, tejże samej, co i trumna, długości.–

W kościele rozdawano ubogim jałmużnę, by się za zmarłego króla modlili, po nabożeństwie, trwającem od XIII do XX godziny, wniesiono trumnę do kaplicy pięknej i bogatej, a wystawionej staraniem Zygmunta I. ojca, teraz zmarłego króla.–

Na drugi dzień, to jest w Piątek, w tymże porządku i z tąż okazałością, jedynie tylko ze zmianą, iż miejsce katafalku, kazawanu, zastępował rodzaj katafalku, okrytego czarnym aksamitem, wyszedł pochód z zamku i po kolei wstępował do pięciu kościołów, w których się odprawiały wielkie mszeżałobne, przy dźwiękach królewskiej muzyki, po czem procesya, znowu na zamek powróciła.

1.

Mowa tu oczywiście o zamku królewskim w Krakowie, o Wawelu.–

Szła z nią ciągle i do każdego z tych kościołów wstępowała Królewna siostra, otoczona paniami i dziewicami swego dworu, jako też ambasadorami i dostojnikami państwa.

W Sobotę odprawiono nabożeństwo na Zamku; przed Ewangielią, czytano mowę po polsku, ku chwale zmarłego Króla – Senat, w pół kole – otaczał ołtarz.

Później złożono insygnia po prawej stronie ołtarza, i wtedy wszedł do kościoła rycerz w zbroi Króla i ambasador cesarski, niosący hełm Królewski i rzucili go również po prawej stronie ołtarza. Podobnie poseł francuzki niósł miecz królewski – Węgierski, tarczę – a poseł nowo obranego Króla Polskiego – złamał lancę. –

Wojewoda Krakowski, łamie berło; biskup Krakowski, kilkoma uderzeniami niszczy pieczęć królewską, i cały ten dzień poświęconym był nowym ceremoniom. –

Nuncyusz Apostolski i Ambasador Weneckiej Republiki, którzy więcej znaczą, niż biskup Krakowski, chociaż ten jest księciem, i nosi złoty łańcuch na szyi, odprowadzili; idąc przed nim arcybiskupa gnieźnieńskiego, Prymasa Królestwa, z kościoła aż do jego mieszkania.

Piękniejsze jeszcze i wspanialsze rzeczy widziano przy koronacyi Henryka Valois, nowego Króla, których opis Wam w Kółce nadeślę. –

II

Koronacya Henryka Walezyusza.-

Tenże sam Hieronim Lipoman, z opisu koronacyi Walezyusza, tak się wywiązuje:

Dnia 18go Lutego odbył Najjaśniejszy Król wjazd swój do Krakowa, w otoczeniu szlachty Polskiej, której przepych w strojach, koniach i odzieży, przewyższa nie tylko wszystkie inne narody, chrześciańskie, ale nawet dorównywa w zupełności ludom oryentalnym. Na wspaniałe rumaki, już wcale nie patrzono, tylko na stroje i kosztowności, na zbroje i drogie kamienie, na spływające pyszne pióra i drogie łańcuchy.-

Albowiem, nie tylko że każdy z magnatów i szlachty polskiej, kipiał od złota i srebra, że konie uginały się pod ciężarem kosztowności, ale nadto, każdy z panów prowadził liczną służbę w swych barwach herbowych. Byli i tacy, co i po pięciu-set w jednakowy strój, i to z jedwabiu i tkaniu najrozmaitszych, dostawili do tego pochodu, nie tylko wspaniałego ale i czarującego.-

Cały orszak liczył więcej niż trzydzieści tysięcy koni i to ze samej tak zwanej: Korony. gdyż Litwa postanowiła dopiero za przyjazdem Króla do Wilna, swoje rozkoszy, bogactwa.

Król jechał ostatni - począwszy od bramy miasta postępował pod baldachi

chimem, niesionym przez ośmiu senatorów, za nimi szli tylko prałaci, biskupi i senatorowie.–

Nam ambasadorom, dano do zrozumienia, że przy tym pierwszym pochodzie, nie potrzebujemy assystować; dla tego też, zebraliśmy się wszyscy w jednym domu, z którego okien przypatrywaliśmy się całemu widowisku.–

Król przejeżdżając koło kościoła N. Maryi Panny, najstarszego w tem mieście, zsiadł z konia i dalej pieszo przechodząc popod łuk tryumfalny, na jego cześć wystawiony udał się do kościoła zamkowego.–

Po dopełnieniu tej powinności, natychmiast odwiedził Królewnę siostrę, przywożąc jej ukłony od swego brata i dworu – i wogóle, nie zaniedbał najmniejszej rzeczy, by okazać swą cześć dla tej samej niewiasty.–

Na drugi dzień po przybyciu Króla, byliśmy wszyscy przedstawieni Najjaśniejszemu Panu, lecz pierwej powiedziano nam, że samo ucałowanie ręki, wystarczy, gdyż po odbytej koronacyi, będzie każdy z nas miał osobną audyencyę, w obecności całego senatu.–

Pierwszym był Nuncyusz Jego Sw. Papieża, dalej ambasador Cesarza, Króla Węgierskiego, Szwedzkiego, po mnie, poseł margrabi Brandenburgskiego, który nie jest elektorem, Xięcia Siedmiogrodzkiego, Pruskiego, Pomorskiego, trzech francuskiego Króla i to dwóch nadzwyczajnych.–

Do każdego z ambasadorów, przyjechał powóz Królewski, z którymi ze szlachty po mnie przyjechał Tarnowski. –

Na audyencyi, wyraziłem ukontentowanie Signorii Vostrii, iż jego osobie przypadł zaszczyt rządzenia tem wielkiem królestwem. Najjaśniejszy Pan odrzekł mi na to łaskawie, iż cieszy się nie po mału, iż widzi ambasadora Republiki Weneckiej w swojem państwie, i po ukończonych ceremoniach i ucztach koronacyjnych chętnie by się czegoś dowiedział o naszem mieście, którego dotąd nie miał sposobności zwiedzić. –

Przyjęcia te, zabrały czasu aż do zmroku. Gdy się zakończyły, król siadł na konia i z małym pocztem udał się do kościoła S^{go} Stanisława, stosując się do zwyczaju, wymagającego tej pielgrzymki, przed koronacyą Królewską. –

W następny dzień, w Niedzielę, szedł król, jakoby w biskupim stroju, lecz bez infuły, a za nim ambasadorowie, z tą tylko różnicą, że zaraz za cesarskim postępowali francuscy – do kościoła zamkowego; tu był namaszczonym i koronowanym, przysiągłszy pierwej tak zwane pacta conventa. Do tychże, heretycy chcieli dodać iż nie będzie molestował ich religii, ani ich wyznawców, na które to słowa całym głosem zaintonowali biskupi salvo in ecclesia – czem i heretycy się zadowolnili. Dalej według zwyczaju zapytano zgromadzonego ludu, czy chce by odbyła się koronacya, na co ogólnym okrzykiem, zarówno katolicy jak i heretycy, odpowiedzieli potakująco. –

Po zakończonej ceremonii, powrócił król na zamek, gdzie dla ambasadorów był stół zastawiony. Każdy z swego miejsca był zadowolony, gdyż senatorowie z rozwagą je powyznaczali. Tylko poseł Księcia Ferrary utrzymywał, ale dość skromnie iż powinien być posadzonym przed posłem Brandenburgskiem. –

Obiad trwał godzin sześć. Gdy się z królem żegnałem, oświadczył mi, iż bardzo życzy sobie otrzymać, wiadome Wam, klejnoty, chcąc je w darze przesłać bratu swemu, odpowiedziałem, tak jak było umówionem, iż nie tylko tę drobnostkę, ale wszystkiem, czego tylko Najjaśniejszy Pan sobie będzie życzył, najchętniej służyć mu będziemy. –

Dzisiaj zaś, król siedząc na tronie, umieszczonym wśród wielkiego rynku, odbierał przysięgi wysłańców miast i przyjmował tychże bogate podarunki. –

Na tem zakończyła się koronacya. Lecz tutaj dodać Wam muszę jeszcze, że Książę de Nevrs i d'Humen, dziękują Wam za pamięć i że z powrotem, zatrzymają się w Wenecyi.

III.

Nieprzychylny Sąd o Polsce – Guido de Pibrac.

Teraz dowiedzmy się co mówi w swym liście, towarzyszący Henrykowi Walezyuszowi z Francyi, Guido de Pibrac, przestrzedz zaś muszę czytającego, iż słowa jego, pochlebnemi dla nas, nie będą. – Mówi więc on:

Zwiedzać kraj naocznie, a słyszeć o niem, to zupełnie co innego.

Słyszeliśmy że Polska jest krajem bogatym – a dlaczegóż swemu Królowi nie daje więcej dochodów? Wystarczają one zaledwie na najniezbędniejsze potrzeby jego dworu.

Ale też to kraj biedny, każdy w nim rządzi, porządku nie ma, a Polacy, to naród dzikszy od samych Turków, ale nawet więcej powiem, dziksi są od Tatarów, których strój nawet podobny noszą. –

Przypominam sobie, iż zaraz po koronacyi, nastały takie burdy i awantury, iż gdyby nie to, że Król postanowił już wtedy, przekonawszy się, co to za ludzie, wyjechać z onego kraju, i że dlatego tylko znosił cierpliwie te straszne męki, gdyż w innym razie, żaden człowiek byłby tam nie wytrzymał. –

Czy to podczas elekcyi nowego Króla, czy podczas obrad sejmowych, nie znajdziesz dwóch którzyby byli jednego zdania; taka zazdrość, taka anarchia tam zapanowały. –

Żeby nie ci ludzie, byłby to kraj szczęśliwy, bo byłoby z czego utworzyć handel, przemysł, za pomocą którego naród by się podniósł i wzbogacił, ale któż ich przekona? Tam gdzie w obecności samego Króla, jeden na drugiego wywołują obelgi, nie uznając pierwszych zasad wychowania – i tam miał Henryk Valois pozostać? –

Król chciał z wolna przywyknąć do ich zwyczai i trudnić się sprawami państwa, ale oni zrzucili wszystko na barki Królewskie, kłócąc się tylko pomiędzy sobą. Jak gdyby tego było zamało, do nawału interesów, przybywają jeszcze nowe; oto potrzeba wynaleźć pieniędzy na zapłacenie żołdów. – Król dał polecenie kilku senatorom, zajęcia się tą sprawą – lecz ci z dnia na dzień tę czynność zwlekali – i przyszło do tego, że hałastra nie otrzymując zapłaty, wdarła się aż do komnat Królewskich. Monarcha zmęczony, myślami różnemi zajęty, tak obskoczony, nie wiedział, co począć – Obecni senatorowie i doradzcy Królewscy i Królewnej siostry, tłomaczyli że najpierw trzeba zbadać dokładnie testament zmarłego króla, i dopiero się okaże, czy na wszystkie wydatki pieniędzy wystarczy. – Uchwalił więc Król, przedłużyć sejm i na nim tę sprawę rozstrzygnąć. –

A co proszących o posady, godności, darowanie kar różnych! Biedny król! Ani jednej chwili nie miał dla siebie swobodnej. –

Zwołany senat obradował – ale jak! Zapominali ci panowie iż obradują, iż są w obecności Króla; zachowanie ich, było zupełnie karczemne. –

Gdyby Król Salomon miał był rządzić tym krajem, ręce by mu opadły. Kraj ten nie

ma żadnej przyszłości; czas marnie trawią na ucztach i biesiadach, pieniądze biorąc od kupców.

Można śmiało powiedzieć, że im który z nich ma więcej łańcuchów na szyji, tem mniej ma scudi, cokieszeni. Jak już powiedziałem, kraj ten składa się z samych ludzi dzikich i pyszałków, jeden drugiego obgaduje – tego by nawet między Scytami nie widział! –

Król z własnej szkatuły tyle musiał wydać, iż za te pieniądze zakupiłby tejże samej wielkości i inne królestwo – a pomimo tego, nie mógł zwać się Królem, lecz zaledwie Królikiem!

Jak tu porównać położenie Króla francuskiego do tutejszego? Tam to prawdziwie rządzi! Któż nie wie jak my Polaków w Paryżu przyjmowali, a jak się oni z nami obchodzą, a szczególnie ze swym Królem?

O Polsko! Polsko! Jakże długo będzie Francya twe imię pamiętać! Ja Pibrac, przyznaję, iż w szczególności wzdrygam się na twoje wspomnienie! –

IV

Pobyt Henryka Walezyusza w Wenecyi.

Poprzedzające trzy raporta znajdują się w Sali 207ej Vol: I Niniejszy opis pobytu Walezyusza w Wenecyi - dla uzupełnienia - wypisałem z dzieła: Storia di Venezia starej kroniki włoskiej pisanej przez Romanin'a - z Biblioteki Sn Marka. Vol: VII pag. 341.

Głównem zadaniem rządu Republiki weneckiej, podczas kilkoletniego pokoju, było, ułatwić i rozwinąć przemysł i handel ojczysty. -

Pomimo przebytych wojen i straty Dalmacyi, bogactwo państwa, było wielkiem, prawdziwie nie zrównanem, to też tak rząd, jak i osoby prywatne chętnie przy zdarzonej sposobności zbytek prawdziwie oryentalny roztaczały. -

Nadarzyła się znowu ku temu sposobność. Tym razem tłomaczyły ją nie tylko obowiązki gościnności, ale zarazem i względy polityczne. -

Oto Henryk III. Francuzki, miał zawitać do Wenecyi. -

Wiadomo, że zabiegom Katarzyny de Medici, udało się osadzić w Polsce Henryka d'Anjou, swego drugiego syna, na osieroconym tronie Jagiellonów. W dniu 10 listopada 1573 r. ambasadorów Polskich w Paryżu wspaniale przyjmowano. -

Nowy Król, po złożeniu przysięgi w Notre Dame, iż utrzyma przywileje i prawa, dopiero co pozyskanych swych poddanych w Polsce i Litwie, udał się zaraz do przybranej ojczyzny.-

Lecz zaledwie do Polski Henryk przybył, gdy o doszłą wiadomość o, w dniu 30go Maja 1574. przypadłej, przedwczesnej śmierci, brata swego Karola IX, z wezwaniem by zajął tron opustoszały, co tem było pilniejszem, że gdy Noc Sgo Bartłomieja, nie wszystkich Hugonotów, wytępiła, pozostali, byli zmuszeni bronić, po miejscach warownych, jak n.p. Rochell'i, swego mienia i życia - a więc kraj wcale pokoju nie używał.-

Henryk, przyzwyczajony do lekkości życia francuskiego, zatęsknił za tamtejszemi zbytkami i miłostkami - postanowił więc, natychmiast do Francyi powrócić.- Przewidując jednak, iżby natrafił na wiele trudności, gdyby swój zamiar objawił senatowi Królestwa, obrał sobie raczej - i wykonał też - wyjazd, cichaczem, w nocy, jak złoczyńca, zabierając ze sobą jedynego tylko sługę i klejnoty koronne polskie, wartości 200 tysięcy scudów.

Zatrzymał się też dopiero, poza granicami państwa. Unikając Niemiec środkowych, w których wiedział, że nie jest dobrze widzianym, z powodu sprawy Hugonotów, udał się przez Austryę.- Cesarz Maksymilian, przyjął go serdecznie, i radził mu, by tak postępował łagodnie i z tolerancyą, jak i on to w swem państwie czyni.- Z Wiednia, obrócił Henryk, swą drogę na Wenecyę.-

Zaledwie się Senat o jego zamierzonym przyjeździe dowiedział, postanowił, przyjąć go, z wielką okazałością i wystawą; chciał nie tylko pokazać swą potęgę i bogactwo

Republiki Weneckiej, tak słusznie Królową morza, przezwanej, jak i nie mniej, pozyskać przychylność młodego Króla i zawiązać przyjazne stosunki, z tak ważnem dla Wenecyi, jak Francya krajem; dlatego też łatwo każdy pojmie, że na potrzebne wydatki, pieniędzy nie żałowano.–

Wyjechało więc, naprzeciw niego i od granicy mu towarzyszyło, czterech świetnych senatorów, a temi byli: Andrea Badvero, Giovanni Michiel, Giovanni Soranzo, Giacopo Foscarini – a w przejeździe przez Triest, wszędzie go okazale witano.–

Dnia 17go Lipca 1574 r. o trzy godziny przed zmrokiem, przybył Król Henryk, otoczony strojnym ludem, do Maghery.[1]–

Aż tam, naprzeciw niemu, popłynęło 60 senatorów, w gondolach okrytych aksamitem, jedwabiami, adamaszkiem, a nawet materyami, złotem ktanemi, wewnątrz zaś, wyłożonemi najkosztowniejszemi kobiercami perskiemi.–

Każda gondola miała po czterech wioślarzy, w pysznej liberyi. Z tym orszakiem, przyjechał Król do wyspy Murano, w prawdzie mało zamieszkałej, lecz w wspaniałe pałace i ogrody, obfitej.–

---

1. Malghera – częścią na stałym lądzie, częścią na lagunach zbudowana wioska, najbliższa miejscowość Wenecyi.–

Stanął w pałacu Bartolomeo Capello, słynnym z pięknych, wiszących obić.-

Straż honorową odbywało 60ᵗᵉ halabardników, w kolorach francuskich - a 40ᵗᵉ paziów, synów najpierwszych rodzin, czekało na jego rozkazy.-

Henryk III. liczył na ówczas zaledwie lat 23, wzrostu był wysokiego, postaci wielkiej, wyrazu twarzy, surowego. Zarost miał mały. Nosił strój francuski - z powodu śmierci brata, żałobny - nosił pończochy i trzewiki, beret włoski, rękawiczki zaś mocno perfumowane.-

Na drugi dzień, w Niedzielę, po wysłuchaniu Mszy Sᵗᵉ, przy huku dział i odgłosie dzwonów, udał się Król do Wenecyi, na wielkiej galerze, wiosłowanej przez 400ᵗᵉ złoto - czerwono, ubranych niewolników. Tuż za galerą Królewską płynęło innych, również pięknych czternaście, a za temi nie zliczona ilość gondol prywatnych - samych zaś gondol stowarzyszeń prywatnych i korporacyi, było przeszło 160ᵗᵉ.-

Szczególnie, między innemi, odznaczyły się:

Barka tkaczy - o 10ᵗᵉ wioślarzach, przybrana aksamitem karmazynowym, a frandzlą złotą, spływającą aż do wody.-

Łódź złotników, białym adamaszkiem, w złote kwiaty wyszywanym, okryta. Miała po obu końcach, jakby dwa pierścienie posłacane, z których ogień buchał. Na środku napis złotem haftowany: corona artium.

Kupcy swą barkę ubrali płótnem różowem, w złote i srebrne kwiaty. Do

wioseł było 20 skazańców, w barwy królewskie, odzianych.-

Piękną była również łódź aptekarzy - szczególnie sukno ją okrywające, lśniące od złota, ściągało na się widzów uwagę.- Rysunek do tejże łodzi, zrobił właściciel apteki, przy moście Rialto.[1]-

Nadzwyczaj wesoły widok sprawiała barka fabryki zwierciadeł. Zielono malowana, ozdobiona wielkiemi płytami zwierciadlanemi, miała również i na pokładzie wielkie, jakby piramidy, z zwierciadeł, poustawiane.

Inna znowu, własnością fabryki szkła, będącą - z dwóch łodzi razem złączonych przedstawiała potwór morski, ze środka ogniem buchający, przy którym robotnicy, tamże siedzący, wyrabiali wspaniałe naczynia szklanne.

Barka ruśnikarzy, wreszcie, z powagą się posuwała, a okazując zbroje Wenecji, przywodziła na myśl i jej czyny, gdyż obok strasznych łuków, leżały na niej i Turków sztandary.-

Słowem, łodzie zwalczyły z sobą o pierszeństwo, co do bogactwa i smaku, na korzyść

---

1. Apteka ta, egzystuje po dziś dzień (r. 1875.), w tem samem miejscu i pod tem samem godłem, to jest: pod złotą głową.-

spektatorów, nie mogących się oderwać od tego wspaniałego widoku.-

Cała ta flota, odprowadziła Króla aż przed pałac Foscari, dla niego na kwaterę przeznaczonego. Gdy zaś duc de Nevrs zajmował naprzeciwko położony pałac Giustiniani, więc by im ułatwić widywanie się, bez wychodzenia na ulicę, połączono oba te gmachy galeryą w poprzek Calcale Grande, o kilkanaście stóp ponad powierzchnią wody zbudowaną, wewnątrz gobelinami, a zewnątrz herbami Francyi i Republiki Weneckiej - przybraną.-

Otóż przed pałacem Foscari, powitał Henryka w imieniu republiki, doża. Mowę zaś jego przetłomaczył królowi, ambasador francuski de Ferrier. Po serdecznem uściśnieniu się, udano się natychmiast na Lido, by stąd zrobić wjazd uroczysty do Wenecyi.-

Na galarze aksamitem purpurowym, okrytym, zasiadł Król na tronie, przy nim z prawej strony Nuncyusz Papieski, z lewej zaś doża. Galar doży: Bucentauro - przez nikogo nie zajęty, płynął zaraz za łodzią Królewską. Gdy wysiedli, Marc-Antonio-Barbaro, otoczony pięcioma senatorami, niosąc parasol nad głową Królewską, zaprowadził go do ołtarza polowego, przy którym słuchano Mszy Św. i odśpiewano Te Deum.

Potem, przedstawiono Henrykowi, kilku kapitanów okrętowych, których on na rycerzy pasował - a następnie król z dożą wsiadłszy na Bucentaura, płynęli do Wenecyi.

Musiał to być wspaniały widok, gdy wywołał u króla słowa żalu, iż takowego

matka jego, widzieć nie mogła.–

Po świetnem przyjęciu, zaledwie o północy, odwieziono Króla do jego mieszkania, gdzie z balkonu, przypatrywał się czarująco pięknej iluminacyi. O godzinie 2ej rano, dobrana muzyka, podpłynąwszy pod okna, piękną wyprawiła serenadę.–

Następnego dnia, t.j. w Poniedziałek, przechadzał się Henryk incognito, po mieście, wieczorem zaś, wyprawiono na cześć jego, regatę, to jest, wyścigi łodziami.–

We Wtorek, przybył Doża wraz z Radą Dziesięciu, prosić króla na bankiet, na dzień następny, w pałacu Dożów, odbyć się mający.–

Po Mszy S.tej we Środę, przybył Doża na Bucentaurze, by króla na ucztę do pałacu zawieźć.– Gdy wysiedli na Piazetta, znów Marc-Antonio-Barbaro, rozpiął nad Henrykiem parasol i niósł takowy aż do wejścia do kościoła S.t Marka, gdzie odśpiewano Te Deum. Z tamtąd, schodami dei Giganti, udano się do Sali Wielkiej Rady, w której, opróżnionej z ławek, mieściły się, wspaniale zastawione schody.–

Wniej, ustawiono dwa trony, król i doży na nich zasiedli – senatorowie w koło tychże, – dalej Prokuratorowie S.t Marka, ambasadorowie i wszyscy dygnitarze.

W salach pobocznych, były nakrycia dla trzech tysięcy osób zaproszonych.–

Muzyką podczas bankietu dyrygował sławny Zerlini; uczta ta trwała prawie cały dzień. Podczas wieczór odprowadzono Króla do jego mieszkania, z tymże samym ceremoniałem.

We Czwartek, Król odwiedził dożę, incognito, to jest popłynął swoją gondolą z bardzo małym orszakiem, i nie pozwolił by doża, dalej go, jak na schody, sprowadził.—

Gdy następnego dnia, w Piątek, Wielka Rada, odbywać miała swe posiedzenie zaprosiła na takowe Henryka III. Król uczynił nie tylko zadosyć życzeniu i przybył na posiedzenie, ale nawet brał udział w wyborze jednego członka.—

Wybór padła na Jakóba Contarini. Ten dowiedziawszy się, iż otrzymał także i głos Królewski, na podziękowanie, przyklęknąwszy, rękę mu pocałował.—

W Sobotę zwiedzano ogromny arsenał wenecki.—

W Niedzielę, dano znów wieczerzę w sali Wielkiej Rady. Na jednym jej końcu ustawiono dwa trony, dla Króla i doży, przy ścianach ustawiono ławki, na których zasiadły patrycyuszów żony z córkami. Gdy król obszedł salę dokoła, pomówiwszy prawie z każdą damą słów kilka, rozpoczęły się tańce. W pobocznych salach, zastawiono stoły z obfitemi przekąskami.—

W Poniedziałek, odpoczywał Król dzień cały, by ze świtem, we Wtorek, gościnną opuścić Wenecyę.—

Doża odprowadził go aż do Murano, zabawiając gościa poufną rozmową.

Ambasadorowie pożegnali króla, dopiero na stałym lądzie.

Tak tydzień cały trwały festyny, które po największej części na publicznych miejscach się odbywały.—

Na tem się kończy relacya naszego Kronikarza.—

* *
*

Temuż przedmiotowi poświęcił dwa volumina Marquis de Noilles, który Henrykowi towarzyszył podczas jego pobytu w Wenecyi.—

Pobyt ten,— „Wielkiego przyjaciela i sprzymierzeńca Republiki," tablica pamiątkowa, zamieszczona przy schodach dei Giganti w pałacu Dożów.

Senator Marc-Antonio-Barbaro poleca sławnemu Tiepolo, by ozdobił villę swą, freskami przedstawiającemi odwiedziny Monarchy, w którego stolicy od lat tylu przebywał.—

Przyjęcie Henryka, z gondoli wysiadającego na Piazetta, przez Dożę i Senat jest przedmiotem obrazu, wielkiego Jakóba Tintoretto, znajdującego się obecnie w sali „delle quatro porte„ w pałacu Dożów.— Poprzednio, dzieło to, wraz z innemi słynnego Pawła Veronese, również do tych odwiedzin, się odnoszące, zdobił pałac Foscari ówczesnego mieszkania króla Henryka.—

Sławny Andrea Palladio, zbudował na cześć jego łuk tryumfalny, na Lido zdobny w posągi zwycięstwa, sprawiedliwości, pokoju i wiary; a miały one mieć według sprawozdań ówczesnych Kronikarzy, istotnie coś boskiego.—

* *
*

Tak więc jeniusze, koryfeusze, sztuki, kunsta i przemysł, zamożność

chojność, dobry gust, i fantazya, uroczość oryginalna miejsca, wspaniałość budynków, piękność niewiast – wszystko składało się na to, by, przyjęcie gościa zrobić czarującym – nie zrównanem. –

Szczęśliwy! Ucieczka z Polski, zamiast by go śmiesznością okryć, obudziła i owszem, w wszystkich dla niego, zainteresowanie, jako dla młodego księcia, powołanego na tron jednego z najpiękniejszych narodów! –

Lecz i tak, mimowolnie nasuwa się pytanie, czy godzien był takiej gościnności i takiego uczczenia, jakie go wszędzie napotykały, ten co zawiódł dwóch narodów nadzieje? –

Wypisz Raportów Ambasadora Nani

w Konstantynopolu

r. 1601.

R. 1601. 13 Agosto.

Serenissᵐᵒ Principe.

Sono ultimamente arrivate lettere dell'esito dello assedio di Canissa publicate da Questi che siano state scritte dal gnel Bassà, esportate da un Gianizzero che dice essersi trovato sempre nel presidio di quella fortezza mentre hà durato il detto assedio. Da esse pare, che dopo esser stata usata ogni industria da Christiani, et tentata ogni forza per impatronirsene, erano alla fine stati dal crudel freddo violentati ad abbandonarla.- Questa nova hà reso doppio contento à Turchi che la tenevano per disperata, et ancora appresso alcuni restava dubbiosa, parendole gran risolutione quella di gnel Bassà, il quale si trova dentro alla custodia di essa, che dispera to del soccorso non si habbia reso à tante forze di Principi Christiani concorse a quella impresa; il che confirmandosi, credesi che certamente serberà la vita al Generale Gemischi con tutto che lo Agà dei Gianizzeri si lui malissimo satisfatto che hà inviato lo aiuto, non avendone di ciò Gemischi ancora scritto che si sappia alcuna cosa.- Hanno procurato di far credere che non vi sia alcun merito di esso Gemischi, et lo Agà suddetto

hoggi è arrivato, con debole incontro, et con poca riputatione del suo ritorno. - Con tutto ciò, tien si che il Cognato Capi Agà non lo lascierà per hora levar dal carico di Agà dei Gianizzeri fino che non sia sedato il timore che possano sollevarsi i Spai contra la sua persona, con pensiero bisognando di farle ostare dalli Ganizzari, comandati dal Cognato, sapendo quanto per statura tra se stessi si odiano mortalmente queste militie. -

Capitò qui i giorni passati in mano di uno dei nostri Venetiani un disegno in stampa di Canissa assediata col nome particolare del sito, et delle nationi che la assediavano, et hora con la fama di questo buon successo, il Dottor Valentino mi ha con istanza ricercato che permetti che egli habbia il sudetto disegno per portarlo al Capi Agà sapendo di fargli cosa grata et che anco lo mostrarebbe al Re, il che non gli ho negato, per non mostrar diffidenza, et quando mi trovai col Capi Agà, dissemi egli con faccia lietissima, haverlo veduto, et fatto vedere à sua M^ta che ne ha preso gran piacere; soggiungendo con viso gratioso, che havendo veduto le inscrittioni dei padiglioni delle genti del Papa, dei Arciducali, di Firenza et di altri Principi Christiani non ha trovato quello di Venetiani. Risposi ancor'io con illare volto che non essendosene trovati in quella fatione, manco si potevano veder dipinti et che la Ser^ma Rep^ca di Venetia era buona amica, et che per tale in ogni

evento può Sua M.tà promettersi di trovarla continuando lui nella nella reciproca sincera dispositione. Affermò lui con parole, et col gesto del capo, che così veramente sarà. Dicono che il Generale Gemischi ricercava che se gli facesse buona provisione di polvere, et che quanto a militia non mostrava di fare gran capitale, che le fosse inviata l'anno venturo quella di questi Spahi della porta forse come gente più tumultuaria, et insolente che profitevole et animosa. Vanno publicando li Agenti di Radolo Principe di Valachia, che egli non sia altrimenti ritirato dalla città di Bucarest come fù prima divulgato, anzi che i Valachi suoi dipendenti gli havevano condotti prigioni, — molti delli contrarii con alquanti Polachi, che andavano riscuotendo il tributo per Simeone, vecchio Principe et suo adversario; mà il Bassà di Silistria non si era ancor mosso à favor di esso Radolo per inclinare a Simeone che le contribuiva, quello che non può far Radolo, fingendo egli, di non intendere li commandamenti del Gran S.re con haver scritto che se gli mandassero novi ordini più risoluti, et chiari di quello che era stato fatto, se si voleva che scacciasse Simeone.—

Si ragionava che il Persiano andasse preparando gente, et provisione da guerra, non intendendosi però, verso qual parte impiegarle.—

Delli successi del scrivano poco hora si ragionava perchè dopo le passate

scritte fattioni, non siano seguite altre fattioni, trovandosi egli ritirato nelle montagne fortissime della Provincia di Genich, dove lui nacque, le quali sono discoste due giornate dal Mar Negro, et non molto lontane dalli confini del Servan.—

Si va sempre più confermando che Rustan novo Capo de Fuorusciti si trovi più grosso di gente detto stesso scrivano, col quale non si sa certo che si habbia ancora unito dopo la morte del ribello Cassein andò insurgendo il detto Scrivano così quando anco esso cadesse a quelli sudditi alieni d'affetto, et per ciò pronti alle sollevationi non mancherebbe sollevatore molti hora inalzandosi questo novo Capo de Fuorusciti nominato Rustan, che infestarebbe l'Asia. In modo tale che conveviano questi tener sempre impedite le importantissime forze di quella Provincia, per debellare li proprii sudditi ribellati, non potendo abbandonarla benche astretti di sostentare la guerra in Europpa.—

Arivando sempre dal campo maggior numero di Spahi, si va anco ogni giorno più multiplicando et aurescendo le loro fastidiose et rilevandissime dimande, la trattatione della quali per divertirla sono stati banditi li ridotti, nei quali molto numero di gente concoreva per bevere la loro acqua negra, che riscalda lo stomacco, trattenendosi

tutt'il giorno in otiosi raggionamenti, comentando perniciosamente le attioni del Re, et de suoi Ministri, nelli quali congressi havevano li Spati facil modo di unirsi et di trattare le loro conspirationi, sebbene quella dell'anno passato fù concetata nelle moschée da tale militia, la quale fin hora non si contenta che li siano solamente stati rinontiati li timari delli confini di Ungaria, ma anche vuole anchora, che siano rilasciati da quelli che indebitamente li tengono, tutti li altri posti fra terra, così nell'Europpa come nell'Asia, de quali fino al presente non si è rissoluto alcuna cosa.-

Habbia trovato li Spati che tal servitore di Bassà possede timari, che mantenirebbono Quattrocento soldati et non va mai alla guerra. Li sud.i Timari concessili essendo tutti situati verso il confine delli Imperiali, parte di essi restano hora nella Austriaca giuriditione, massime dopo l'acquista di Albaregale, et il restante, per la presente guerra non rende loro alcun frutto, per il che maggiormente vanno insistendo in altre istanze.-

Non si può invero alli immutatissimi disordini di questo amplo imperio applicarle alcun rimedio più potente, et più giovevole della sud.a regolatione, se però si potrà effettuare in universale, perchè con essa avanzerebbonsi entrate al Re, imperochè, molti soldati di paga rinontiandola si farebbono di Timaro, sariano custoditi li confini, si augumenteria

la militia trattenuta et s'ingrosserebbono li esserciti per li molti venturieri, che anderebbono alla guerra, con la sola speranza di potere, come solevano succedere nelli Timari, che nacessero, ma essendo il rimedio proposto, non dal medico, ma dell'infermo, al quale si li concede tutto quello, che vuole, benchè anco contrario alla salute sperandosene poco, non si può però aspettare che sortischi il suo salutifero effetto.—

Non hanno ardito questi del governo neanco negare ad essi Spahi l'amministratione dell'entrate della principale Moschea di Santa Sofia, sono stati molti di loro al Mufti strepitando, con dirle che egli per 60m. cechini haveva ottenuto quel grado et che erano risolutissimi, che si levassero le mangiarie et che tutti li officiji si habino a conferire à persone meritevoli, et non per denari, il qual Mufti giuvale sopra l'Alcoran, che il è stattuto di Mahometto, che non ha donato altro à Sua M.tà, che un candeliero d'Argento cisielato, perchè non convenine ad un par suo tener simile sentuosità.—

Gli officij poi dell'Arsenale li sono tutti stati concessi fuori che quello del chiccaia, già eletto dal proprio Re, et dello Agà, conferito dal Capo del mar à persona, che bisogna che sia pratica et hanno commandato galea; è ben vero, che dal Cigala per il rispetto, che ogni uno le porta erano conferiti li detti officij di esso Arsenale, ma però à Spahi, et la detta mutatione

difficulterà à lui non poco il modo di rubare, se ben egli per ogni via, si va facendo strada, et perchè già il carico di scrivano che è il principal maneggio, et che sa tutto li intachi del Cigala era stato come agl'altri dato ad un Spahi, il Capt con procurargli cosa di maggior utile, et con grosso donativo la ha con destra man era fatto rinontiare al vechio Ministro, con mostrare di essere astretto à farlo, perchè era molto pratico, et che un huomo nuovo non poteva riuscire in tanto carico, et per conclusione al Re è taciuto il vero, ne per la imbecilità di lui può discernere il suo bene; la Regina, et Capiagà che regono questa machina non pensano alla duratione di essa, mà à portare il tempo inanzi, et presentare le loro ville dal furioso impeto della militia, la quale procurano di lusingare col sodisfarla, com'è detto in ogni cosa.-

È stato il Cigala al chiosco à baciar le mani à Sua Mtà, presentandola de 50 veste et di 40m. cechini in quatro borse, somma estraordinaria per il che disse al Re quando gli ela diede, che non voleva, che l'armada questo anno fosse costata alcuna cosa al suo Casuà. Stette egli lungamente secco, et per quanto si raggiona havendo mostrato il gran Sre pensiero di conferirle il carico di primo visir egli ha instantamente supplicato à non levarle quello di Capt del Mare, del quale è informato, et è secondo la sua inclinatione, onde dove sono semati li discorsi, che prima sopra ciò si facevano, restava bene il Cigala

con somma auttorità nell'amministratione del governo, et la sua casa viene da ogni uno che tratta negotii, frequentata, et li grandi tutti gl'havono gran riguardo, ha egli ottenuto dal Re licenza di armare fino 80 Galee et Memi Corso sogetto grande nella professione di mare ha detto al Borisi, che il Cigalla, desiderava uscire lo hanno venturo con cento, ma egli non credeva che potesse passar il numero di 80, con quello delle Guardie.—

Nell'Arsenale si trovano in acqua 30 Arsilij buoni dell'anno passato et di quelli navigati il presente, mancandone di questi Quattro galee, che si aspettano di Barbaria già mandate dal Cigalla. Di più vi sono undeci Arsilij novi, venuti qui ultimamente; et nelli squerri poi sene trovano quindici che per Pasqua potrebbono venire insieme con tutti li suoi appestamenti et Armizi. Il restante delli altri Arsilii nell'Arsenale al numero di 80, posti in terra sotto li volti, sono innavigabili, et quando si pensasse di valersene di alcuno, bisognerebbe già haver fatto se non condurre, almeno preparare il legname, oltre che mi viene affermato da huomo il più perito di esso Arsenale et di fede, che tornerebbe più a conto, et se ne fabricherebbono più presto di novi alli squeri, che ravanciare li sudetti vecchi, delli quali tutti corpi, comprese apresso da vinti galee delle guardie dell'Arcipelago, eccettuandone, sole otto barbaresche, metterebbono in pronto per mandar fuori questo anno

con non poca difficultà fino alla sum̄a delle 80 Galee, oltre le quali, si tiene che non potrebbero eccedere per la strettezza delli preparamenti sin' hora fatti; se bene cambiandosi qui le deliberationi con molta facilità per le frequenti mutationi di ministri, et inconstantia di successi che hoggi di corrono, non si può formar tanto antecipatamente, giudicio certo di quanto può della potentia di Turchi, ma essendo di relevantissimo interesse di Vos. Ser. questa materia dell'armare, hò procurato per ciò di significarle ogni particolare di quello che passa in detto proposito.

La gente dell'Arsenale si querella delle paghe avanzando moltissimi di essa fino X paghe et il Capitanato del mare le dà solo buone parole. Dopo scritte le precedenti mie ho saputo che esso Capt.o ha dato ordine, che oltre il rannonciare la sua bastarda dell'anno passato, si attendi con cento marangoni à mettere quanto prima in ordine di tutto punto X delli Arsili nuovi per il disegno di mandarli contra Corsari, et di più facevà mettere in cantiero una nova galea bastarda, et dicono che si farà in quatro mesi, et sarà per servizio di lui essendoli questa ultima riuscita molto vergola, ma il Proto gli ha detto che non potrà valersene perchè il legname non è sasonato, nè meno potrà adoperare la galea nova Grande, che stà, si può dir, quasi fornita, perchè vi vorebbeno due buone Ciurme per racozarla,

ma non vi sono schiavi di tal qualità che siano atti a condurla.—

L'Avaris si riscuoterà in danari fuori che per dodecimi lle galeotti che armerebbono, 40, galee à 300 per una, che tanti ne mette il Cigala dopo che questa seconda volta è fatto Capo del mare, volendo che tutte le galee particolari siano inquartate.

Haveva lui instato per quatro mille galeotti di più, ma il Defterdano à cui tocca il provedere denaro per tutte le militie, et spese, non ha acconsentito, dicendo che se bisognerà armare più numero delle quaranta, si potrà far qui quando si habbia il danaro pronto: et per dir il vero, questa gravezza dell'Avaris introdotta solo per per il bisogno dell'armar, hora è fatta entrata ordinaria, et la più sicura di ogni altra, et è il nervo che sostenta la militia pagata. Al presente si farà riscuotere per i Cadi ordinarii, che porteranno il denaro à i Defterdari, et non più per li huomini che da due anni in qua mandava il Cigala per nascondere et appropriarsi il danaro in buona parte che si essigeva, non potendosi lui confidare nelli novi ministri Spai, come faceva, nelli vecchi et suoi proprii.— Gratie.—

Dalle Vigne di Pera al 13 Gennaro 1601.

Di Vosa Servà

Agostino Nanj Cancle Bailo.

27 Luty 1601.

Serenis.^o Principe.

Havendo inteso la S.^tà V. dalla precedente lo effetto, che fecero li Gianizzeri il Sabbato, coll'astenersi di mangiare in Divano, sapra hora, che anco la Dominica mattina non solo persisterono in questa astinenza, mà grandemente strepitando, instavano, che fusse levata la testa à quattro, o vero cinque delli Capi loro più principali; Agà, facendo apresso diverse altre dimande; Per il che lo Agà dubitando di qualche importante tumulto, pensando evitarlo col partirsi, montò à cavallo, animandosi per uscire. Li Gianizeri all'hora infuriati precorsero alla porta del Divano, serrandola, et con tirarle alquante piètre nel cavallo et nella istessa persona, lo fecero ritornare, et convenne egli fermarsi ad udire le richieste, che facevano, contro alcuni delli Capii, dimandando in oltre che ogni uno dovesse andar alla guerra poichè sotto pretesto di impotenza era permesso per denari a moltissimi Giovani et habili à restarsene; che da qui iñanzi non si facessero medesimamente ~~in altre, qche ogn'uno dovesse andar alla guerra~~ per denari Giannizero

ma soli si descrivessero quelli usciti dalli serragli et fatti del Re; Che si mutassero li Capi loro secondo il consueto passati tre anni, et li Masuli non potessero esser ritornati. Che se le dessero buoni panni per le vesti; che li accrescimenti fatti gli in guerra, di qui gli siano pagati, poichè hora non possono haverli, che le paghe esborsate dal Re per li Giannizeri absenti, siano mandate a chi vanno, et non trafugate.

Le quali cose intese dallo Agà, entrò lui subito al Re, et glie ne chiede conto riportandone, in risposta che di tutto Sua M.tà li compiaceva, solo che in cambio di levar la testa alli Capi denominati li dichiariva Masuli, con che egli parti con li Giannizeri, et in quel Divano non segui altro: Il giorno dietro poi schiffò l'Aga d'andorvi per tema di qualche altra novità, havendone di ciò par alcun sentore.

Il quarto giorno non si ridusse il Divano, valendosi il Re della consuetudine d'intermetterlo qualche volta, come è vicino il Ramasan, che è il suo digiuno di 30 giorni, che incominciò a 23 del presente, si sonò da poi ridotti circa dovi mille Giannizeri alla Piazza del Maidan dove se gli da la carne per trattare sopra le cose loro, et lo Agà gli mandò alquanti capi per vedere quello, che volevano, sapendo, che non restavano quieti di quello che non pretendevano trattar seco, ma che venissero novi Capi, perchè si haverebbono lasciato intenderne volsero scoprirli il loro intento, perchè, dubitavano che li Capi per la mutatione, che unicamente oltra la fata disseguavano di ricercare d'altri indotivi

maggiormente per tema di non essere castigati per li insulti commessi nelli divani precedenti; et ricordandosi che per il tumulto che fecero in tempo di Selim Mehemet Bassà il savio, dopo con destro modo non fece morire qualche centenaro di coloro che scoperse auttori di quella seditione, onde con estraordinaria accortezza si risolsero condure affine il disegno, et assicurarssene, con far mutare come è detto assai più capi, et elegerli à sodisfattione loro onde il giorno seguente gettarono una polizza nel cortile dell'Agà, la qual portatali vide lui come dimandavano che ad un hora et mezza di notte andasse all'oratione insieme con il chiecaia, et chiave Bassi alla Moschea vicina alle stanze di essi Giannizari, et l'Agà non sapendo il fine loro, et temendo grandemente della vita fece sapere à Calil Bassà il fatto, il quale per minor male lo persuase ad andarvi, et si dottosi lo Agà con li doi altri alla Moschea non potendovi capire il numero di circa tre Giannizzari, che erano adunati, facendo ammorzar la torza lo condussero alla piazza vicina del Maidan, et divisi tutti in Quattro squadre posero lo Agà nel mezzo, et gli domandarono si voleva essere loro Agà, che deponesse da 25 de loro Capi, altrimenti che ancora lui lasciasse il carico, si contenti egli con prontezza, se bene procurò, che uno degli nominati come huomo da bene continuasse, ma dissero essi che per essere amico suo per ciò à punto non lo volevano, soggiungendo che nel resto intendevano che si esseguisse quanto al Re havevano richiesto, et che lo Agà promette di osservargli, et che

lo Agà promette di osservargli, et che ridurebbe Divano il giorno seguente in casa — ma che andassero à lui che gli compiacerebbe a uno in altro. — Lo Agà dimandò la-me per scrivere il nome di coloro che doveva privare, ma essi per non esser scoperti, — fecero semplicemente che uno di loro alzasse la falda della veste con farle tanto lume con un feralino che teneva sotto, che lo Agà à pena puotè scrivere li nomi sudetti, et dopo lo lasciarono partire, et essi per non essere conosciuti si astenero cadauno di — lasciarsi intendere in casa dell'Agà che gli stava aspettando. Si sono dapoi fatti li quattro Divani del Re di questa settimana senza alcun'altro moto che di buon nu-mero di spai, li quali andarono ad Alì Bassà à dolersi che à rico di loro fosse dato il Defter di Cipro, del quale ne toccherà pocchissima cosa, per cadauno, et si dolsero del Spailagarassi, loro Capo che ne era stato cagione, onde subitamente Calil Bas-sà per compiacerli lo fece Masul et li constituì un Spaij, che teneva carico et per-ciò nascondendosi fù immediate da loro cavate dalla cucina, et portato a viva forza nel Divano con appresentarlo alli Visiri, facendolo sedere nel luogo del precessore nel cui carico, et del primo Agà delli Sei principali che tengono li Spai. —

Questi tumulti dell'una, et l'altra militia, se ben nati per l'accidente — dell'Imbraur tuttavia credessi per le altre narrate conseguenze dapoi succes-se che hanno insuperbito, et innalzato li suditi del Gran S.re li quali, benchè schiavi, hanno ridoto detto loro Re hora più soggetto à cedere, et obedire alle

loro temerarie instanze che à reggerli, et commandarli, con tutto che siano avvenute, più tosto dalla assuefattione et alterationi degli animi delli Spaij, et Giannizzeri, et anco della suggestione delli Bassà, Masuli, et di altri tutti quasi disperati della loro fortuna, li quali disegnassero da queste novità indurre finalmente la militia à levare dal canto del Re quelli che li sono più cari, et che hanno il scetro del Dominio nelle mani mutando affatto amministrazione del governo, il che se hora non gli è andato fatto per la providenza in particolare del Capi-Agà che più di qui altro haveva da temerne, il quale con ogni industria ha prematuramente cattivato, et adormentato l'affetto delli Capi delle due militie più sediciosi, tuttavia molti credono che non haverà potuto far tanto che si sentiranno nella fine del loro digiuno alle feste di Bariano, novi maggiori rumori et conspirationi. - Dalli sudetti disordini et strepiti seguiti dalla militia si promettono di quà di ricevere questo rilevantissimo beneficio che subito dopo il Bariano si debba prontamente partire la militia, et di ingrossar moltissimo il loro essercito, poiche ogniuno si prepara per andare alla guerra, sperando che pochi saranno quelli che resteranno senza ligittima scusa, così delli spai, come delli Gianizzeri per dubbio di perdere il Timato, overo che gli sia tagliata la paga. - Confirmava il General il già scritto di far buon numero di soldati nella Bossina. Che il Re poi vada alla guerra non si sente romoregiare

romoreggiarne, asted astenendosene l'universale perchè non pare ragionevole che con le sollevationi dell'Asia abbandoni Constantinopoli, et molti della militia temono di poverla in manifesto rischio, et che gli rinfaccia il pericolo scorso di restar prigione nella fattione di Agria, onde se bene qualche duno desidereb be che vi andasse, et fino si mormori che per non levarsi dall'otio, la rebellione del scrivano non gli sia discara per iscusarsene, non però questi tali ardiscono hora di publicarlo.-

È stato dal Re mandato il stendardo con la confirmatione di Simeone in Principe di Valachia et richiamato Radolo, il quale alcuni dubitano che possa esser anco dalli medesimi Turchi tradotto nelle mani di Simeone suo avversario talche non partendosi dalla solita infedeltà per debolezza convenendo cedere il fastoso loro orgoglio vorrano levargli ogni sospetto che di lui havesse et meglio assicurarsi dell'animo di Simeone, al quale in generale confirmò il Principato di Valachia per tema, che trovandosi egli armato, et con il seguito del fratello Hieremia Principe di Bogdavia, non potessero ambi ribellarsi a questo Imperio, et farsi sollevatori della Grecia, non altrimenti di quello che aveva principiato Michali, et unirsi con l'Imperatore assai hora à loco vicino per la Transilvania sospettandosi medesimamente che Sigismondo Battori si accordi con i Cesarei, et Radolo ha dato aviso che essendo morto il Re di

di Polonia, Polachi chiamavano esso Battori per loro Re.-

All'incontro Simeone la morte del Barza le quali novelle, se non saranno vere, le havevanno essi sparse credendo ognuno con tali discriminationi avantaggiare de qui le cose loro.-

Il Mufti di ordine di sua M.tà ha formato una lettera al Tartaro, la quale con una spada giogielata, et quattro veste gli espediva hora il Re per un Cesvizir, ciò è scaleo, nella quale lo assicurava, che non aggiunterebbe in conto alcuno il fratello contra di lui, si come non poteva essaudirlo essendosi ricoverato qui sotto la buona, et Imperial fede, eccittandolo però che dovesse passarsene quanto prima contra gli nemici in Ongaria, et restasse sicuro che il suo paese non riceverebbe alcun travaglio da questa Porta, contentandosi di mandarlo à slanciare in Barsia, ma il Gran Can vorebbe che lo discolasse più da Constantinopoli.-

La promessa di questa M.tà si crede che non haverà più forza di movere esse Tartaro di quello che hanno havuto questi ultimi anni le persuasioni passate con le quali non ostante che non vi fosse la gelosia del fratello, non haveva voluto egli levarsi-

Per via di Arzirum sono venuti avisi, che il Persiano, trovandosi, come già s'intese con grosso esercito in Casbia, et molte provisioni da

guerra, si faceva hora sentire à quelli confini, et sicome che non solo habbia abbruggiato alcune ville di Turchi, ma ancora preso qualche loro luogo, et sicome la nova è importantissima per accellerare la ruina di Turchi, così si può sospettare che quanto più questi si sentono, tanto più si sforzino in questa congiuntura di tenerla celata, per non formentare maggiormente le presenti turbulentie della militia, ma fra pochi giorni converrassi scoprir il vero, et piaccia à su Divina Mtà che io habbia occasione di confirmargliela per certa.—

Di Armata, se ben tutti questi giorni essendo stili gli animi talmente inteni alle perturbationi successe non se ne è parlato, tuttavia ho saputo, che lo aviso che scrissi à V. Sta si fosse stato dal Sig.r Amb.r d'Inghilterra sopra le cose dell'armare con Calil Bassà, et col Capitàgo più per eccitamento del Cigala il qual per meglio persuadirlo gli disse che lo Amb.r di Francia ne haveva medesimamente tentato proposito col Bassà et scrittone una polizza al Capitagà, il qual Amb.r di Francia si ha poi lasciato intendere meco, che ha detto a quello d'Inghilterra che ciò è stato invention di esso Cigala, perche hora, che il suo Re con quello di Spagna è in pace, non faceva simili officij massime in scrittura, da che si può scoprire, che ancor egli in voce non se ne astenghi et ultimamente l'Amb.r d'Inghilterra, con intelligenza del Cap.no del mare

hanno sperso, che un vassello inglese partito da quel regno era passato in Barbaria, et dopo capitato à Modon il qual portava aviso come spagnoli facevano grandissimo apparato in Spagna di Armata, con disseguo di ritornare in Algeria, overo contra Tripoli, che però per tempo si spingesse fuori numerosa armata, in soma il Cigala continua con ogni immaginabile arte per far che il Re condescendè ad armare ancor più delle ottanta galee, se non per ponerlo in effetto, almeno per stabilirsi lui tanto più nel capitaneato, quanto il bisogno del mare è maggiore, oltre che, con questi stimuli spererà acciochè il gran S.re non pensi à levarlo per farlo primo vesir cavar per suo interesse novi denari di mano di Sua M.tà.-

Nell'Arsenale si ha dato principio solo ma però con molta diligenza a raconciar 22 galee, con la maestranzza semplicemente di esso Arsenale et Schiavi soliti, non essendo ancora comparsi altri Calafati dalle isole.-

Sono state mandate con ocasione di Caramusali partiti per marnegro, ancore, et velle che servivanno per condure li Quindici arsili novi da quelli squeri, che già scrissi, trovarsi ad ordine.-

Havendo l'Ecc.mo Procur.r Gen. et gli altri A.ri Rapresentanti di Candia notificatomi il grande bisogno che tiene quell'isola di formenti

ho finalmente indotto da 20 caramusali ad andarmi senza alcun interesse di V. S.tà, ma con la sola promessa che in quel Regno saranno all'ordinario riconosciuti, et ben trattati; delli quali vaselli col capitarne parte se non tutti, venirebbe quel Regno à ricevere quel beneficio, che con molta prudenza et sollecitudine gli viene da sua Ecc.za, et da quelli el.mi SS. procurato.- Gratie.-

Dalle Vigne di Pera a' 27 Febraro 1601.

Di Vos.a Ser.ra

Agostino Nauj K.r Bailo.

4 Maja 1801.

Serenissimo Principe

Ogni giorno più chiaramente si scopre il molto eccesivo timore che teneva al Capiagà di qualche novo moto contro la sua persona, poichè con destro modo ha fatto levare la vitta ad alcuni capi di Spai sedutori, che prima con il mezzo di denari haveva placato, et l'istesso credesi che farà con qualchè uno delli dottori, che furono autori del strepito et hora si confirma che la depositione dell'Agà de Gianizari era proceduta perchè egli il giorno del tumulto non andò armato con gli Gianizeri in diffesa del seraglio contra li spahi, conforme all'ordine al hora mandatogli dalla Regina, et da esso Capiagà, imperochè dallo essersi egli detenuto d'esseguirlo, gli atribuiscono tutti li moti posteriori delli Spaii, li quali se quel dì havessero trovato qualche incontro, et ricevuto il debito castigo, non haverebbono più ardito di moversi, per il qual mancamento del predetto Agà si è anco tentato di processarlo, perchè si havesse appropiato certa rendita di Sua M.tà, et perchè egli si diffendeva con mostrar-

mostrarne correttione del Re, le veniva dal Mufti esposto, che il gran Sig.r non poteva allienare li stati, nè le entrate di questo Imperio, del quale non era assoluto Imperatore, mà Mutenelì, cioè semplice economo, et usufruttuario, nondimeno la Ma.ta sua chiamava le Agà, non haveva permesso, che si passasse più oltre, anzi che erasi resa molto difficile in farlo masul, perchè poco prima gli haveva dato Capicumaium di farlo vesir, ma il Capiagà acortamente ne lo indusse; inoltre gli ha dato à credere, che tutte le solevationi delli Spaii successe questi due ultimi anni, sono avvenute per stimulatione d'Hibraim Generale, che si trovava al campo, il quale per la molta potestà che tiene sopra li Capiagi essa militia gli haveva ecitati affine di ritornarsene lui alla porta ad essercitare la sua primaria dignità, con abbassare quella de gl'altri, et molti credono, che machinando hora contra di lui il Capiagà, il Cigala, et il Mufti, suoi gran nemici, possa il Re con l'andata al campo del nova Agà de Gianizeri darle qualche ordine contra esso Hibraim, se ben paresse non impossibile almeno irragionevole, mentre egli con novo, et contrario successo, non revocasse la gloria, et la riputatione acquistata con la impresa di Canissa.

Mostra il Bassà magiore nella ministratione della Giustitia et governo, grandissima severità, et ultimamente, con molto stupo-

stupore ha ~~degnato~~ denegato ad uno suoi intimo di casa, confirmatione di certo carico ottenuto dal Re, con dirli, che strettamente lo amava, et conosceva di doverlo beneficiare, mà però del suo, et non di quello del Gran S.re poiche non lo conosceva atto, et nel conferire gl'officij, procede con tanto rigore, che anco à persona dipendentissima dalla Regina haveva medesimamente, rifiutato di aprobarla per un altro officio conseguito pure dal Re, anzi perche collui haverlo usato altro mezo dell'ordinario del Divano. Il Bassà havendone fatto Arz al Re, con dirle, che bisognava, ò levare la testa à loro vesiri, ò lasciarli governare era condessa la M.tà Sua, che il Bassà lo condennasse in Galea delle pietre, in modo che li Agà, et altri di dentro del seraglio, che prima s'intromettevano in altri negotii vanno hora, con questo esempio molto riservati et esso Bassà maggiore si vantava di aver fino già fatto due cose segnalate, una la regolatione della moneta, l'altra, vietato il vino, et hora attendeva, alla essecutione della terza, che era di castigare li tristi, mà l'austerità di questo ministro quanto durerà, tanto tornerà conto al Capraga, dal cui volere affatto dipende quella di esso Bassa maggiore.-

Agi Hibraim Bassà, che va contrà il scrivano, non si è ancora levato da Scutari, attendendo che la militia descritta sotto di lui vadi à ritrovarlo, nè il Re ha voluto permutare alcuno delli soldati Asiatici destinati

in Ungaria, sicome instantemente havevano procurato, per restassene in Asia à diffesa delle loro case.-

Per li avisi nuovamente venuti dicessi, che il scrivano si trovi solamente con sei mille cavalli, et che si sia retirato verso Aleppo, per andare ad incontrare Assan Bassa et gl'altri di quelle parti, che si preparavano, per darli adosso, volendo egli assalire, et non aspettare di essere assalito, rissolutissimo di comettere la sua fortuna ad una dubbiosa, et presta Giornata, imperochè benissimo conosce che lungamente non può mantenersi in campagna, nè ostare alla potenza di questo Re, et succedendole adversa, si potrà di darsi alla fugà, con il ritirarsi alla montagna in qualche sito forte, et difficile, et qui hanno buonissima speranza hara che fanno dadovero, che di breve resti oppresso, seberne per lettere di Aleppo s'intende che Turchi dubitavano molto et che in quelli contorni, per la distruttione fatta da esso scrivano vi era Grandissima carestia, et molti si nutrivano di semplice herba, per il che assai ne morivano, et per lettere di particolari di Alessandria quattro giorni posteriore alle publice di Aleppo, che vengono con queste viene scritto che ivi anco la peste ha incominciato a farsi sentire . . . . . si ragiona che alcuni Sud.ti Turcheschi, della provincia del servan siano passati all'obedientia del Persiano, et medesimamente parte delli -

Gurdi habitanti verso Babilonia, li quali sono populi Macometani, che vivono, come liberi, de quali per la sua ferocità alcuni credono he un giorno Turchi potrebbono havere qualche disturbo.-

Et li huomini di Simone Georgiano prigioni, dicono che il Persiano hà risposo al figliolo di lui che lo eccitava alla liberatione del padre che si acquetasse perchè l'anno venturo disseguava andare sopra Genge, forterza fra il servan et Tauris, et dora si giudica, che esso Persiano vorà star osservando li successi del Scrivano, li quali riuscendo felicemente potrebbono indurlo à moversi, che in altra maniera trovandosi vicino un essercito Turchesco vittorioso non ardira di farlo,-

Persona confidente, che de già aggita le cose de Polachi mi hà detto, che il Moscovito trattando di travaliare essi Polachi con inteligenza del Duca Carlo figliolo del Re di Polonia, di cui ha detenuto doi Amb.ri che stavano di partenza, et che anco l'Imperatore lo haverà riscaldato, non credeva però, che rompendosi come dubitava fra queste potenze la guerra a questo Agosto venturo, che spireranno le loro tregue che lo hanno presente li Tartari debbano passare in Ungeria, mà trascorere a depredare la Polonia o vero la Moscovia come provincie più comodo alle loro incursioni, che la Ungarìa.

Lo Agà nuovo de Giannizari và con diligentia mettendosi ad ordine, el secondo il consueto sono stati dispensati diecimille Ducchini per la provisione delle some degli Giannizeri, el partirà da qui un mese, el non prima perciochè Turchi sogliono ordinariamente differire le loro numerose spedition, non solo dapo nato l'herba, ma anco al tempo del racollo per poter pas le provisioni, el sostentarsi in Campagna.-

Dicevasi che Hibraim Generale attendesse ad assoldare Gente in obligato nella ordinaria militia del Re, dalla quale speranza maggior servitio, che dalli Giannizari sicome successe ad Osman in ..... il quale poi fece che la sud.a volontaria militia posse descorsa nella ordinaria di Suo M.tà da che poi si accrebbe il tanto numero di Spai, el Giannizari, el hora si crede che il medesimo succederà di questa fatta da Hibraim.-

Qui da alcuni Grandi di questa porta si è raggionato, che ad Hibraim si potrebbe dare commissione di andare à ritirar all'assedio di Vienna, el altri di loro dicevano di trascorrere con il suo esercito, el con li Tartari più a dentro, che potrà nel paese de nemico devastando el abbruggiando, senza fermarsi sotto alcuna fortezza, nè simili deliberationi sono proprie di rimesse secondo l'uso di questi alla suprema auttorità del loro Generale in modo che quando bene qui dissegnassero più in una, che in altro ma-

maniera, starà poi in potere di esso Generale, di esseguire et risolvere secondo l'occasione et senso suo. - Trovandosi meco uno di questi giorni il figliolo di Isdrael Celebi hebreo confidentissimo d'Hibraim Generale mi disse che tutti li suoi amici gli havevano scritto persuadendolo alla pace, et che ne era come stato sempre inclinatissimo, et haveva ricercato suo padre di andarsene al Campo à ritroverlo, acciò si intromesse, ma egli non voleva partirsi, sogionsemi anco quello che da qualche altra parte ho inteso, che la trattatione di essa pace era in piedi con aggiongermi che Hibraim la farebbe, se Imperiali gli restituissero Strigonia, lasciandoli le altre piazze da loro occupate, all'incontro pareva, che Imperiali non volessero restituire alcuna cosa, mà bene ricercassero Canissa, non trattando di Agria, nè delli altri luochi toccatigli da Turchi, et che prima che del tutto si concludesse uluirebbe esso Hibraim alla porta per la ratificatione, la qual conclusione quando per tale, è per altra via si riducesse a questa porta, io conforme al Sap.mo ordine di V. S.ta di 13 Gennaro farei opportunamente quelli ufficii per la inclusione delle tregue ò pace, et per il rimedio al ricetto del V.chi con quelli di questi Ministri, che meglio stimassi poter servire all'intentione dell'Ecc.mo Senato; ma perchè questa trattatione come gli è notto, et gl'ho anco scritto, sarà più tosto ma

maneggiata alla Corte Cesarea, et dal General Hibraim, è molto difficile stando à lui il concluderla poterne inanzi saperne qui il particolare di essa, che dopo stabilita, nondimeno io ne starò attentissimo, per procurrare in quanto mi sarà possibile di penetrare quello che egli qui communicasse per debitamente esseguire in questo quel di più che V. S.ta mi comanda intorno il far saper cautamente adesso Hibraim in ciò il desiderio di lei--

Da sicurissima via ho saputo se non hora per la distanza del luoco, quello che la S.ta V. haveva forse prima inteso, che doi di quelli Capitani Francesi che militavano con Hibraim, erano con un chiaus giunti à Ragusa espediti da lui per via di Venetia in Francia, et ancora in Inghilterra, ma non sò già se il chiaus haverà continuato con essi il viaggio, il qual aviso stimandolo io di consideratione ho voluto riverentemente significarglielo, et servirà per incontro di quello che da altra parte havesse inteso, et delle caggioni di questa missione, le quali havendo mosso Hibraim à farla senza ordine di qua non ardirei affirmare qual veramente fosse è sia perche li Sud.li Principi si intromettino nella pace, ò perche non dano orecchio alle proposte dell'Amb.r del Persiano stato in Corte Cesarea, over per insospetirne li Principi della christianità, ma di tutto ciò, ne

rimetto il giudizio alla infinita maturità di quella S.ma Rep.ca, dirò solo come mi è venuto à notitia che questo Sig.r Amb.r di Francia trattò li giorni passati, che il Gran Sg.re mandasse espressamente una sua Galea à Marsiglia con un chiaus al suo Re, con presente di cavalli et altro, ad offerirli aiutò di Armada contra Spagnuoli, mossosi semplicemente esso Amb.r per dar gelosia al Re Catt.co et vantaggiare le cose del suo Re, et non perche da questi sperasse aiutò d'alcuna sorte et il Re Christianissimo le rescrisse, che se non era partita la Galea, non ne facesse altro, forse perchè disseguasse all'hora di concludere la pace con Savoia et più tosto dubitasse, che l'andata della Galea potesse impedirla che facilitarla.—

Il Cigala con molto strepito d'Artellaria et festa havendo donato libertà à dieci ò dodici schiavi Christiani, ha fatto gettare in acqua, la nova galea, sopra della quale doverà montare, et ogni giorno vano arivando molti galeotti, et sono la magior parte delli istessi che venero lo anno passato onde le galee riusciranno in pochi giorni molto disposte alla navigatione, et dall'essatione dell'Avaris, è stato lasciato da riscuotere in denari vogadori perfette doi galee, et in questo anche sia comprendono dieci o dodici di schiavi, et tutte quelle che al presente

si trovano in mar negro, et bianco, eccettuate otto galee delli Bei delle guardie, et da cinque, ò sei de leventi; che in tutto, et per tutto — non si troveranno armate quest'anno 45 galee in circa, nelle quali non sono conumerate le 6 galeotti che starano in Mar negro, et qualche altra galeotta de Corsari, et il Cigala fà sollecitare la espeditione per uscire mà la strettezza del denaro per le paghe delle genti; differisce la esecutione di questo suo desiderio, et credesi, che non uscirà prima, che intorno la metà del venturo, et Curt Glebi, che almeno doverà andar un mese inanzi in Barbaria, à far intendere à quelle Guardie et leventi; che venghino ad unirsi, non ancora partito e, et starà forse prima dieci giorni inanzi che se ne vadi, et per lui invierò in Alger il duplicato del Commandante per la liberatione di quelle robbe, che si teme essere state da Inglesi depredate da una nave de Sud.ti Venetiani. —

La peste seguita con velementia à dilatarsi, et in questa casa doppo la morte del Portalre hoggi si è scoperto ferritone un servitore — del Dragomano Grillo, et subito se li ha allontanato, et posto in altra habitatione, il quale benche non stantiasse in casa vi pratticava però dell continuo, et viveva con gli altri della mia famiglia. Et della nave Silvestra fin'hora ne son morti trè di peste, non ostante il qual'

accidente vorebbe veder il scrivano di essa di far quanto prima il suo carico; ma per quello che intendo, non sarà così facile, et potrebbe andar molto in lungo.–

Dalle Vigne di Pera à 4 Maggio 1601.

Di Vos.ª Sert.ª

Agostino Nauj Kav.r Bailo.

Sigismundus III Dei Gratia Rex Poloniae
Magnus Dux Lith. Russiae, Prussiae, Mar.m Samogatiae
Livoniaeque nec non Suecorum Gottor.m Vandal.m hārrius Rex

Mg.ce grate nobis dil. Interpellatus iam ante ea dere per litteras nostras Ser. Veneliarum Dux; dederat idem, unque et Senatus Venetus, litteras suas Constantinopolim ad mag.cus Hieronymum Capellum oratorem, tum temporis ad Ser.n turcarum Imperatorem suum — Quibus, ut nobilem Abrahamum Krzeneski, voluntate nostra Constantinopoli commorantem, in chentelam ac conturbenium suum reciperet, ab eodem postularet fecisse id ipsum ad praedittam requisitione Mag.m Hieronymum Capellum libenter, ipsique humanitate, ac benevolentia sua, dum illic viveret, non defuisse intelliginus. Hunc cum eidem revocato Gra.n V.a in eo oratoris munere suffectam esse intelligamus: ab eadem postulamus, velit praedictum Nibilem Abrahamus Krzeneski illic sibe habere commendatum, patrocinio suo fovere, ac si id necessitas efflagitare videbitur, cum supremo Ser.m Turcarum Imperatoris Vesiro agere, ut eundem ab iniuriis, si quae fuerint

illic defendat, liberumque ac immunem prestet. Gratum id nobis, nullamque ipsi vicissim benevolentiae nostrae sanctionem occasionem quavis defuturam Gratum Vestrae sibi persuadet. Quam de caetero bene valere cupimus.

Data Varsaviae die XX Mensis Februarii Anno Domini MDCI. Regnorum nostrorum Poloniae XIII Svetiae vero anno VII

Sigismundus Rex.

/A tergo/

Magco Dño Augustino Nani in Aula Turcarum Imperatoris Bailo Amico Nobis Sincere dilecto.-

18 Maja 1601.

Serenis.mo Principe.

Havendomi il Clar.mo Pravid.r di Cattharo notificato che un certo Elesbeg habitante à capo Rodoni haveva ritenuto un suddito di Cattharo, et che à quelli confini faceva del continuo moltissimi mali, mantenendo anco del proprio denaro armate trè, o quattro fuste conturberare grandemente quella navigatione, significandomi, che non ponendosi qualche freno alle intollerabili insolenze di costui, egli non haverebbe potuto contenere quei sudditi in particolare Perastini et Pastrovichi, che un giorno non facessero qualche gagliardo rissentimento, il che potrebbe riuscire con molto travaglio publico: l'anno passato hebbi comm.to contra questo scelerato, perche arrosti vivi alcuni Cattharini, ma essendone comessa la esecutione al Cap.n Cigalla, havendosi lasciato intendere, che fino che egli non usciva con l'Armata, non se ne poteva vedere alcun effetto: hora contra lo istesso per le sudette nove insoportabili sceleragini, ne ho cavato un'

altro molto risoluto, si come vederà V. Sert.ª essendo con queste, che comman-
da il castigo di lui, et che li siano abbruggiate le fuste: Ma perchè ogni diffi-
coltà consiste nello esseguirlo, et conoscendo io che il mandarne esperso Ca-
pigi sarebbe di mollissima spesa, et infruttuoso, come altre volte in simili-
casi è accorso, et che driciare esso comm.to al presente sanzano di Ocri, —
sotto la cui iurisdittione si trova esso Clesbeg per essere lui sogetto di molta
stima, et seguito, quando il sanzano non vi ponesse del buono da vero non
farebbe nulla; mi sono prevalso della occasione della espeditione del novo
sanzano di Ocri, che deve uno di questi giorni partire per il suo carico, et è ami-
co mio, al quale perciò caldamente ho raccomandato il sudetto negozio, con
haverle dato buone parole, et usata qualche amorevolezza; onde largamente
mi ha promesso di darle la debita essecutione, dal quale tanto più spero, quan-
to che essendo il predetto Beg ricco di centomille ducati, di facoltà, venirebbe
esso sanzano co'l castigarlo à pigliarli insieme la roba, et à farne un buonis-
simo guadagno, et io non ho mancato di darli intentione, che se lo farà, dopo se-
guitone lo effetto, non mancherà Vos.ª Ser.tà di mostrarsele amorevole, et grata, et
che scriverci in raccomand.ne al Cl.mo Sig.r Proveditor di Cattharo, si come ho fat-
to, acciò conforme alli parlamenti di lui possi riconoscerlo, et temendo anco il
tempo riceverne nel d.º proposito dalla autorità di lei quell'ordine che le piacerà

BJ

di darle, et certo che se costui sarà castigato, et levato di là, et molto più se gli facesse abbruggiar le fuste, riuscira con somma riputatione et servizio di lei, et grandissima quiete, et sodisfattione di quei suoi travagliatissimi sudditi. –

El S.or Abraham Gentil'huomo Polaco che agitò à Questa porta le cose di quel Regno mi è venuto à trovare, et resomi à Rappresentante di quella Ser.mo Rep.ca una lettera del Ser.mo Re di Polonia in sua raccom.ne copia dalla quale sarà qui alligata, et vederà Vos.a Ser.tà come quella M.tà ramemorando che lei raccomando questo sogetto all'Ill.mo mio precessore, dal quale anco all'hora, che non era publico agente fu tenuto in casa, al presente quel Re ricercava che nelle occationi che si appresentassero al prefatto S.r Abraham in particolare di qualche violenza, et innanzi il primo Visir lo dovessi proteggere et diffendere. Io ho mostrato seco di ricevere à gran favore l'honore della lettera, et assicurato il S.r Abraham della molta affettione, et stima che Vos.a Ser.tà faceva del Re suo S.re et dell'amore che portava à lui portatore per le sue virtuose qualità, et per essere raccomandato da Prencipe tale: et con grate ma generali parole ha procurato esprimerli la buona volonta di lei verso S. M.tà et che io non mancherei à lui di quello affetto amorevole che debitamente si doveva, si come gli era stato dimostrato dall'Ill.mo Capello, et con l'istessa ge-

generalità anco se havessi risposto alla sudetta lettera haverei sodisfatto; imperochè, si come rissultà a gran stima et ripulatione di quella Ser.ma Rep.ca che li Principi grandi ricerchino l'opero del suo ministro per la protettione de suoi à questa porta, così a me, suo riverentissimo non aspetta da me stesso dichiarire la mente sua in cosa di momento: et al occatione di pigliare la protettione per il sud.o agente puo essere pronta, e frequente; poichè li giorni passati innanzi che lui ricevesse la detta lettera mi richiese che lo diffendessi dalla dimanda fattali di un schiavo Polacco fugito, che le veniva ricercato; et esso S.r Abraham si sarà indotto à dimandare al Suo Re la sudetta lettera, per il mal trattamento, si come scrissi à Vos.a Ser.tà occorse li mesi passati nel publico Divano al Dragomano dello Amb.r di Polonia, et di poco anco all'hora, questo gentil'huomo si salvò; et perciò ho stimato convenire al mio devoto rispetto di mandar a V.os S.ta la predetta lettera, et da lei aspettarne quella risposta che giudichera più conferire al servitio di lei.—

Havendo io a questo tempo maggiormente la mira, per quello che Vos.a Ser.tà mi scrisse con le ultime sue da Gennaro, se trà questi vi fosse alcuna trattatione di pace, oltra quello, che io andavo cavando, quando io mi trovavo in negotii con quelli del governo; ho bene instrutto il Borisi, che con opportuna occasione facci cadere qualche ragionamento colli più gran-

di per sottrarne quello, che vi fosse, et che qui si sapesse, et egli in buon proposito dal Basa maggiore, Sangi Bassi et da Osman Flangini dipendentissimo d'Ibrahim, hà cavato, che la trattatione era abbandonata, et che non vi era cosa altra, ma che bene se ne fossero ricercati vi attenderebbono, et per hora, mandavano l'essercito.-

Ma doppo questi giorni, essendo sopragionti li avisi di Transilvania delle quali lei ne haverà havuto più certi particolari, per essi divulga, che sia stato messo al possesso Sigismondo Battori, dicendo fino altri, che ad Ibraim siano state consigniate le doi principali fortezze, ciò e Lipova et Cianona dimandandoli agiuto, per conservarsi nel stato. Introducono qui al loro solito li ragionamenti di pace, li quali nelle afflittioni con minore, et nelle prosperità con maggiore avantaggio per l'universal loro desiderio, hanno in bocca. Disse poi il Flangini al Borisi con la congiuntura di queste novi avisi, che hora si repigliarebbe la negotiatione della pace, et che a questo tempo poteva scrivere il Bassa ad Ibraim Generale suo patrone, et dar quelli raccordi per la conclusione, che altre volte si era parlato, dove eccitato io da esso Flangini, mostrai desiderio, di ritrovarmi seco, per ragionare sopra di ciò, ma per certa sua indispositione di una gamba particolarmente non ho potuto abboccarmi seco, altre che mi ho fatto dire,

che da presente la pace non era veramente in trattatione; et che se non volevo scrivere con li suoi huomini, che spediva al campo, potevo differire, facendomi dire in confidenza, che egli da breve deve partire, per andar all'esercito, et con lui stesso potevo parlare, et dargli mie lettere, le informationi, che havessi voluto, per conferirle con esso Ibraim Generale suo patrone, et io stimando questi il meglio, poiche di questa maniera trovandosi detto Flangini all'orecchie del Bassi, sodisfara più compitamente alla mia intentione, di esseguire opportunamente li ordini di V. S.tà intorno à ciò, non mi son curato più che tanto, di essere con lui per adesso, et per innanimarlo, non manchero conforme alle commissioni di lei, di promettergli che, seguendo lo effetto, che si desidera, non mancherà essa verso di lui, di quella munifica gratitudine, che suole usare verso quelli, che realmente la servono nelli suoi negotii.

Credo, che l'andata sua sia, come precursore, che voglia, oltre il dar conto à esso Generale suo patrone, delle provisioni, et ogn'altro affare della guerra, et delle cose sue, vada per rifferirle anco la commissione, che tenirà lo Aga de Gianizeri novo; come passino qui le cose del governo, et quello che si ragiona del medesimo Ibraim: condiscese poi esso Flangini, a dar copiosamente conto al Borisi, come già la trattatione della pace era à buoni termini, ma che lo Imperatore avisato de qui delle prosperita del Scrivano,

che fino fosse patrone della Natolia, della retrosità dè soldati di andar alla guerra, et della destrezza del danaro per le provisioni di essa, se ne haveva retirato, con allargarsi, à considerarli la potenza vastissima di questo Imperio, che manteneva guerra in Ungaria, Generale contra il Scrivano, con tutto che provasse disturbi nel Cairo, tuttavia il Bailo pure vedeva, che qui passavano le cose senza comotione, et strepito, et che questo anno si guardassero li Christiani, perchè Turchi havevano Polachi amici, la Moldavia, et la Valachia, à loro devotione, et con la recuperatione della Transilvania, et riconciliato quel Principe, sebbene essendo ricercato il Bassà maggiore li giorni passati dal Valacco et dal Moldavo, di agiutare esso Transilvano si lasciasse intendere di non voler darli alcun socorso, hora che li haverebbe lasciati consumare frà loro; et nondimeno sapulosi dapoi, che Ibrain voleva in ogni modo agiutarlo, è stato anco qui confirmato il medesimo ordine; così medesimamente fano ricercare Pollachi denari à questi, per poter agiutar detto Transilvano, et opponersi al Moscovito, ne per hora hanno ordinato altro, senonche il Bassa disse, che contra essa Moscovito havrebbe mandato tanta armata nel mar Caspio, che si sarebbe pentito, di essersi si mosso, ancorchè con essa non potesse vincergli perchè il modo di farli danno, è il spingerli adosso li Tartari.-

Aggiunse oltre di ciò il Flangini, che Ibrahim teneva gran nummero

de Christiani di quelle parti, che in copia concorrevano, à militare sotto lui, et che sino dalli medesimi sudditi Imperiali, gli erano portate nettovaglie allo esercito: Che esso generale sarebbe andato sotto Vienna; et acampatosi nel medesimo sito, che occupò Sultan Suleimia, ma che era vero, che a prenderla, ghe haverebbono voluto gran forze, et Artellaria grossa et il Bassà haveva in animo, di batterla, per trattenire Imperiali, per il che seco conduceva senon artellaria piccola di campagna, ma con disegno dall'altro canto, di spingersi innanzi con li Tartari quanto più potessero à dentro la Christianità, con devastare, et ruinare tutto il paese, considerando che le città, et fortezze private de loro Feritorii cadono al fine nelle mani delli espugnatori; et il medesimo Bassa maggiore, risponendo al Borisi che lo ricercava, à mio nome, di farmi intendere, quando si rinovasse negotio di pace, dissegli, che adesso non se ne parlava, et che sarebbe l'essercito andato a prender Viena. Tutte queste parole, che siano dette da questi, o per difidenza, ò per altri fini, io non son ben chiaro, non potendosi della fede di essi assicurar mai, dove appresso la somma sapientia di lei resteranno in quella consideratione, che merita.—

Ritrovandosi Saban Bassà con le sue compagnie quasi disarmate et stuffo di quella guardia del Danubio, sè ne è ritornato di Mar Negro questi

questi giorni con nove galeatte molto mal in esser, il che essendo stato contra il comandamento del Re, et per le relationi del Moldavo contra di lui, delle estortioni fatte à quelle Marine, è stato privato del governo, che teneva di Cipro et in suo loco subito di novo fu dechiarato Ciaffer, che si mostra amicissimo, - dal quale si puo sperare, miglioramento di queii negotii; per il che sarà bene, che habbino li S.mi S.ri V.ri Savii molto, à cuore la rimperatione di certo suo Capitale del quale gia le scrissi. -

Del Scrivano si ragiona variamente, et Assan Bassà, destinatogli, contra generale, per diminuirgli quanto più possa, lo essercito, ha fatto publicare, che cadauno, che li abandonera, sia libero da ogni penna, et sara restituito in gratia del Re, il che è stato sempre tenuto, che posse maggiormente nuocere al Scrivano, il quale per ciò li mesi passati si era messo in animo di separrare li suoi seguaci, si tiene che esso Assan habbia pensiero di andarlo à combattere, prima anco, che arivi Ibraim, il quale ancora si trova accampato à Scutari, dicesi trattenuto dalla dificoltà del denaro aspettando la provisione di 60m. cechini, et altri discorrono, che aspetti, di ingrossar con la sua militia destinatagli, maggiormente il suo essercito, temendo con deboli forze di esser nel camino assalito dalle genti del Scrivano, il quale si lascia intendere, di non temer punto, ridendosi di questi suoi generali, sperando molta

prosperità de suoi progressi, con dire, che il primo degli ottomani incominciò con 40 fuor usciti, et ha formato un tanto Imperio numeroso de si gran Regni, et egli che ha dato principio con migliara d'huomini, pretende maggior fortuna.- Et Simon Dragomano da me spedito per il negotio de Cipro, mi scrive con sue de 30 del passato da Cilingil. 15 giornate di quà lontano verso la Caramania, haver inteso nel camino, che esso Scrivano si era assicurato in Chiurum, con haver fatto 3 buoni forti, et che si trovava appresso 15m. homini, oltre molti fuor usciti, che con diverse scorrerie depredavano il paese; che il fratello del Scrivano haveva assalito il Bassè di Vansù figliolo di Ferrat in andando al suo Basalich, et le haveva rotto 3m. persone, che lo accompagnavano.

Si è inteso, che à Tricola città, sebene frà Lepanto, et Negroponte, situata, però dentro fra terra, volessero quei populi solevarsi, et che siano stati, severamente castigati quei loro capi.-

Il Cigalla nella prova fatta della sua Galea nova, havendola trovata, molto vergota, et più lunata dell'ordinario, haveva pensiero di lasciarla, et pigliarvi un'altra, della quale sigvi Calil grando, fu Capo del Mare et parendoli, che si trattasse della sua riputatione, si è risoluto, di far accommodare, essa sua nova, alla quale vi attende con diligenza, et ogni giorno continuano à venir li Galeoti, et fin hora ne sono per 16 galee, dicce delle quali comincia-

cominciano, ad essercitarsi per Canali; et dicesi, che l'armata possa esser all'ordine per li primi del venturo, ancor che forse potrebbe scorrer più oltre.

Estato dato al Re un'Arz, fatto da altri Rais patroni di Caramussali depredati da Corsari, contra esso Cigala, nel quale liberamente hanno parlato delli suoi mancamenti, della negligentia, et che egli sia partecipe delli medesimi Corsari, che li hanno depredati, et che la sua uscita non viene continuata da lui ogni anno, per nettare il Mare da Corsari, ma per mal trattare li Vasselli d'amici, con estorgerli loro haveri, ma egli per la suprema autorità, in che si trova, mostra di poco curarsene, delle voci de simil gente.-

La peste incrudelisce di maniera, che rari sono quelli che visano, et uno di questi porta-lettere trovato ferito, la sera il giorno seguente è morto, et è il secondo dove li poverini si trovano spaventati et sono usciti dalla sua stanza ordinaria, et messisi nel terreno vacuo vicino a questa casa comprato da Gienesino Dragomano di Vos.a Ser.tà di che già ne le scrissi, et io gli provederò di nova stanza per tenerli consolati. Nel resto fuor di quello, che occore per servitio di lei vivo con gran regola, per conservar questa famiglia da così minimente pericolo, rimettendo alla Divina clemenza quello che non può arrivare l'imbecillità mia. Gratie.-

Dalle Vigne di Pera a' 18 Maggio 1601.

Di Vos.ª Ser.tà

Dopo scritte le presenti mie, è Giunto Menù Napolitano spedito con la sua galea al Tartaro, per persuaderlo, à passar in Ungaria, à ritrovar Ibraim, el fà sapere, che dubita de Moscoviti, el de Cosachi, che devastino il suo paese, che però il Gran Sig.re commandisse se deve andar, che obbedirà, ma che invii galè ad assicurare il suo stato, el il vecchio Agà de Gianizeri ultimamente deposto, è stato predestinato Bassa di Babilonia, el dichiarato ancobassa qui alla Porta.-

Agostino Nani K.r Bailo.-

8 Września 1601.

Ser.mo Principe.

Mio trovo per gratia del S.r Dio libero dalla febre, se bene per ritrovarmi affatto provo grandissima difficoltà; non dimeno quanto prima procurerò l'audientia da Kalil Bassà Maggiore, per dar essecutione alli commandamenti che tengo da V.ra Ser.tà in proposito delli danni inferiti da Mustafà di S.a Maura, et del sualeggio della Nave Rheniera, et anco della espressa missione dell'Amb.r di Spagna, havendo pòi per il mal vicinare, che fanno alli confini di Dalmatia li Sanzacchi di Licca et Clissa, et particolarmente per il pensiero, che questo mostrava havere di levare la scalla di Spalato, ottenuto lettere molto affettuose, et efficaci da Kalil Bassà à quello di Licca, et da Glora Melemet Bassa à Mustafa suo figliastro sanzacco di Clissa, perche ho stimati, che per via di queste lettere si farà maggior frutto, che con gl'ordinarii comandamenti Imperiali, li quali hora sono malamente obediti; et Melemet girà benissimo disposto verso le cose di lei ho voluto con una suo post scripta di sua propria mano con gran caldezza rac-

raccomandare al figliastro li interessi di quella Ser.ma Rep.ca. Medisamente per li disturbi, che venivano dati da quelli di Morea alli sudditi della Cef-falonia et del Zanthe, mi ha dato il sudetto Melemet Girà un'altra si-mil lettera per l'altro figliastro, che risiede sanzacco della Morea, et questa inviero con uno delli soliti messi al Clar.mo Proved.re del Zanthe, et l'altre due per Dalmatia espedisco con il presente dispaccio per via di Cattaro à Zara a quelli Clar.mi Rettori, con ordine che si ricapitino all'Ill.mo Proved.re Generale in Golfo, dal quale di quel modo che gli parerà saranno fatte appresentare à quelli Sanzacchi.-

Conforme alle commissioni di Vos.a Ser.tà ho risposo con lettera offitio-sa, et Generale à quella già scritta mi dal Ser.mo Re di Polonia in raccomanda-zione del S.r Abraham, che tratta à questa porta le cose di Polonia, con il quale poi mi trattengo con quelli debiti termini di amorevolezza, che so essere intenzione di lei.-

A questi mercanti sudditi ho interminato la essecutione delle parti et leggi di quell'Ecc.mo Senato, contra quelli che fanno compagnie, ò tengo-no altra participatione mercantile con Turchi, protestandoli di rigorosamen-te esseguirle verso li transgressori, si come dalle S.S. V.V. Ecc.me mi fù commesso, et medesimamente coll'istesso capitolo di lettere del sudetto

ordine, loro ho mandato le copie di esse parti alli Clar.mi Sig.ri Consuli di Soria et di Egitto. –

Sono stato instantamente ricercato dalli predetti mercanti di qualche punitione, acciòche li Turchi, et hebrei, come hanno massime introdotto per le frequenti depradationi de' Corsari Ponentini, fatte sopra le Navi Venetiane particolaramente delle robe loro, con carichino sotto nome vero, è supposito di alcun Christiano per meglio assicurarsene dal Sualeggio di essi Corsari, il quál'inconveniente mette poi in grandissimo pericolo le mercantie delli istessi Christiani con estremo travaglio, et spesa delli marinari, et offitiali delle Navi: oltra che si apre à Turchi più facile modo d'inventare avarie, come aviene al presente di un Spai che pretende dal scrivano della Nave Martinella risarcimento delle sue merci, asserendo che sino state caricate in nome di un Chistiano, et che perciò à Palermo non siano state detenute. Allo incontro dicono li Turchi, et li hebrei mi ricercano alla libera di dar ordine che possino farlo perchè se le sarà posto impedimento di mandar liberamente i suoi capitali sotto qual-si-voglia nome, si asteviranno d'inviarli sopra le Navi Venetiane, et che ancora al presente per il rischio che corrono si può dire che invijno la maggior parte de' Zambellotti per via di terra. –

Io da me, in questa novità di Turchi, et hebrei, chè è, et che può farsi –

maggiormente grave, contenendomi dentro li debiti termini dell'ordinario mio rispetto, non ho voluto devenire ad alcuna regolatione, nè concessione, — ma rappresentare semplicemente il tutto integro alla suprema sapienza di quell'Ecc.mo Senato, dal quale attenderò quella rissolutione, che meglio stimerà convenire al suo servitio, per poterla poi opportunamente con la partita à nova staggione delle Navi ponere di quelli in essecutione.—

Havendo io trovato, che questo Cottimo andava creditore di quello di Cipro di Cechini cinque-cento per la sua portione che gli toccò, quando fù liberato — dalla Granezza del Cassaglie, ho scritto al Consule in Cipro, che sodisfacci ma egli s'iscusa, adducendo che gl'Ill.mi SS.ri Cinque Savii sopra la mercantia non hanno voluto concederli licenza di poner certa tassa Generale anco per altri interessi di esso Consule.—

Io scrivo à quell'Ill.mi SS.ri li quali mi persuado, che si haveranno, — mosso à questo con gran ragione, acciochè neghino che V.a Ser.tà non ricevi questo danno et che nel resto, se quel Consule volesse, come dubito sotto questo pretesto con una tassa ingorda abbracciar molto di più denaro di lei per far altre spese con agravio de' mercanti, potranno restringere la facoltà, come le parerà.—

Il Rais che è Gianizaro, il qual fù sua leggiato in Alessandretta —

dalli Bertoni Ponentini è comparso in Rivano, et esclama perchè il Bailo di Vos.a Ser.tà sia astretto al risarcimento per la sicurità, che asserisce haverle fatto quel vice-console di Alessandretta, che non vasselli di mal affare, per il che gli non si levò di quel Porto, et di ciò mostra per giustificatione certe sue scritture, et aggionge, che quella scala ad instanza de mercanti Venetiani fù da Tripoli portata in quel luogo con obbligarsi lei di rissarcire li danni de corsari. Il Bassà due volte mi ha mandato costui à casa accompagnato da un chiaus, ne havendosi egli infiammato dall'interesse proprio voluto acquietare alle ragioni, che gli adurono, ha mandato il Bonsi all'istesso Bassà, il quale mostrava restar capace dell'annaria di costui, et che Vos.a S.ra non era tenuta ad alcuna cosa. L'Amb.r di Francia, chè è apunto nell'istesso caso per il suo vice-console di Allenandretta, si lasciava intendere, che la causa sua veduta per giustiztia inanzi li adileschieri, à chè per quanto potrò non acconsentirò, fuggendo sempre di trattare li negotii publici con altri, che con il Primo Visir, overo suo luoco-tenente, mà l'Amb.r non sò per qual occulto, et interessato fine si possi movere à questa introdutione, con tutto che ora confidi assai nel cadileschier di Natolia, suo confidentissimo che è frattello del presente Mufti, onde dubito, che egli possa secretamente fomentare rumori à deviamento della scala di

di Alessandretta con dire, che ivi li corsari inferiscono molti danni quello che non succederebbe se fosse, come prima à Tripoli, ove egli per suoi avari-dissegni brama, che vi sia trasportata sicome sò di ciò haverne già significato Vos.ª Serenità. Io fino, che potrò far di meno non mi scoprirò di mover parola sopra il levar della detta scalla, ma colle ragioni proprie del fatto, attenderò à convincere il Rais, et imprimer bene il Bassà delle parole del quale, benchè apparischono buone, poco però debbio io fidarmene, dando egli volentieri orrecchie alle avarie per la sua ingordigia, et avidità di cavarne utile, et sè vederò, che per qualsivoglia via si tratti di rinovere la sudetta scalla, mi opponerò alla libera, come sò essere volontà, et servitio di lei.-

Questi giorni il Borisi hà risposto à molti Turchi, che gli hanno ricercato con molto affetto dell'Armata de Christiani, che io non ne tengo alcuni aviso, con tutti ciò ni uno di loro si hà lasciato intendere, che V.ª S.tà habbia alcuna participatione con essa, ne meno che, vi siano delle sue galee, siccome le accennai nelle ultime passate mie, che era stato divulgato per lettere venute del Cigala, di che non me ne à stato fatto moto di alcuna sorte, come neanco, che per il Golfo si siano traghettate molti genti in favore de Imperiali, sebene son certo, che Ragusei ho hanno fatto sapere al Bassà maggiore onde forse si può credere, che questi con simulata prudenza

nella presente conditione de tempi non vogliano scoprirsi disgustati di quella Ser.ma Rep.ca poichè per gratia del S.r Dio conoscono, che malamente si potrebbono risentire; stano gli animi di ogni uno in gran dubbietà, et timore dell'essito della suddetta armata, et in particolare temevano, che non assalisse, qualche luoco nell'Albania, et fino erasi divulgato, che havessero presa la Vallona, et altri dicevano Dulcigno, et Antivari.—

Il Cigala, per quanto dicono li suoi dipendenti si trovava a Negroponte con l'armata de circa trentasette galee, le quali sabbia rinforzate di tre archibuggieri per banco per quanto mi viene affermato, et in esse non sono comprese le dieci, che sono andate ad accompagnare il Bassà del Cairo et il figliuolo del Cigala vicino alle marine verso Damasco, suo Bassalich, le quali ancora esse doveranno, se non tutte, almeno la maggior parte ritornar ad unirsi seco, et forse anco il figliuolo istesso quando habbia ubedito al commandamento di Assan Generale di lasciar il sudetto suo Bassalich di Damasco del quale è stato privato, sicome la intenderà dalla susseguente.—

Haveva il Cigala mandato Arnaut Memi, et altre galee per lingua dell'Armata de Christiani, et medesimamente ordinò ad Ibrain, che colle quattro ò cinque conserve de leventi, che può haver seco vidi a ritornarlo in

modo che anco secondo questi, quando bene tutte le sudette galee Turchesche fossero insieme, et che havesse raccolto quelle guardie, et galeotte, che vi potessero essere, non potrebbe ecceder il numero di sessanta, col quale, tengono qui, che egli non ricusarebbe di affrontarsi con quelle di Spagna, se non passeranno ancor esse il numero de altre sessanta, ma dubitano che saranno assai più nondimeno l'universale uciole, che egli in ogni caso non ardirà andarli in contra, et che hora sia retirato in quel porto con sua Grandissima rotta, et indignità. Gratie.-

Dalle Vigne di Pera á 8 Settembre 1601.

Di Vos.a Ser.tà

Agostino Nani Kar. Bailo

21. Pardiernika 1601.

Ser.mo Principe.

Delle cose del Serviano se ne parlato tutti questi giorni con molta dubietà, timore, et assai diversamente, et il Mufti poco dopò, che vene la nova della rotta de lui disse al S.r Amb.re di Francia, che non gli erano state tagliate le ali in maniera che ancora non potesse volare, et far delle danni, et allo universale pare sopra modo strano che Assan Generale lo habbia disfatto di un esercito di 20.m soldati, et non habbia al solito inviato qui molte insegne, gran numero di teste, et prigioni con la publica giustitia de quali si saria stata grandissima consolatione à questo popolo, ma molto più al Rè, che infinitamente la desiderava.-

Niente di meno dicesi, che per essere la militia di esso Serviano de Turchi, che quelli salvatisi dopo la bataglia lo habbiano abandonato, et si siano sparsi in diverse parti, et che portando la istessa sessa, et habito non venghino conosciuti, et fino qui à Constantinopoli sono di loro venuti alcuni chiaus assai principali, et qualche d'uno di questi dicesi, che essendo stati

scoperto lo habino ritenuto per darle con somma crudeltà ad esempio d'altri l'ultimo suplicio.-

Arivo poi quattro giorni sono un Capigi del sudetto Assan, con nova che il detto ribello si sia ritirato con non più di 30 de suoi in Caramania nelle montagne di Seis, di sito molto forte, et inacessibile per Cavalli et che circa duecento soffà scolari, et gente foruscita si havevano offerti al generale di andar loro à piedi benissimo armati, et di prenderlo in ogni modo.-

Il generale poi con suo essercito oltre mille gianizzeri sopraguinti li con il Bassa Agibraim, che fù rotto dal predetto scrivano stava à piedi delle monti circuendoli acciò egli non fuggisse scrivendo il Bassà che al sicuro lo haverà nelle mani et che lui habbia tentato di scapare col radersi la barba per non essere conosciuto, ma che dalli seguaci suoi non gli è stato permesso con tutto ciò li più savii non credono che egli sia tanto develito, et così debole riportandosi allo esito di questo successo, anzi che molti stano in timore che possi salvarsi tra li Curdi, popoli belicosissimi discendenti dalle antiche parti, et che non hanno mai voluto riconoscere compitamente la superiarità di questo Imperio, overo ritirarsi in Arabia, et forse più tosto dal Perliano, con tutto che anco in quelle parti non potrebbe assicurarsi della vita, si come è successo ad altri profughi, et rebeli di questa porta che

ivi hanno voluto salvarsi, et de qui sarebbono assai più gelosi di lui se ric coresse al Persiano, che in qualsi voglia altro luogo, et tanto maggior-mente, quanto che se bene non si verifica, che Persiani siano entrati in Tauris, tuttavia si mormorava, che quel Re venisse à svernare nella Provincia di Gange vicino à Tauris.-

Ustreel Bassà in Babilonia è stato à richiesta di quella militia confirmato à quel governo da Assan Generale, non ostante che il Re vi habbia in cambio suo destinato Mehemet Bassà figliuolo che fù di Sinai incaminato à quella volta già circa un mese et quando come si crede venghi approbata dalla M.tà Sua la confirmatione sud.a fatta da Assan non parendo hora tempo che il Re revochi le deliberationi di un suo Generale vitorioso convenirà il prefato Mehemet Bassà restarne Masul, et ritornarsene con lo animo molto più infetto di pessima dispositione, et intentione verso questa Maestà, et suo governo di quello che era prima si come notificai à Vos.a Ser.tà.

È venuto qui come un fratello del Tartaro, con numerosa compagna havendo seco molti Sig.ri principali, dicessi essersi partito per gelosia che haveva di lui il Re suo fratello, et per la morte data per la istessa causa agli altri fratelli et nipoti, viene egli grandemente acarezato, et il Bassà maggiore

ha havuto à Sire, che hora li sieue in mano il sicuro freno per contenere in fe-
Se quel Re Tartaro.-

Ritorno ultimamente di Valachià un Chiaus espedito di qui per-
certificarsi come hà fatto, che veramente quelli Sig^ri ricusano il governo di Si-
mon fratello i Geremià, el che chiedevano che da questa Maestà le fosse invia-
to Vaivoda Dipendente da lei: Onde subito è stato eletto il figliuolo per Ge-
remia che pochi giorni fà è morto, el hoggi il sud^o nouo Principe deue andare-
à baciare la mano al Re, el pigliare le solite insegne.-

Ho Agente de Polachi si è opposto alla sud^a elettione con dire che alli-
confini della Valachià si trouava Simone armato con dodeci mille Polachi che
volevano rimetterlo in stato, el se bene questi non le prestano fede anzi che
hanno inteso che un Nontio del Re di Polonia mandato in fauore di Simone
alli sudetti Valachi era stato da loro con tutta la sua compagnia tagliato a-
pezzi, tuttauia hanno dato ordine al Chiaus che douerà accompagnare esso
Principe che se ritrouasse rimesso in stato della Simon se ne ritorni senza
far alcun tentativo, ò violenza. Hanno conuenuto Turchi per dimostrar ha-
bile il sud^o figliuolo di Mich..... al Principato, che contra lo Agente de-
Polachi, el Nuntii di Moldauia facino constare alla Giustitia, che quando suo
padre si fece Turco il figliuolo si trouava in età adulta di dodeci anni, el-

volse restare christiano si come poi è sempre stato dal padre industriosamente allevato sotto questo nome, affine che possi un giorno conseguire il sud.º Principato, altrimenti non poteva essere admesso à quel governo.-

Preme assai ai Polachi la esclusione di Simone da loro posto di Voivoda in Valachia poichè con la dispositione di lui vengono Turchi contra li pati stabiliti lo anno passato à sotrahere la Provincia dalla Superiorità del Re di Polonia, temendo che presto facino lo istesso di Hieremia in Moldavia la qual cosa le toccarebbe per li loro interessi molto più nel vivo, et la gente Polaca si lascia liberamente intendere, che in tal caso bisognera diffinirla con la spada, ma il tempo potrebbe, ò sapedare lo ardore di essi Polachi impiegati anco contra il Re di Svetia ò regolare le attioni de Turchi secondo li avenimenti di Ungaria. Io sapendo come detto Principe è devotissimo di Vos.ª Ser.tà et che è stato allevato in Venetia, hò mandato à visitarlo, et alegrarmi seco con presentarlo di alcune galantarie il Borisi poiche il servitio di molti giorni si trova risentito, et molto debole con tutto che egli per lo ardore della sua devotione non habbia mai voluto tralasciare, benche esortato da me, la fatica dello scrivere, ha il d.º Principe dimostrato di conservare molto viva la osservantia sua verso quella Ser.ma Repub.ca et tiene memoria delli favori ricevuti costì in casa —

Sello Illmo Sig^r. Silvan Capello, el Si quella fattagli Si già Sallo – Illmo mio precessore.–

Delli succesi Si Ongaria io mi astengo Si riferirgliene alcuna cosa intendendosi Si già le cose molto Sardi, el assai alterate Salli interessi el passioni. Dell'armata Spagnola poi è venuto confirmazione Si Ragusi per via Si Salonichi, che sia andata in Algeri, el Si più, che il Provedi.or Generale Si Hos.a Ser.tà sia passato con 23 galere à vista Si Sella città Si Ragusi.–

Il Cigala si trovava ultimamente à Napoli Si Romania, con circa 10 galee, el mentre stavo scrivendo, ho saputo, che hieri sera harivarono sue lettere espedite Sa lui con un vaichio Sall predetto luoco Si Napoli, el che hor hora si riespedisse.–

Io vederò si potrò Si penetrare nel sud.o proposito, el Sal medesimo chiarirò confidente mio, che porta il Calicumaimmo Si Sua Maestà, il quale è venuto subito à Sarmene cendo senza però saper più oltre alcuna cosa con fondamento, el per quello che ho cavato Sa lui, el Sa qualche altra parte havendo immediate procurato Si investigare alcun particolare – intendendo che il Cigala per giustificatione overo più tosto escusatione Sello affronto ricevuto si può dire quasi sopra la faccia Sella sua arma-

armata dalle galee di Malta, habbi hora industriosamente datone conto
à sua Maestà con dirle che 4 galee Christiane, prima che egli arivasse
in Morea erano capitate à quelle marine, et con la scorta, et favore de Ma-
rioti, fato un poco di Danno, li quali con alcuni di quei Ministri haveva
severamente castigati, et che delle galee, saputa la venuta di lui si erano i-
mediate levate, et avviatesi à ritrovare l'Armata di Spagna per incami-
narsi verso Algeri di dove gli erano venuti avisi come quei suditi haver-
vano già presentito il disegno de Spagnoli contra i quali stavano be-
nissimo preparati alla difesa. - Di più notificava al Re che non si con-
veniva da qui avanti dello uscir fuori con meno di cento galee. Mostran-
do egli gran volontà di presto ritornarsene per dare il lavoro per lo-
anno venturo, et da gli huomini di un Caramussale partito sei giorni pa
dalle sue parti di Negroponte viene riferito, che ivi erano condotte le
quattro galee, che condussero il Bassà del Cairo, et havere venduto à
Scio le cinque, che sbarcarono verso Damasco il figliuolo di esso Ogala, et che
egli haveva mandato da Negroponte dieci galee à Salonichi che và forse stato
un'accelerare la fabrica delli soldi pani per vestire li Giannizeri, il che
se fosse vero sarebbe un dolio, che lui non pensasse passar più oltre
con l'armata, di che fin hora non ne posso assicurare, et da persona

assai principale mi è stato fatto dire qualmente il Re nel Calicumaium inviava ordine al prefatto Cigala, che si tratenesse fuori fin tanto intendesse che le Galee di Spagna fossero ritornate dentro à disarmare.-

Ne voglio con questa occasione restare per non tacere in materia molto grave alcuna cosa di riferirle certa voce sparsa già qualche giorno da alcuno dello Arsenale, che mormorava come Suà Maestà disseguasse di ponere nel Capitaneato di mare il Vechio Bostangi Bassi levandone il Cigala, se bene, 6 giorni fà il predetto Bostangi essendosi trovato con Sua Maestà parve che le dasse non poco disgusto per alcune parole che le uscì di boca contra il Cigala.-

La Peste si può dire, che sia cessata, non restandovi, che qualche scintilla, la quale in queste parti non si estingue mai affatto.- Gratie.-

Dalle Vigne di Pera à 21 Ottobre 1601.-

Post Scripta. Hor hora, che io volevo sigillar le presenti, son giunte le lettere di Vos.ª Ser.tà di primo Settembre passato le quali non mi dando occasione di differire il dispacio, espedirolo questa sera, secondo l'ordinario, rimettendomi poi à significarle col' susseguente quello, che mi occorrerà, per essecutione di esse, le quali haverei desiderato, che mi fossero giunte à tempo accio chè nel proposito dell' Armata de Spagnoli havessi potuto

con il lume di quelle, nelle risposte date da me al Mufti, confrontarmi meglio di quello che all'hora potei fare nel servitio, et volontà di lei. –

Agostino Nani K.r Bailo. –

4 Listopada 1601.

Ser^mo Principe.

Con ragione significai à Vos^a Ser^tà nelle mie ultime precedenti lettere, come non pareva verissimile, che il Scrivano fosse tanto derelitto di forze et ridotto in quelli angusti termini come qui dal desiderio di questi si vadano publicarlo, et ultimamente sono venuti aiuti, qualmente lui si attrovava con buona banda di cavallaria, et che si havesse affrontato con Acmat, che andava Bassà in Tauris, dicendosi fino da altri, che sia entrato nella terra di Amasia, una delle quattro Residentie dove sogliono mandarsi ad allevare li figliuoli di questi Imperiali, et che ivi haveva sotto le prigioni, et scarcerati alcuni delli suoi huomini inanzi ribeati con aver pai saccheggiata, et abbrugiata quella città, et horà si scopre, che la giornata, che egli fece con Assan fosse accidentale, sicome lei anco intenderà dalle alligate di Aleppo, et che sebbene da pò era stato abbandonato da una parte delli suoi ultimamente aggregatisigli, ma di tutti gl'altri avisi non è alcuno che possa affirmarne alcuna

cosa con fondamento, si tiene però, che siano restati seco lui primi, et più confidenti di lui, seguaci della sua fortuna, et sa con inferiori forze di quelle, che al presente si ritrova, ha potuto un'altra volta rissorgere più gagliardo di prima, piaccia alla Divina providentia, che tora con maggiore riesci più potente, et più dannoso, come dava indicio li mesi passati à questa natione aggrandita ancor essa con le discordie dell'afflitta christianità, che potesse ancor lei con l'istesso mezzo sperare un giorno quello, che à gloria del S.r Dio se gli conviene.-

E stato impiccato il Sanzaco di Mentese, giurisditione dell'Asia per intelligentia, che teneva con il Scrivano, et il Bassà le diede speranza di salvarli la vita fino, che gli levò dalle mani da ottanta-mille cechini, et per non levar totalmente nell'avenire il credito ad altre sue fraudolenti promesse, mostro nel publico divano di dissentire dalla morte di lui con dire, che la sua colpa non era ben giustificata.-

Sono ritornate due galeotte, et una galea di quelle, che furono mandate per fortificare Ossun verso il Caffa et rifferiscono, che per mancamento di denari non si è potuto farne altro partirono disdetto giorni fà dalle bocche del Danubbio dove à quelle marine trascorrevanno molto numero di cosacchi di quelli sudditi à Moscoviti, li quali infe-

infestavano quel paese; confermano in oltre quello che già scrissi con altre mie, che li Tartari furono in procinto di passar in Ongaria ma che scopertasi la seditione de frlli et nipoti di quel Re, se ne erano restati con tutto havessero di quà cavati trenta mille cechini, et altri soliti donatini per incaminarsene, et che quel Re Tartaro era risolutissimo di volere, che questi le dessero nelle mani suo fratello.-

Dimandò Malamut Bassà al Borisi quando egli parlò in proposito delli suoi horologii, se il Principe Stefano Bogdan apparentato in Venetia si trovasse in quella cità impero chè un giorno si disseguava di rimetter ancora lui Voivoda in Bogdania, si come si haveva fatto in Valachia di Radolo figliuolo, che fù di Micao, sebene bisogna star prima à vedere, come riuscirà l'animossione di detto Radolo, il quale quattro giorni fà hà havute le solite insegne, et partito verso Vallachia, del cui Principato temesi, che dificilmente potrà impossessarsi, non ostante l'appoggio di quella nobiltà, ritrovandosi lo espulso vecchio Principe Simone armato à quei confini con Bogdani, et Pollachi al numero frà tutti di seimille, che tentavano di riporerlo nel stato, et della predetta espeditione di Radolo in Vaivoda di Vallachia davanti questo Re, sicome dalla alligata copia di lettera capitatami per

mezo di persona confidente, vedera Vos.a Ser.tà .... in Polonia per sincerar, et rimover Pollacki dalla unione con Bogdani di protegere Simone da loro posto in quel Principato. Prima che detto Principe di Vallachia partisse fece chieder licenza al Bassà di venire a vedermi prendendo il moto da questi, come Principi soggetti à loro in tutte le cose; venne lui con tutta la sua corte à trovarmi intorno l'hora del disnare, di che io prima avvertitone lo ricevei et regalai con quel honoreval modo, che stimai convenirsi alla dignità di lei, et in questo Principe giovanetto de circa 18 anni ho manifestamente conosciuto un humile et devoto affetto, che tiene verso la Repub.ca et con gran tenerezza quasi presago delle sua infelice andata mi raccomandò gli interessi suoi.-

Stanno gli animi molto dubbiosi della guerra di Ongaria hora, che vedono caduta la Transilvania in mano delli Imp.ri et che ogni giorno vedono cattivi avisi per loro, intendendosi che Imperiali habbino preso certa loro importante fortezza, et dicono, che sia Albaregale, et che Mussulmani habbino havuto in una fattione seguita la peggiore, et con molto danno, de'i quali avisi lei ne haverà prima dell'arrivo di queste mie saputo il certo, dirole solo, che al luoco di Daut, dove si trova il Re hanno fatto fuochi, et feste forse per dissimulare questo male, ve-

verone al popolo, el anco al Re, che è poco capace, el non intende le cose del suo governo, queste dissimulate allegrezze scoperte acquietano le mormoralioni, el alteralioni di costoro, li quali dicono che bisogna, che il Gran Sig.re si risolvi di andar in persona l'anno venturo alla guerra, il che anco dopo questi cattivi incontri si tiene, che il Visir Generale lo habbia scritto alla Porta, ma questi non vogliono communicarglielo, aggiungendo appresso, che bisognerebbe, che quanto prima ritornasse il Cigala facendolo lui primo Visir, el invitarlo Generale in Ungaria, el qualche dispendente di lui hà havuto à dire, che per detta causa potrebbe ritornarsene prima dell'ordinario, non essendosi verificato che S.tà nel Calecuminio avisato nelle passate gli habbi dato nuovo ordine di fermarsi più del solito, oltrechè dicesi, che il Signora hora fuor dell'Armata non può esser di alcun impedimento à quella de Spagnoli, passati in Affrica, el mentre al presente qui si teneva che havessero più tosto assaltato Tunesi, che Algier como più facile ad invadersi, el che i Mori tenessero secreta intelligenzia con il Re cattolico come hanno altre volte havuto in qualche successo di Affrica, hanno Spagnoli per vicini manco molesti, el meno sospetti che Turchi di progredire in quelle parti, sono giunte lettere allo Agente di Ragusi

de 4 Ottobre passato con messo spedito da quei Signori in diligentia per certo negotio de sali, et con nova, che l'Armata di Spagna nell'andar in Barbaria habbia corso fortuna, et che dopo ritornata à Magiorica si sia divisa, il che riuscendo vero, sarà di tanto contento à Turchi quanto è stata l'allegrezza, colla quale fù intesa simil nova in publico Divano dal sopradetto Agente, che immediate ricevuti andò a communicarla.

Venero lettere di Antivari molto vechie, nelle quali avisavano come l'Armata di Spagna non sarebbe entrata in Golfo, poiche Venetiani non erano uniti secco anzi malamente la toleserebbono dando conto, che S.rà Vos.a haveva fatto nelle sue fortezze diverse provisioni il che ho havuto caro d'intendere confrontandosi con quello, che io ho procurato d'imprimere à questa portà.

S'intende, che Gianischi Generale in Ungaria habbia voluto solamente pagare li Giannizeri che attualmente si trovavano nell'essercito et non dar le paghe secondo la notta delli descritti, siccome è sempre stato ordinario farsi dalli altri generali, per il che haveva con gran oppositione del loro Agà, et capi, che volevano appropriarsi quelle delli absenti risparmiato poco meno della metà del de-

denaro che vi sarebbe andato. –

Qui è stato dato finalmente una paga à questi Gianizeri et altri della Porta ma con estrema strettezza, et se non venivano cento-mille scudi di alcuni governi dell'Assia, che con altre tanti si sono dispensati, Giudicasi, che al presente non si haverebbe potuto distribuirla, poichè con tutto ciò è solo stata intieramente data alla militia de Gianizeri ad altri poi hanno cantato la quarta parte, et moltissimi sono restati senza alcuna cosa per pagare ancora la gente dell'Arsenale, et per mancamento medesimamente di denari l'hanno tutto fatto seder per ordine, sodisfacendo prima li primi, et più vectii onde il restante vedendo, che non se li dava nula, contra quelli Ministri, che ne havevanno il carico intonava ad alta voce maleditioni, rispondendo alli clamori in modo di litanie questa parola: Amin – che vuol dire: così sia. –

E ritornato dal Cairo Gievesin Dragomano con il Capigi, et remettendomi intorno alli negotii da lui trattati à quello che ne scrive a Vos.a Ser.tà il Cl.mo Consule colle sue qui alligate, non le aggiungerò tedio col replicarsi lo istesso. –

E venuto colla occasione delle galee che accompagnarono il

novo Bassà in Alessandria, hora ritornate cariche di Zaccari, et mi ha detto che vinti giorni fà il Cigala si era transferito con circa trenta doi galee à Mille con opinione di potersi incontrare in quelle di Malta, et che doppo havendo lasciato Arnaut Memi con sette, che andava raccogliendo li ordinarii presenti per le Isole dell' Arcipellago, se ne era lui con il restante ritornato à Negroponte.-

Ogni giorno si sentono meno li residui della Pestilenza passata, et co'l rigore del freddo potrebbe al solito scemarsi, et forse estinguersi affatto.- Gratie.-

Dalle Vigne di Pera à 4 Novembre 1601.

Di Vos.ª Ser.tà

Agostino Nani Kav.r Bailo.

Traduzione della lettera Imperiale al
Re di Polonia.

Fù per il passato ad instantia et preghiere nostre concesso à Simon Vaivoda, frattello del Vaivoda di Bogdavia il principato della Vallachia, mà perchè esso Simon Vaivoda quando andò nell detto paese fece molte strussie et inquistitie alli sudditi, et non si diportò prudentamente con il populo della detta provincia, li principali nobili et li sudditi di quella havendo mandato giu all'Ecc.da nostra porta gli loro huomini ad esclamare contra esso Voivoda non si diede orechie alle loro esclamationi et parole, anzi che furono persuasi, che dovessero unirsi al volere di esso Simon, et non contrafare, alla volontà sua, ma percio fù possibile si accomodassero insieme, et perchè del continuo con li principali et sudditi del paese veniva in gara, et discordia, non potendo star tra quelli, convenne partirsi, et andar presso suo fratello in Bogdavia, il che fù causa, che nel detto paese di Vallachia naquero molte dissensioni

et scandali, onde che perciò li Baroni del paese et li sudditi tutti-
unitamente mandorno lettere alla mia felice porta lamentandosi
et esclamando, dicendo cosi se non si leverà dal Vaivodalice Simon
et non si darà il principato ad uno dei figliuoli de nostri Principi, -
che sia inteligente del nostro governo noi più tosto che obedire ad-
esso Simon, siamo dispositi di esser passati con le famiglie nostre à
fil de spada, et dar il paese al Re di Viena con tutto ciò non si man
do le loro esclamationi, mandassimo incognitamente nel detto-
paese uno delli fidati Chiaus della nostra Ecc.ma Porta à spiar, et ve-
der si li querelanti contra Simon erano Baroni solamente, overo li-
sudditi del paese, il qual Chiaus al suo ritorno havendomi rifferto
come tutti li sudditi Grandi et piccoli del paese, nobili, et ignobili
esclamando contra esso Simone, dissero, che per li cativi porta-
menti non poter viver pacificatamente, et che si erano levati dall'
obbedentia, et certamente si sarebbono sollevati et ribellati. Onde
noi per quietar, et levar questi scandali habbiamo conceduto il Princi-
pato della Valachia à Radolo Vaivoda figliolo di Migna già Principe del-
detto paese, et mandato nostro Imperial comendamento à Gieremia Va-
voda di Bogdanavia dicendoli che se suo fratello vorra venire a corteg-

giar qui alla eccelsa porta, venga, et se desidera restare appresso di lui in quelle parti, resti, che senza altro à tempo, et occasione li si farà gratia, et honore, et che hora l'dar ad altro 'l Principato di Vallachia non è par altro, che per acquietare i scandali, et discordie del paese, et per il governo di quello; chè però egli et suo fratello non si debbano per ciò contristare; ma debbano restar consolati, et attender di continuar nella solita loro fedeltà; per tanto bisogna, che al gionger della presente nostra Imperial lettera ancor voi in conformità della sincerità et lealtà, che havete ab antiquo con l'Ecc.sa Porta, non debbiate lasciarvi passar per la mente altra cosa, se noi hora per causa della quiete havemo permutati l'detto Voivoda, et se occoresse, che per ciò 'l Principe di Bogdavia mandasse à noi huomini, et lettere, et vi facesse intendere alcuna cosa Voi conforme all'amicitia, ch'è tra noi, consolandolo lo consigliarete prudentemente et lo persuaderete, che debbi continuar à servire la nostra Maestà secondo il suo solito confedeltà, et lealtà, perchè piacendo al S.r Dio à tempo, et occorendo si farà ad esso Simon più honore di quello, che egli spera, et che essendo contra la nostra fede, et contra à gli honori della nostra Grandezza, il non ascoltar le lamentazioni et esclamationi de sudditi oppressi, et il non -

ovviare alli scandali, et rumori, necessariamente s'è convenuto far in questo modo, et noi havemo ciò deliberato per quietezza, et riposo de sudditi.—

L'antica amicitia, che havete con noi è ferma et stabile, siccome prima però sarete constante nella fedeltà, et s'altra mostra, et non cessarete di farci sapere le cose pertinenti all'antica amicitia et le nove vere, che seguiranno in quelle parti.—

Data à i primi di Novembre 1601.

Tradotta dal Borisi.—

31 Gruduia 1601.

Serenis^mo Principe.

Assan Bassà Generale contra il Scrivano ha mandato un Capigi-bassi con altri in numero di 20 con 1500 teste delle genti, et seguaci del Scrivano, et 4 prigioni, oltre uno per stradda fuggito che era dei più principali. Rifferiscono questi, che le teste sono delli uccisi nella fattione eseguita i mesi passati, la quale allhora si sparse che fosse successa con intervento dell'istesso ribelle, se bene, in vero, come dinotai alle Ser. V. non vi si trovò. –

Molti non si assicurano bene che ciò sia vero, parendo assai novo, che l'Generale habbia tardato tanto tempo dopo la detta rotta à mandarle – et che sara stato per accresser il numero di quelli che veramente furono et per derisione dicono alcuni, che non il Generale, ma più tosto il Scrivano le mandava à presentare al Re, dubitandosi poi che buona parte sia della medesima gente d'Assan morta nel combattere, et forse anche di sudditi Turcheschi, et Christiani barbaramente ucciso per i villaggi

sotto pretesto c' havessero intelligentia con il rebelle, et tra esse se ne sono ricono sciute molte di fanciulli. Con questi simili modi solevano anco Usman, el Feral Generali in Persia far numerose le loro vittorie.-

Sono state le teste portate sollennemente nel Divano, et Sopo haver gli huomini del Generale lasciato la mano al Re, che al solito gli sono una veste per uno, ha voluto Sua Mtà vederle, le quali erano attaccate sopra assi à cinque per una, et hebbe pacientia di lasciarle tutte passar innanzi la finestra dove gli sono mostrati i presenti che gli vengono fatti, et Sapoi stete ad una gelosia mirando la giustitia delli quattro prigioni, che scapitarono, uno de' quali con accortezza era prima corso ad ingannochiarsi innanzi dove stava sua Mtà chiedendo gratia della vita, con speranza di ottenerla come ad altri in tempo delli Imperatori predecessori era accorso ma fù in vano, se non per la gravità dell'eccesso, almeno per la natura sanguinolente, et crudele che sempre ha mostrato questo Re, gustando di veder simili funebri spettacoli.-

Furono poi le Sette teste sparse, et affisse per le mura di Constantinopoli alle quali più non se ne sono vedute di Turchi.-

Terzo giorno arrivorono due messi del medesimo generale, che portorono nova, come Achmat Bassà di Sirvan che fù quello che-

prese Simon Georgiano, et traglio la testa à Serifcau, haveva rotto il Scrivano, preso le bagaglie, liberato Usman Bassà, et siddotto lui in strettissimi passi, et che Assan Bassà Generale andava ancor lui per tutto l'essercito per attorniarlo: ma perchè più volte è stato scritto da esso Generale che il Scrivano era disfatto, et con pochissimi assediato in modo che non poteva fuggire, veggono nondimeno che poco non si poteva è verificato, onde non si presta compitamente fede all'aviso del Bassà, et quanto alla liberazione di Usman, fù detto i giorni passati che il rebelle lo haveva spontaneamente lasciato partire.-

Si ragiona che Mahemet che andava Bassà in Babilonia sia stato abandonato da parte della sua gente che conduceva seco, la quale diceva, che non voleva andar à combattere contra i soldati di Babilonia, che sono di loro stessi, sospettandosi anco che quel Bassà che vi si trovà non vorra ceder il governo, onde ha bisognato che Machemet si metti à spese proprie per soldati certo numero di Mori poco atti al servizio militare.-

Il Cavallarizzo di Radolo Vaivoda i Vallachia con dui altri suoi Nontii sono venuti a ritrovarmi, et in nome di lui mi hanno reso una lettera, la traduzione della quale serà con queste.-

Io con risposta generale ho risposto, et sodisfatto all'amorevole ufficio col quale davami notitia dello ingresso di lui in Vallachia; et per quello che publicano alcuni messi venuti già due giorni di Bogdania non si puo tener per fermo il possesso di Radolo in quella Provincia riferendo essi che per dubbio di Simeone suo preccessore sia partito di Bucarest dove perciò dopo sopragiunse Simeone, et ritiratosi nella fortezza di Giorgi ultimamente fabricato da Turchi ch'è di là dal Danubio, confidavano li dipendenti di Radolo che il Bassà di Silistria con le sue genti et con eccitar i Tartari in essecutione, delli novi commandamenti del Gran S.re lo metterebbono in stato con scacciarne Simeone, il quale fino hora dallo istesso Bassà per ordini anteriori della Porta era stato favorito ad instantia di lui haveva fatto devastare dalli Tartari la Vallachia, contra quelli, che si gli opponevano: la qual barbara gente seguendo lo instinto suo naturale havea indiferemente depredato così gli amici, come li nemici, et prese da settantamille anime.-

Ricercava Hieremia, per queste ultime lettere, che si confermasse suo fratello Simeone, iscusandolo, che dalle genti Polache che havea secco lui loro paghe, nè havendo il fratello il modo di dargliele

nè gli haveano permesso, il levarsi di Vallachia, come haverebbe fatto conforme al commandamento di Sua Maestà, con tutte, che esso Hieremia fa dire, che in suo aiuto erano andati da quattro mille soldati, et che seguirebbe gran sangue tra di loro.-

Queste nove dissentioni con dispreggio delli ordini del Gran-S.re et la presente guerra di Ongaria forniranno di riddurre alla ultima distruttione quelle povere provincie della Bogdavia, et Vallachia, et sarà con permissione della Divina providenza, acciochè ravendendosi, delli stratii, che patiscono, sogiacendo, et obedendo allo Imperio di infedeli, ponghino fine di lacerarsi in se stessi, con mutare affetto, divotione, et dominio.-

Polachi forse, per rimettersi in maggior stima et rispetto di quello, che gli parve essere à questa Porta per la depositione di Simone da Turchi, dà loro posto nel principato di Vallachia, hanno qui fato sapere, come havevano negato il passo al Moscovita, che voleva mandare da 20m. soldati in aiuto dell'Imperatore, sotto pretesto di sospettare del Transito di tante genti per li loro confini; ove dicono di haver occupato diverse strade ad esso Moscovito.-

Per lettere di Gemischi Assan Generale in Ongaria venute

con un suo Capigi Bassi, si è inteso, come dopo la missione di lui in Transilvania di due Bassà, et mille Tartari in aiuto di Sigismondo, lo essercito Cesareo si era retirato, et che il Battori doveva commandare il Bassi, et andava ricuperando li luochi di quella provincia, la separatione della quale dall'amicitia di questo Re, scriveva il Generale, che questo anno havea apportato grandissimo danno per la divitione delle feste Turchesche, et privatione delle Transilvane: et viene detto, che con Sigismondo si trovano dà dui mille Polachi.-

Procura il predetto Generale in Ungaria nelle sopradette sue lettere, delle quali io ne ho veduto una scritta ad uno di questi grandi, di estemare quanto più può la rotta, che ha havuto, et tacendo la quantità delli morti, et priggioni, dice solo, la pedita dell Regliesbei Ni di Natolia, di duè Bassà, sei sanzachi, doi principali capi di Spaii, et che tutti li sanzacchi di quelli confini erano restato feriti.-

Scusa lui la deperdita, che haveva, con la poca gente, che si trovava, raccontando di havere solamente li Giannizzeri, et Spaii, col restante della militia, che gli erà andata dalla porta, oltre alcuni centinara di Tartari, et che il Bassà di Caramania, non havea ha-

havuto più de trecento soldati dell'Asia attribuendo il mancamento notabile alla sollevatione del Scrivano, alle sudette feste mandate in Transilvania, et che il giorno della battaglia per dare ad intendere alli Christiani, che lo essercito suo fosse numeroso de gente, haveva fatto metter li Camelli in squadrone verso Albaregale, et sopra le selle gettatole le lanze con le banderuole: che portano le Spaii.

Si giustifica egli della imputatione datali, che per essersi trattenuto molto à Belgrado à riconoscere lo Arnese, et robbe del Generale Ibraim predecessore donatale dal Re, non fosse per ciò andato per tempo à soccorrer Alba regale, et disse che se vi dimorò alcuni giorni fù per mettere ad ordine certii vasselli con monitione, et vitto vaglie che inviò alli confini.-

Iscusassi ancora che li Giannizzeri non havevano voluto obedirlo, dalla insolenza de' quali avea con difficoltà potuto salvar sotto il suo padiglione il Reffendaro che volevano ammazare.-

Con tutto ciò li Giannizzeri con una voce universale per discolpare il suo difetto, detestano Gemischi, per huomo senza prudenza, che ha perso lo essercito del Gran S.re et lasciatosi sopra gli occhi prendere dalli nemici due fortezze tanto importanti, tenendosi qui per dispe

disperata la diffesa di Canissa.-

Con tutto ciò il Re, per il medesimo Capigi di esso generale, hora le rimandava nove spade, et trenta vesti per lui, et per dispensare à quelli che si erano portati bene; confermando l'ordine, che egli.... fuori, et lo Agà dei Giannizzeri, se ne ritorna, se bene questi segni di honore verso di lui parino disconvenevoli.-

Et persona di grande auttorità confidente della casa, et congiontissima col Capi-agà mi ha fatto dire, che sua Maestà manderebbe secreto ordine perchè le fosse tagliata la testa: et dall'altra parte, ho inteso che il Capi-agà ha ispedito un suo Giannizzero fidato al cognato Agà-dè Giannizzeri, acciochè non essendo passato Belgrado si trattenghi, et forse potrebbe essere, per che lui à suo tempo esseguisce la sudetta commissione del Re, perchè con minor sospetto del Generale lo farebbe, di quello che succederia, se mandasse Capigi Bassi, overo imediate il Bassa Generale, che gli dovesse succedere, oltre che lo Agà de Giannizzeri per quest'effetto, operato di sua mano si rimetterebbe in gratia del S.re, et si vendicarebbe della offesa fattagli da Gemischi, che lo haveva messo in mala opinione del Re: per la qual relatione il Bassà si haverebbe tirato la rovina adosso inducendo il cliecagia à procurarli

la disgratia di sua Maestà et forsi la perdita della vita, per salvare il cognato et conservarlo nella buona opinione, che di lui tiene il Gran S.re –

Ogni giorno li spaii fanno nove, et più ardite instantie lasciandosi intendere, che dandogli tutti li Mansul, cioè, le cariche, et offitii, di riformare Quest'Imperio come era nel tempo di Sultan Suliman et hanno havuto dal Mufti Fetà, che il Timari, del Reglierbiato di Budà, che sono al numero de dodicimille, li quali solevano darsi à valorosi, et veterani soldati, che diffendevano quei confini, siano levati à coloro, che hora indegnamente li godeno, delli quali poi ottenendone commandamento, dal che si lasciano intendere, che principieranno ad esseguirle in un figliuolino di Calil Bassà luogotenente, che ne tiene uno di molta rendita.

Osman Cumico negro familiarissimo della Regina da se stesso ha fatto .... al Re, che egli leva la essatione di grossa summa di Defteri, che teniva dalle Sultane, sperando con ciò mitigare in parte lo sdegno contra di lui di questa militia, la quale con il Cathecumainum che tiene di S. M.tà di essigere li suoi debiti, mormora, che da sole sei teste di questi grandi sperava di riscoterne di un millione

el mezzo di oro; strepitano insolentemente contra il Refterdato - et minaciavano sopra la vita di lui, et con volergli confirmar gli ufficii, conferitigli dal Generale in Ungaria.-

Uno di questi giorni, alquanti Spaii sono andati alla Doana di Pera, et volevano sforciare quello luitro, à dargli le paghe, ma egli con accortezza, da loro si ascose, et gli spinse adosso moltissimi Aramogliani delli vasselli, che per bona sorte ivi erano vicini; da i quali poi furono mal trattati.-

Hanno conseguito li spaii, mentre i fermano qui, fino le administrazioni delle entrate delle Moschee, che appartiene alli Mutenelli con gran scandalo, et indignatione di quelli della legge Musulmana, che veggiono li Vicariati del loro profeta soggettati allò soldati, che non ardiscono mettere le mani nelle cose toccanti alla Musulmana Religione.-

La Regina la Notte di Natale si retirò à Scutaretto, or si aspetta che ritorni di hora in hora: et per esser li tempi molto cattivii, si tiene che non sia andata à piacere; onde di ciò si fanno varii giudicii et alcuni credono, che vi si abbia conferito per tattare secretamente, con il Bustangibassi Masul, il quale si ragiona, che presto habbia ad esser as-

assente à carico principale. Altri dicono che si sia un poco allargata per sincerare li spaii che ella non si impedisce nelle deliberationi del Figliulo.

Il Capi-agà poi nell'apparenza è tanto ritirato, di mostrar autorità nel governo, che fino non ardisce poi sottoscivere alcuna lettera di raccommandatione per occasione di ricercare qual si voglia ufficio. –

In somma questa nave è, abbattuta, et agitata dà impetuosa fortuna, et non solo manca affatto di vochiero, ma è disperata di buoni officiali et quando lo altissimo Iddio, non lasci per li peccati del Christianesimo, che nauffraghi, ancora per qualche tempo, si vede nondimeno che continua ad allontanarsi molto dal buon et sicuro porto. – Gratie.

Dalle Vigne di Pera all'Ultimo di Decembre 1601. –

Di Vra. Serta

Agostino Nani Kre Bailo. –

Wypisy z Raportow Ambassadora

Gio: Batta Ballarino

1660.

w Konstantynopolu.

24 Lutego 1660.

Serenissimo Principe.

Lupulo, Padre dell'attual Principe di Moldavia già dieci giorni andò pieno di confusione ad avvisar il primo Visir, che assistito il ribelle Costantino precessor suo da sei mille Cosacchi, havesse scacciato dalla Metropoli di Giasi a viva forza et fatto ritirar dentro una Fortezza suo figlio che perciò restava assediato e privo di quel Governo. A queste voci assai si commosse il Primo Visir, con rimproveri a Lupulo quasi cagione di tutti li disconci per l'aderenze sue con Cosacchi, mentre il General d'Essi è marito d'una sua figlia. - Lui prontamente rispose che li seguaci di Constantino non dipendono dal Generale di Cosacchi, ma son ladri Vaganti che s'appigliau ad ogni mezzo, per sostenersi con la confermatione di questa notitia, arriverono nel giorno medesimo due Tartari spediti da dal Gran Can. -

Subito si ridusse la Consulta, in cui fù deliberato, che una banda di Tartari con li Bassà di Buda aggiutati da Paesani di Moldavia, dovessero

far seguire non pur l'espulsione ma l'esterminio di Constantino, rimettendo l'altro nel Principato, se ne attende con impatienza l'effetto, certamente credendosi che il ribelle non habbia forze di resistere anzi essendo di partenza per Varsavia il Podloschi destinato Ambasciator Grande di Polonia a questa Porta, per assistere alla Dieta, et mettersi ad ordine mentre e obbligato passar per Moldavia in riguardo a certe sue occorenze è stato avertito dal Caia del Visir amico suo di soprasiedere per 15 giorni ancora sin che arrivi notitia sicura del fine di queste contese, perchè in altro modo non sarà senza gravi pericoli il suo viaggio.-

Così va egli patientando, e differendo la mossa, mentre si stava sopra tali discorsi.-

Arrivo da Alba Guilia un Transilvano spedito da Chimenianus con lettere al Primo Visir d'apparente piena dispositione, rassegnatione à cenni della Porta, giurando solennemente di voler esser Amico degli Amici, e nemico de' nemici d'essa. Poi soggiunse, che vedendosi Baclai attual Principe di Transilvania nell'odio di quei Popoli in ristrette fortuna inhabile a contribuir il mezzo millione dovuto al Gran Signore. Ha risolto ceder a lui, e rinontiarli il comando, per il quale supplica l'investiture solite promettendo far capitar subito il denaro suddetto senza difficoltà.-

Ogn'uno credeva che il Visir dopo la traduzione e lettura di questa lettera, con li soliti furori facesse levar di vita il messo, che lo portò come successe a quell'infausto intervento di Ragori in Andrianopoli già 9 mesi, ma ritenutosi contro il suo uso dentro i limiti di profonda simulatione rispose queste parole sole: Và et ti farò chiamare quando occorrera, vedrò un poco meglio le lettere. Partì la persona suddetta della stanza del Visir piena di consolatione preservata da un gran rischio, ma questo fù solo effetto della guerra presente con Vostra Serenità in chè se applica da questi perfidi tutto il spirito, essendo cosa certa, che cessato simil riguardo, haverebbe prorotto il feroce Ministro in estremo furore.-

La matina seguente si convocò la Consulta nella Casa di Visir, con l'intervento di tutti li Bassà del Divano, e sebbene riescono quasi impenetrabili certe gelose materie e deliberationi importante, ad ogni modo col favor di soggetto autorevole, che mi assiste ho risaputo che ogni uno di Consultori a gara si sia affaticato per divertire li precipitii in queste congionture, ma con l'uso di dolcezza e desterità andar tempo reggiando.-

Doppo questo Congresso il Reischifap fece una speditione per Olacco ad Alì Bassà Generale dell'Esercito nel tempo medesimo, chiamò d'ordine del Visir il messo Transilvano, al qual ordinò di partir subito con lett-

lettere a Chiminianus in risposta della sua con obbligo in pena della vita di dover ritornare nel termine de trenta giorni, perchè all'hora disse si faranno le proprie deliberationi.-

Colui senza indugio si mise a cavallo accompagnato da due Chiaussi promettendo venir di novo a Constantinopoli nel termine prefisso.-

So che ad altro non applico me medesimo con maggior fervore che a quelle aperture che apportar potessero qualche vantaggio al mio clementissimo Principe son andato studiando li modi di penetrar il contenuto della data lettera del Visir, e trovo che egli non si mostri del tutto alieno a conceder le desiderate investiture ma che con 4 conditioni; la prima di haver nelle mani o vivi o morti Stefano e Constantino ribelli, uno di Valachia, l'altro di Moldavia. La seconda che vengano qui per ostaggi li suoi figliuoli acciò sia sicura la Porta, che non l'habbino a tentar maggiori novità, e pregiuditii a quella parte. La terza che lui debba andar persolnamente a rassegnarsi nelle mani del General Ali Bassà e dipender d'agli suoi ordini con cieca obbedienza, scacciando li figli di Ragozzi, e tutti i nemici della Porta. La 4ª è un obligo di contributione di doppio donativo, et per le annate decorse non pagato, che saranno 300m. reali di più delli 500m., ma questa sarebbe forse la minor difficoltà possedendo Chiminianus grande oro-

Il punto va s'egli sia per fidarsi di metter la propria vita in potere d'Ali Bassà, è quella de figli in mano de Turchi, come qui si pretende, meno potendo impegnar la sua parola per la captura di Stefano che si trattiene in Ungheria tutto l'ombra dell'Imperatore, degna però di gran riflesso è la protetione che tiene di lui il Re di Tartari, coltivato con danni e corrispondenze continue, onde scriverà senza dubbio favorabilmente con tutta efficacia, procurando sostenerlo, sul Principato.-

Corriero dell'Imperatore arrivò a questo suo Residente, già tre giorni subito tratte le ziffre andrò all'audientia del Visir, promise con la solita franchezza e pienezza d'espressioni la continuata buona intelligenza di Cesare col Gran Signore, ma supplicò la total rimotione de' torbidi à quei confini, altro non mi fu permesso ricavar da lui, nè da Panagiotti.-

Osservo che ambedue si fanno vedere pieni d'hillarità, non so se sia finitione, ma se vi fosse fondata apparenza sin'hora di qualche amarezza d'Austriaci crederei poterne venire in chiaro.-

Ben indubitabile, che il Residente dichiara à piena bocca che se l'armi turche ritorneranno in Transilvania il suo Patrone sarà astretto sfodrar la spada, il che è noto al Visir nostro che per ciò pensa e pesa assai le sue risolutioni in questa parte.-

Io non dovendo perder la opportunità di operare dentro li Termini del possibile quel che mi può somministrare un gran zelo mandai sotto altro pretesto il Dragoman Trillo di notte tempo alla casa del Reiscitap col dono di sei vesti giachè dal principio che capitò qui sin al presente non le coltivai. Diedi ordine di tirarlo destramente in lingua sopra questi affari di Transilvania molto palese e publico essendo già la comparsa del messo predetto, poi di considerarsi a buon taglio, che dichiarando sua Signoria Ill.ma l'ottime dispositioni alla pace con la Serenissima Republica com'è più volte me lo fece attestare con pienezza, sarebbe questa la propria congiontura di conseguirla, ad avanzarsi a grandissimi acquisti nella Transilvania con poca gente contumace ed inquieta, rilassiando con generosa lodatissima risolutione alla Sermissama Republica il suo antico patrimonio, che sarebbe con eterna gloria, e vantaggio della Maestà del Gran Signore e de' suoi degni Ministri, e con certa conseguenza di prosperità a questo grande Imperio, che troppo s'affatica per haver un sasso assai duro, perciò molto difficile d'acquistarsi con la forza.

A quelli motivi parve che non restasse senza qualche accerbità l'anima del Reiscitap, il qual rispose nella precisa formalità:

Se fossero cento Principi Transilvani, altrettanti Moldavi ribelli

con tutti li Giauri uniti si faremo sempre veder la fascia, mai le spalle.

Il beneficio che riceverete voi altri da queste discordie consisterar nel distruggervi per cento anni, sapendosi bene che non havete denaro, ne mai potrete ricuperar con l'armi nè con altri mezzi quello che è nelle nostre mani. Se haveremmo lunga guerra con altri Principi, non vorremo per questo la pace con voi, se non conforme alle risolutioni risolute di Sua Maestà, che già se nè è chiaramente impegnata.

Cercò il Dragomano di replicar qualche cosa con modestia, ma il Reiscitap lo interruppe ammonendolo a non promover odiose parole. Tale sin' hora è il frutto assai acerbo delle presenti disunioni col Transilvano e Moldavo. - Piaccia alla Divina Missericordia di cambiar gli aspetti, rendendo vane e fallaci le passate humilissime mie espressioni dirizzate all'unico fine di veder influenze di beneditioni all'adorata Patria dopo tante calamità, ma devo pur replicare con lacrime trovandomi in queste tenebre ne avendo avvisi d'altre parti non so veder lumi sufficienti che possano rinforzar le mie esperanze dal publico sospirato sollievo, el distrugger li timori partoriti forse da animo troppo debole e vile che s'abbino a render col progresso del tempo tanto maggiori le difficoltà e pretensioni de Turchi all'esito finale di questo gran negotio quando la continuatione d'es-

d'esso riesce molesta e perniciosa.-

Nel mezzo della sopravenuente flutuatione si veggono questi barbari così sprezzanti et arditi, che trattano tutti indistintamente con incredibile insolenza e temerità.-

Il S.r Ambasciator di Francia mi ha fatto sapere che il primo Visir hier l'altro mandò à chiamar il Residente Ribolli il qual attrovandosi infermo andarono gli altri mercanti uniti, che comparsi alla presenza di quel Ministro giustificata l'absenza del suddetto lor Capo con la sua indispositione furono veduti di mal'occhio, incaricati non di meno di scrivere alla Maestà Christianissima, che non volendo più la Porta riconoscer il figliuolo dell'Haijaca qualità d'Ambasciatore dovesse far venire altro sogetto in successor suo, altrimenti si teniranno Francesi per nemici e si prenderanno li proprii ripieghi.-

Promissero li Mercanti di così eseguire, e partirono. Di questo particolare hebbi rimontri. Il S.re Ambasciatore afflitissimo stà sempre tenendo nuovi disconzi et offese, nè sa come riparlare, perche fu spremuto assai, e per quanto afferma si trovà in Angustie. Mi communico di più l'Eccelenza Sua tener lettere di suo figliuolo, ma non del Re, non disse la data di esse solo si estese a parlar delle virtù singolari del

Eccelentissimo Signor Cavalier Nani Ambasciator, dell'affetto e stima con che fu trattenuto et honorato a quella Corte. Non tacque i favorii che ha ricevuto la sua Casa anco dall'Eccelentissimo Sig.r Ambasciatore Ordinario Grimani con distinte dichiarationi d'abbligo alla Ser.ma Republica.—

Mi fece ricercar la provisione d'alcune fontane et altre gentilezze di christallo, che non trovandosi in questa Casa già di tutto sprovista se parera alla singolar prudenza dell'Eccellenze Vostre consolar questo Signore con regalo di minima spesa, sarà gradito, ma supplico celerità nella missione per accresser il merito con la prontezza.—

Hoggi mi viene da più parti comunicato che le militie dell'Eccellenze Vostre in Candia con nova sortita siano cimentate contro Turchi con morte d'ambi le parti, dicendosi che ottocento dei nostri siano caduti in quella fattione.—

Io se ben non voglio accreditare ragguagli appassionati, non devo ad ogni modo tacere per lume intiero di quanto qui si dice anco dalli Ministri d'Autorità, mentre molto prima havrà cotesto Eccellentissimo Senato intesa dal proprio luogo la verità di questi divulgationi.

Mando le presenti in tella a Cattaro di dove attendo, che mi

sia spedito qualche porta- lettere per valersene occorrendo
senza di che non potrò più inviar mie lettere per quello porto. Gratie.

Pera di Constantinopoli 24 Febbraro 1660.

Di Vostra Serenità

Humiliss.ma Devot.ma Ser.re

Gio: Batta Ballarino Cancellier Grande.

P. S. Ho penetrato che questo Amb.r Inglese toccò Portogallo nel viaggio, con apparenza di cordialità, abboccatosi con quel Re, secretamente per concertar seco d'intelligenza per la guerra contro Spagnoli occorrendo. -

6. Marca 1660.

Serenissimo Principe

Altro frutto non ha partorito sin h'ora l'infermità del Visir, che il sperato impedimento di suo passaggio personale con l'esercito alla direttione del quale sarà forse da lui sostituito altro soggetto, che secondo le universali voci potrebbe esser Hali Capitan Bassà Chiaia della Sultana Madre in opinione più di savio che di guerriero, già richiamato in Andrinopoli, dove al presente si trova però non ostante le sue dispositioni, si mostra assai risoluto il Visir, di non voler abbandonar le militie, ma di correr con esse la medesima fortuna, ad oggetto di che ridusse in sua casa Musaccare generale, in cui rimostra il torbido di presente tempi da varie parti, la necessità d'assistervi con tutto vigore, l'obbligo di quelli che mangiano il pane di Sua Maestà, di sacrificarsi per il musulmanesimo e che per dar buon esempio era egli pienamente disposto tutto che aggravato da male, di montar il primo a cavallo, dove se non havesse potuto corregersi, vi sarebbe fatto parlare.

Fu per avventura artificioso, e prevenuto dalle solite accortezze di questo Ministro un simil ufficio, che ha servito ad accrescer animo a tutti d'esporsi ad ogni azzardo, ad evitar tumulti, e confusioni, ma in primo luogo, ad eccitar pietà verso un infermo, per la cui preservatione fu primo il Mufti, che parlò chiaramente non doversi maggiormente pregiudicar alla salute di sua Eccelenza con novi incomodi che gle lo incaricava sotto debiti di conscienza, che harebbe potuto sostituir altri al reggimento dell'armi, e che niente men fruttuosa sarebbe stata la sua assistenza presso il Re per accorrere e dargli ordini, ove ricercasse il bisogno.-

Furono secondati questi voci dal concorso universale de Consultori, et Capi di militie, chi per timore, altri con simulatione, ma tutti al certo con fine combattendo, di non esser soggetti a questo Ministro inesorabile che nel castigar picciolo delitto di diletto spargere gran sangue.-

Così fu certamente risoluto che vada l'Essercito, ma resti il Re, et con esso il Visir, che ciò non ostante dichiara quando stia meglio di salute di voler machiar anch'esso, che sarebbe punto di gran conseguenza anco per il Re, il quale ogni venerdì va prima incognito alla Moschea, poi con universal stupore alla visita di questo ammalato favorito con le più conspicque dimostrationi d'honore e di stima.-

Li disse ultimamente le precise parole: Mio Padre, prego Dio, che levi a me dieci anni di vita e li conceda a voi per bene del mio Imperio.-

E però vero che se le cose andassero male sarebbe egli il primo a pagar con la testa la pena, ma nel stato presente di cose non può esser in maggior credito.-

A questo proposito non devo tacere con la solita humiltà l'accaduto a Cadir Bassà ritornato dal Governo di Damasco preddiletta creatura, e servitore attuale della Sultana Madre. Costui a primo arrivo fu accolto con segno di molto affetto dal Visir, honorato di Veste, ad un pranzo seco, poi stincandolo per li discorsi tenuti huomo di gran condotta appoggiato a potente protetione dubito di qualche secreta insidia a danno suo, onde non fu tarda la di lui preventione in accusarlo al Re, come ministro ingiusto, rapace, pieno d'oro, et fortificate maggiormente le di lui appassionate relationi con li attestati delli nemici di Cadir non hebbe fatica in cavar ordine del Re, per il suo arresto. Questo arrivato alla Sultana, diede motivo ad efficacissimi ufficii col figlio per la preservatione e libertà di quel suo benemerito servo.-

Il Visir all'incontro giorno sollecitava con novi Talchis al seraglio per il castigo capitale.- Così il Gran Signore combattuto pendeva fra le irresolutioni, inclinato più tosto alla dennenza col favorir la Madre, che a capital

condanna per un ben non giustificate cose in riguardo alle sodisfationi di suo favorito ministro.- Fra queste dubietà passo più d'un mese e mezzo, quando il Visir ben accorgendosi, che senza qualche vigorosa rimostranza poteva facilmente svanir il suo disegno contro la vita di quell'innocente aspetto il prossimo venerdì che secondo il solito doveva essere visitato dal Re, il quale comparse dopo qualche parole con segni di gran debolezza e di scontento, si levò il Visir dal petto il bollo e mostrò di volerlo restituire a Sua Maestà, dicendo non esser più habile a servirla non solo per le sue infirmità, ma per vedersi deluro e spezzato da tutti, che apertamente discorrono con doversi far stima da lui, perche il Gran Signore non è sodisfatto, e con altri simili concetti mosse il Re ad interrogarlo della causa di questa novità.-

Rispose perchè Cadir è prigione et Vostra Maestà lo trattiene vivo per mortificar me, et salvar un no ad instanza della madre.- Dunque, soggiunse ridendo il Re, non desideri altro si chiami il Bōca.

Subito il Mustir Aga andò a ricever l'ordine e nel punto medesimo fu mandato il laccio alla prigione di Cadir che innocentemente ha perduta la vita et grossissime facoltà.-

Così resto atterrito ogni uno e la Sultana madre medesima si guarda assai del discōrere, et trattare sopra materie del Governo, per non cader in

in qualche disavventura.-

Hora il male del Visir inclina all'hidropisia, le gambe con la solita gonfiezza grossete, polsi talvolta alterati, ma non vi è peggioramento.-

Un medico Granatino ha preso l'assunto di libetarlo, prego Dio, che segua il meglio che il servitio di Vostra Serenità qual supplico humilmente di condonar questa digressione, mentre ripiglio il punto più essentiale della mossa dell'esercito, e dei disturbi di questa parte.-

Stante li accennati encergenti si è con formalità deliberato, che il Tomogi Bassà e Chiaia heri subordinati all'Agà di Gianizzeri, debbano piantar li padiglioni con vinti sie oda, o compagnie a primi del venturo per andar verso Belgrado e con essi cinque Berglierbei con un seraschier, e General che in tutto non potranno esser in minor numero di quaranta mille combattanti, non compresi l'altri, che accompagnano ordinariamente l'esercito.-

Che se la Transilvania gagliardamente infestata da Ragozzi, e ricerchera maggiori assistenza della già deliberata, cioè delli Bassà di Buda con altri confinanti Ministri sottoposti adesso oltre qualche numero de Tartari Transilvani, Moldavi e Valachi, all'hora tutto il grosso della condursi in Ungaria non già contro l'Imperator, ma per debellar li Principi rebe-

ribelli. Se poi cessasse il bisogno di tanta gente a quelle parti, all'hora l'essercito che sarà in Belgrado habbia passar in Serraglio di Bossina per quivi far Piazza d'armi, et oltre le genti predette haverà anco le ordinarie del paese con li Sanzachi confinuati, e con qualche numero d'Albanesi che formeriano campo considerabile col dissegno humilmente gia significato non d'attaccar Zara, come si va da comuni voci pubblicando, mentre a costoro è ben nota la sicurezza di quella fortificatione, ma d'invader nel tempo medesimo le piazze più deboli per andarsi poi secondo l'opportunità avvanzando a misura delle velenose intenzioni di questi infedeli che tutto pressumono, ne possono esser maggiormente assercati; che da Belgrado sia di sicuro per incamminarsi la militia in Bossina, o pure per considerabili emergenti in Silistria per Transilvania solo Dio lo sa, ne il Re, medesimo, o il primo Visir puo preveder l'urgenze.-

Li dissegni sono contro la Serenissima Republica, la volontà è pessima.-

Cotesto Eccellentissimo Senato al sienza molto meglio e molto prima illuminata degli andamenti di Ragozzi saprà col sommo di sua prudenza arrivare a fondata precognizione delle cose in tempio proprio, e per qual si voglia successo altrove imprimer con l'apparenza possibili

nell'animo di costoro la prontezza et vigore dell'armi pubbliche alla propria difesa quali più recenti ragguagli sono che tutte quelle convicine provincie siandivise, il popolo per Ragozzi, la nobiltà colli Sassoni per Barclai.—

Il giovane Principe di Moldavia scrive a Lupulo il Padre, che Tartari, devono ben di vicino passare per il suo paese, ma si tace con qual fine vadanno di chi.— Dovrebbono come ho humilmente sopracennato accudir nella Transilvanica, ma mentre si tien aviso sicuro e da più parti riconfirmato della alienatione di Cosacti di Polonia dichiarati nemici di Turchi già ridotti a devotione del Moscovita in conseguenza di che si van rinforzando tuttavia li ragguagli di numeroso preparamento di saichè, che furono qui applicato l'animo alla siccurezza del Mar Nero et a diligenti spedizioni altrove per deliberarsi da tali vessationi. Molti vicamente sostengono che li Tartari sudetti siano per condursi di Iassi Metropoli di Moldavia a Caniz per unirsi con Polachi alla distrutione di novi ribelli. Due giorni si portano per fondamento, una che il Re Tartaro habbi secretissime intelligenza con Ragozzi, da cui pare venga riconosciuto con donativi considerabili altro che il Can medesimo sia avverssissimo al presente Visir che veramente lo ha maltrattato assai secondo il suo ordinario, onde nell'interno del cuore brami nutrir il fuoco nella Transilvania per distrugger con esso il merito et il concetto di sì fiero ministro.— Che per ciò non

si ricusi da Tartari di servire alla Porta, ma si cerchi pretesto di divertir l'armi loro ad altra funtione, che riuscir possa di servizio del deposto Principe Transilvano.–

Si diceva ancora constantemente pure per avvisi del Char trasmessi al Gran Signore come nel passato dispaccio humilmamente accenai che la Tartaria dovesse esser con valida mano invasa da Moscoviti, ma se tartari escono dalloro paese in aiuto della Porta, non è credibile, che possa esser così potente l'apparato de loro nemici, come viene rappresentato.–

Arrivo l'Internuncio di Polonia in Andrianopoli, hebbe audienza dal Primo Visir, la congiontura insegnò di non trattarlo male et d'espedirle con paroli generali et buone promesse ma in effetti è stato poco ben veduto, mentre a mani vuote con scarssissimi regali si è insinuato rimostrando le miserie presenti di quel Regno. Insiste però egli tuttavia nella dimanda di qualche precisa e positiva formalità, con cui possa far ritorno al Padrone et riferire con fondamento le intenzioni e risolutioni del Gran Signore.–

Nell'arsenale si vanno tuttavia allestendo oltre venti galee vecchie altre dieci per espingerle in mar Nero dove si suon dati

nuovi ordini, et fatte molte spedicioni per sicurezza di quelle Marine.-

Si credeva che il Re fosse per capitare in questa città, ma vanasini hora è la voce, perche replico il suo soggiorno l'altro accidente non sopravenga sarà piuttosto in Adrianopoli col Visir appresso il quale starà il Chiaia Bei, che mi ha fatto sapere col mezzo del Musar Aga di non volersi allontanar forse per hora da quella città, et se il Re fosse partito per Belgrado come si disseguava havrebbe proccurato compiacer al mio desiderio di non allontanarsi dalla Maestà Sua, nè dall'occhio del Sig.r Primo Visir sebben con estrema difficoltà poteva sperare una simile sodisfazione, et che è stato assai meglio così, cioè che il Visir non parta, se però continueranno le sue infirmità, mi aggionge che debba andar cauto nell'espeditioni di mie lettere, perchè stando tutti intenti a qualche impresa nella Dalmazia, si teme che io possa avvisar li dissegni costa et renderli più difficili, sperando intanto di non esser lui medesimo obbligato a farmi del male con la sua mano et dove sarà possibile m'aiuterà et presserverà da pericoli.-

Alcuna cosa mi ha soggiunto Musantra tenuto et delle

cose deliberate in esso, che non molto s'alontavano da quanto humilmente esprimo di sopra.-

Ho mandato a ringraziarlo con efficacissime forme, ma ben conosco che sarà necessario pensare a coltivarlo in modo più proprio, col maggior possibile risparmio.-

L'ho fatto assicurare delle mie riserve in scrivere, che se talvolta per la brama di risaper il stato de miei congionti et della casa dopo tanti anni di lontananza, mi prendessi libertà di mandar qualche lettera lo pregavo in caso che fosse ritrovato di difender e sostener e con me medesimo et con l'indemnità di questa casa una causa molto giusta, che pur dalli Signori Mafti et Reischitag in lontananza sua fu grandemente compatita quando si trovi Sua Maestà in Russia e fu trattenuto il Portalettere col mio dispaccio.-

A tal proposito devo accennare, con profonda humiltà, che quando la strada di Cataro non fosse creduta sicura, o per transito di milicie o per altro rispetto sperava che dall'Eccelenze Vostre possa esser dato modo d'espedir da questa parte persone pratiche della strada di Corfù che da quell'Eccell.mo Provveditor General potriano esser inviato col publico comando per servirsi d'esse.-

Anco il viaggio del mare sarebbe opportuno col procurar frequenti espedizioni de Vascelli con merci a questa parte de Smirne, giacchè col divino aiuto, et con autorevoli giustificali uffitii di questo Ennino et d'altri da me in propria forma incaloriti sono cessati i primi furori del Visir che pretendeva estorminare ogni persona che venisse da codesta città.-

Dopo quello nave confiscata minor vasello maggiore s'è inteso et si chiudessero gli occhi, sono però neccessarie le circonspezioni, perchè in tempo di guerra et nelle presenti accessità d'animo, è molto facile qualche sventura.-

Dieci galere sono entrate hoggi in questo Canale, tre o quattro restano ancora a Dardanelli, l'altre tutte del Bei sono già uscite.

Dopo che queste avranno spalmato e si saranno provedute delle cose necessarie ritorneranno con altre dieci o quindici in Mar Bianco, dove non si fanno che l'ordinario numero de cinquanta al più, il resto nel Nero.-

Ma se la voce di vicina comparsa di Saiche andasse avanzo, come da molti si crede, stante la diligenze, ordini et spedizioni già fatte in questo caso andaran tutte nel Bianco, imporrale da

estraordinario numero di genti come da più parti ne tengo rincontri, et saziano all'hora ottanta galere in circa, con dissegni, o di lasciar buon soccorso alla Canea, o di far prima qualche scorreria verso l'Isole del Levante di che tutto ho distintamente avvisato l'Eccell.mo Capitano Generale ad ogni buon fine con ripliciate lettere spedite per varie strade, come ne tengo ricevuta.

Brancoso d'haver ogni giorno per così dire paraggi per costà et per armata onde mi fosse permesso con intiera quiete dell'animo ragguagliar l'occorenze et le alterationi, che secondo la vicissitudine delle cose non seguendo per giornata in questo governo.-

Non si osservano fabriche de Vascelli, nè preparamenti d'altri legni inferiori. Non so quello che si operi ad altre parti lontane, dove la singolar vigilanza dell'Eccellentissimo Capitan Generale arriverà a penetrar quanto può richiedere il servizio dell'Eccellenze Vostre.-

La galera di Franacmel Bassà, Chiecaia dell'Arsenale è fuggita mentre si trovava a Dardanelli condotta da Schiavi per quanto si crede verso Messina col medesimo Chiecaia incatenato per opera del Comito, pur Messinese.- Bramo singolar-

singolarmente che ella incontri nell'Armata dell'Eccellenze Vostre perchè in effetti dopo la bastarda del Capitan Bassà, non vi è galera meglio armata di quella.

Subito il Caimacan ha confiscato tutta la roba del detto Francacmel, che non è di poco momento, oltre trecento cinquanta schiavi che egli teneva in potestà.—

Costui era il patrone del Signor Capodilista, quando si trovava in schiavitù.

Le sue colpe sono d'haver trascurata et lasciato correr la rovina di se stesso, mentre poteva, apportarvi rimedio, anzi si crede che li suoi figli rimasti qui habbino con la vita a pagar il mancamento del Padre.—

Altro incontro era arrivato a Turchi di mia consolazione alla porte di Mengrellia e Circasi confinanti col Re di Persia, mentre questi alienati dalla devotione del Gran Signore, al quale d'antico tempo acconsentirono annuo tributo hora riversi alla protetione del Persiano ha pretermessa l'essecutione di questo delitto verso la Porta con la condizione dei dritti promessi, ma non essendo stato tardo il primo Visir all'espedicione di quattro Berleci sopra di loro capita reccente

aviso, che sotto messi dalla forza siano di nuovo ritornati all'
ubbidienza alle venerate ambasciatori di quelle nationi fra pochi
giorni col tributo et con instanza di persone. Gratis.-

Pera di Constantinopoli li 8 Marzo 1660

Di Vostra Serenità

Humiliss.o Dev.mo Servitore

Gio: Batt.: Ballarino.

12. Kwietnia 1660

Serenissimo Principe.

L'Internuncio Polacco si trattiene tuttavia in Andrianopoli aspettando le positive risolutioni et risposte della Porta sopra le sue istanze d'aiuti di mezzi di riunir alla Polonia i Cosacchi alienati e ridotti a devotione del Moscovita. Hebbe audienza dal Gran Signore, espose quello che tiene in commissione, ma non havendo riportata risposta conviene andar patientando et aspettando. Intanto ebbe un dispaccio dal suo Re con lettera scritta al divano, sopra l'istessi affari, avvisando per sicuri li preparamenti de Moscoviti e Cosacchi contro Tartari, le sollecite applicazioni nell'allestimento di Saiche in gran numero e de difficoltà sempre maggiori nel sedar quelle nuove commotioni che al Regno di Polonia, in particolare non assistino, potrebbero apportar gravi pericoli.-

Sopra queste lettere e nuovi ufficii dell'Internuncio tenutosi Musavari s'è risoluto nuova al Re Tartaro perchè vada se fosse

possibile sopir col negotio le contese, altrimenti col sforzo di sue genti cerchi esser lontano il Moscovita, offerendo intanto a Cosacchi le convenienti sodisfationi della Porta, e dalla Polonia quando a questo, come a Principe naturale voglino seggettarsi di nuovo. Parti gia l'Hacco con queste lettere, a quali s'attende risposta, ne sarà licentiato l'Internontio senza d'essa. - Intanto per non esser colti sprovvisti, hanno Turchi deliberato di far senza ritardo marchiare in Mar Nero trenta rinforzate Galere con militia che uscite gia quindici giorni da questo Canale sotto il comando del figliuolo d'Ali Bassà Mazamà, ma si trattennero una settimana a Bisitas qui vicino. - Poi s'avanzono alli primi castelli del Mar Nero 6 miglia distanti dove pur han fatto alto, e tuttavia si tratteagono per quanto communamente si dice e la ragione persuade per aspettar il ritorno delli Otacchi di Tartaria e di Polonia, che poco potran tardare con l'aviso dell'aperato con Cosacchi, perchè se vi sarà speranza d'aggiustamento quella squadra passara nel bianca, unita con altre 12 galee che si trovano in Arsenali et in poche giornate posson esser allestite di punto, si che comprese quelle di Bei che sono in Arcipelago, accaderano di poco in questo caso il numero di 70 galere in tutto ma se vi sarà il divertimento nel Nero si può dire che per questo anno

non sia per vedersi Armata Turca fuor di Dardanelli oltre l'ordinarie di Bei.

E vero, e sempre humilmente l'ho motivato, che con improvvisa rissolutione si può a momenti metter insieme buon numero di Fregatoni con 8 o 10 Vasselli che qui si trattengono, ma sin qua non se ne vede apparenza nè si può sapere quel che si speri lontano.

Ho penetrato con sicuro fondamento che un tal Greco nominato Michiel Condoleo dalla Canea settuagenario valoroso bombardiero, che sotto Sultan Mural attaco il Petardo ad una Porta di Babilonia, e se ne impatroni, honde ha riportate larghe mercedi, e tuttavia si trova in gran posto di stima, ha raccordato già al Primo Visir esser affatto sovverchia la spesa nel fabricar galere, galeazze e Galeoni contro l'Armata della Serenissima Repubblica, ma che basterà il rinforzo di mille Fregatoni ben armati e proveduti di gente senz'aggiunta d'altri legni, perche quelli potran scorrere liberamente il mare e con velocità di corso fuggir il pericolo della schiavitu, far sbarchi improvisi, soccorrer Piazze svaleggiar luoghi nemici depredare a man salva, et in questo modo, assicurar gli interessi del Gran Signore alla parte del Mare.–

Non fù certamente disaprovato il proggetto, onde la trascuraggine

e lentezza con che si procede in Arsenale, nella fabbrica d'altri vascelli mi rende assai geloso et attento a gl'andamenti di costoro con l'esempio massime di quanto da essi fu praticato nella sorpresa del Tenedo a Simno

Genti non mancano, Prego la Divina misericordia, che manchi prudenza a direttione per questo scrissi già molto ad ogni buon fine all'Eccel.mo Capitan Generale che a Negroponte et altri tempi luoghi potrebbero forse darsi ordini per costrutione di fuste, ma non essendo possibile qui ricavar cosa con fondamento conviene versar il mio animo sopra questi sospetti di qualche improviso emergente, che però non sarà argomento di mio timore, ma effetto di necessaria prevenzione è maturità che non può in qual si voglia maniera divertir, l'applicatione di chi con tanta virtù regge l'armi dell'Eccellenze Vostre per l'effetto d'essentiali intraprese al pubblico maggior servitio, anzi li riflessi a questo punto serviranno per incamminarle con proprio fondamento e facilità.-

Con l'ordine dell'Eccellentissimo Generale è stato qui spedito senza lettere dagli Ill.mi Rappresentanti di Fine certo Ragusco assai pratico che s'impiegò nella stessa funtione ultimamente sotto gli Eccellentissimi Generali Mocenighi et Marcello di gloriosa memoria a quali sempre ben capitarono le miei continui ragguagli-

Questi con tal mezzo ho incomminati nella predetta sostanza a Sua Eccellenza havendo già anco molto supplito per via di Scio, Smirne et altre parti con la necessaria possibile pontualità.-

L'Eccellentissimo Provveditor General dell'armi in Candia Bembo mi conferma con l'honor di sue lettere l'ardor di quel zelo che fu inseparabile dal suo animo nelli più ardui cimenti in particolar quando fù rotta l'Armata nemica a Dardanelli.-

Ho pur servito all'Eccellenza sua di miei lumi, nè intermetterò diligenza per soddisfare al proprio debito.

Nel punto che concerne la poca armata de Turchi nel Bianco, disse all'Olivieri Dragomano il Chiesedar un delli principali Ministri del Re Ischitap, che le Saiche di Cosacchi per la vicinanza loro tengono Turchi in apprensione più dell'Armata della Serenissima Repubblica, quando però non si avvicini a Dardanelli, perchè se altrove inferisce danni questi potrebbero forse esser pagati un giorno, e le relazioni alla Porta di ciò che va succedendo si fanno con Arz dalli proprii habitanti di luoghi, onde tutto arriva al solo primo Visir che supprime le notitie al Re, rappresenta le cose a modo suo con che resta salva la sua vita e riputatione.- Soggiunse le precise parole: Questo

Diavolo lascia correr le rovine, ma custodisse le scritture e si ricorda.–

Mostrò in sostanza poco affetto verso il Visir, e molta confidenza col Dragomano, ma io niente fidando, mi lasciai cader le sue voci senza risposta mostrando farvi poco riflesso come in effetto non dubito della vanità di questi disegni e voci minacciosi, quando il Sig.r Dio preservi nel decoro et vantaggi l'armi dell'Eccellenze Vostre.–

Cinque pezzi di Cannone furono con galere spediti a Cisme vicin a Scio, per meglio assicurrare quel posto.

E arrivata con mia consolazione la certezza del buon recapito – nell'armata di Vostra Serenità della galera Turca fuggita, e di Franch Agmet ridotto schiavo dell'Eccell.mo Capitan General.–

Non andarano vuote d'effetto le mie speranze, motivate nel passato Eccell.mo dispaccio al detto Turco, che per altro si trovava già avanzato – al posto di Chiecaia dell'Arsenale qui si danno titoli, o di traditore, o di molto vile e debole, perchè non habbi saputo prevedere e reprimer l'insidie di Schiavi –

Il Visir e grandemente irritato contro di lui, a segno che se si potesse haverlo nelle mani lo farebbe certamente impalare.–

Sua moglie andata a posta in Andrianopoli le comparve in-
anzi con instanza di ritraver li schiavi tutti che eran di suo marito insie-
me con la robba confiscata essendo esser di sua particolar ragione dotale.

Il Reischitag a mi fu delegato il negotio volse veder per minuto
le ragioni della donna e trovò la verità del possesso particolare che el-
la teneva sopra molti Capitali goduti dal marito. Li furono però lasciati
alcuni pocchi schiavi con la casa di suo habitatione. Il resto che rileva
considerabile facoltà è dovuto al Re.–

Hoggi tengo aviso d'una sollevatione de Gianizzeri seguita in
Andrianopoli dopo le paghe fatte, pretendendo le militie altra summa
di denaro per l'uscita di Sua Maestà già in Bursia hora altrove. Il Chiaia
Bei con la solita destrità ha sedato il tumulto è dal Visir fatto subito le-
var la testa a 12 principali seditiosi, resto sopito ogni rumore, in questi
giorni medesimi, arrivò pur in Andrianopoli certo Italiano chiamato
Hipolito Gabrieli Conte di Bacasca che ha servito all'Imperatore nelle
truppe del Montecucoli, dal cui servitio è partito scontento. Fece in-
stanza d'esser ascoltato dal Visir con promessa di dar lumi importantissi-
mi.– Questo non volse admetterlo, ma ordinò al Reischitap di farlo ve-
nir a se, andò, ma non sapei in alcuna circonstanza, dicendo, che el solo

primo ministro l'averebbe manifestato il suo core; fu però licentiato con invito a farsi turco, ch'egli ricusò.

Il Residente Cesareo informato da Panagiotti con desterità lo fece capitare in sua casa dove lo trattenne qualche giorno, poi lo persuase a partire si trova al presente in questa città, cammina a cavallo servito da due paggi et altri servi con buona apparenza procuro osservarlo, mentre intendo che è artificioso, vano, e mentitore, ma ben altrettanto pratico dell'Armate e del modo di guarreggiare in Christianità. Dice voler esser introdotto et ascoltato dal Caimacan.

Io per quello concerner potesse al servitio dell'Eccellenze Vostre non tralascierò le attentioni alli suoi andamenti. Gratie.-

Pera di Constantinopoli 12 Aprile 1660.

Di Vostra Serenità

Umilissimo Devotissimo Servitore

Gio: Battista Ballarino.-

19 Kwietnia 1660.

Serenissimo Principe

Siggillato già il piego, tengo da miei corrispondenti d'Andrianopoli che Ali Chiaia sia in punto di partenza, come dicono per Belgrado, ove già grosse truppe si trovino incamminate.-

Che la voce comune sia di condursi tutti a Gianoncontro Ragozzi per proseguir dopo nella Dalmatia e Friuli, quando sia terminata quell'impresa, lontano non posso che riportarmi alli avvisi che mi vengono, et rappresentarli nella loro purità. Dichiara il Visir se sarà in buon stato di voler marchiar lui medesimo nel qual caso le militie sariano più numerose assai, il viaggio riuscirebbe di molta conseguenza, et io vi tengo fisso l'occhio.-

Per hora è indubitabile che le minacce in primo luogo sono contro Ragozzi e che l'Imperator persiste nel pensiero di non voler discordie con la casa Ottomana.-

Si parla d'una rotta considerabile datta da Cosacchi a Moscovitè

a Polacchi e Tartari di che l'Eccelenze Vostre da luogo più vicino e proprio haveran li ricontri se questo fosse la Polonia non sarà certamente abbandonata da Turchi e con buoni ricapiti et aguiti sarà spedito l'Internuntio che sollicita la partenza, così le forze Ottomane sbandate et in più parte divise non saran tanto vigorose come si pretendevan et è pur cosa certa, che se costoro volessero applicar l'animo alla Polonia potrebbero dopo la Transilvania condursi con buon essercito a quella parte, e forse delli acquisti per loro stessi, mentre sorpresa che fosse la Piazza di Caniss resterebbe loro il viaggio libero quasi sin a Leopoli.-

Non credo che Polacchi siano neghitosi nei rifflessi del proprio danno e pericolo anco dalli stessi amici et assistenti ad ogni modo sono in necessità di non alontanarsi da questa parte mentre si vegon appressi da peso d'armi straniere.

In tanto la Serenissima Repubblica, versando fra giustissime gelosie e ben fondatii dubii d'esser attaccata anch'essa, godono Turchi perfidi l'effetto de loro dissegni in vederla per necessità della propria difesa soccomber ad inevitabili gravissime giatture.-

Gentiluomo Polacco che s'accompagnò nel viaggio con l'Internuntio è venuto qui assai ben trattato. Dicono che egli sia di molta

esperienza e di fondato discorso, mandai però il medico Massolini perchè come da lui cercasse intender alcuna cosa sopra li affari di Andrianopoli.. Due punti rimarcabili mi ha rifferito, uno già noto, che si pretenda da Turchi col solo beneficio del tempo insensibilmente distrugger la Serenissima Repubblica, e che le voci non cessino anche contro la Dalmatia

Altro che la pace fra le corone non sia per apportar alla medesima alcun vantaggio, che di ciò sia stato il Primo Visir molto ben assicurato. Questo soggetto hebbe lunga pratica nella Casa del Residente Cesareo et in conseguenza con Panagiotti, ne credo che voci così pernitiose possano venir d'altra parte tutto humilmente riferisco per debito di puntualità.-

Ismail prediletta creatura del Primo Visir arrivato in Andrianopoli dall'Inquisitione d'Assia fu in pericolo d'esser decapitato per le molte estortioni fatte in quei Paesi con acquisto d'incredibili summa d'oro.-

Il Visir medesimo li fu ministro di questa disavventura da lui scansata con la contributione di trecento borse, che sono cento-cinquanta mille reali nel Casca del Gran Signore.-

Alcuni Schiavi prevenuti di Bassina in quella città riferiscono

esser stati presi mentre si incamminavano a Clissa per soccorso di quella Piazza, non ho potuto anco ben liquidar il numero d'essi.—

Mentre sto scrivendo mi succede di penetrare col solito confidentissimo mezzo nella casa del Signor Ambasciator d'Inghilterra che il Dragoman grande Droperis sia stato chiamato dal Primo Visir in Andrianopoli per dove si trovi egli di vicina partenza, ma con gran secretezza e con apparenza di andar in altro luogo, forse quell'infedele non ostante le deliberationi fatte che scrivo nelle precedenti di sospender sin' al fine della Compagna la conclusione del negotio della Lega vorrà tenerlo vivo et incamminarlo per prender nove risolutioni, se la neccessità le richiedesse, a tutto starò avvertirlo.—

Il Signor Ambasciator di Franza acremente amareggiato contro li Padri di Santa Maria haveva pensiero oltre li danni sofferti di farli condannare alla Galera di Turchi alla mia debolezza non basto l'animo d'osservar causa legittima d'un tal spetacolo che ho procurato divertire con la forza d'intercessioni e con altri mezzi.—

Per l'assistenza prestata a questa Casa nel passato incendio ho mandate cinque vesti al Caimacan, una al suo Chiecaia et

una al Casnadar, oltre qualche Schiavo, che per necessità s'è convenuto impiegar in guardie estraordinarie da notte per assicurar la casa da svaleggi. Goalie.-

Pera di Costantinopoli.

li 19 Aprile 1660.

Di Vostra Serenità

Umm.° Devotiss.° Servitore

Gio: Batista Balbarin.

16 Maja 1660.

Serenissimo Principe

Avventuro le presente humilissime per via di Cataro, con ordine al messo che le porta di tornar a dietro, quando vedesse vicino et irreparabile qualche pericolo del suo arresto per il transito e frequenza delle militie che verso Belgrado sono già in gran numero incamminate.-

Arrivi ai due del corrente in Andrianopoli Ambasciator spedito da Ragozzi, senza passaporti, ne altra cautellama solamente sotto l'ombra di Casicli Mehemet Bassà Ministro del Gran Signore dentro il serraglio, che occultamente lo favorisse. Portò lettere in pien Divano di grande humiltà e rassignatione a' cenni della Porta con dichiaratione di renuntia affatto a qualunque pretensione sopra la Transilvania, ma ben si supplicando, che fossero comesse le investiture al figlio, che in questo caso farebbe con prontezza l'esforzo delli cinquecento mille reali dovuti et accordarebbe ogni altro van-

vantaggio, che desiderar si potesse dal Gran Signore al qual giureriano in avenire quelle Provincie umile perpetua obbedienza.

Lette queste lettere incautamente mandate da Ragozzi, dopo il primo affronto fattole dal Bassà di Buda, che nel passato dispaccio humilmente rappresentai furono subito abbrucciate, messo in arresto l'Ambasciator che due hore dopo ricondotto in Divano, fu con publico spetacolo decapitato, da che si deduce la continuatione dell'amarezza del Visir e la risolutione di travagliare in ogni modo quel Principe.-

A così barbara violenza si trovò presente il Pirone, Dragomano d'Inghilterra ritornato di Andrianopoli, subito, che colà arrivò il Drapesis molto ben veduto in particolare dal Visir, il cui stato pare si vada incamminando alla salute, seben alcuni venuti di là affermano che non sian capaci di rimedio le sue infirmità.-

Per quello riguarda maneggi di Lega di Turchi con Inghilterra, o concessione di Vaselli di quella natione contro Vostra Serenità non è possibile sin'hora penetrar con fondamento alcuna cosa.

La strettezza del tempo, non mi lascia vedere per hora il frutto delle diligenze continue, che si usano per ricavare il più che si possa.

Il Signor Ambasciator di Franza con cui non intermetto le co-

communicationi per ricever anco l'honore di quelle dell'Eccellenza Sua, mi fa sapere di voler far publicar da per tutto in questa città et in Andrianopoli li trattati soddetti perchè quando si concludessero non habbia a burlarsi di Sua Eccellenza l'Ambasciatore Inglese gloriandosi d'haver stabilito negotio così grande con tale desterità e cautella, che non havesse potuto arrivar a notitia della Franza.

Invitò me ancora a sparger queste voci da per tutto senza rispetto, ma io non trovandovi il servitio di Vostra Serenità così per il riguardo a Turchi, che irritati non sentiriano volentieri di veder penetrati da me quelli arcani loro come per non amareggiar Imperatore con pessime conseguenze, me ne sono con desterità dispensato, adducendo, che senza publico ordine non posso entrar a faccia scoperta in questo negotio con sicurezza di non poterlo ad ogni modo divertire, ma d'altrahere piuttosto maggiori motivi d'acerbità, e di commotione.-

Ha ben intese l'Eccellenza Sua le mie ragioni non ostanti le quali, si dichiara di voler parlar.

Olaco del Re di Tartari, arrivò al primo Visir, col ritorno anco delli due spediti di Andrianopoli, come scrissi con aviso, che volendo il Gran Can soccorrer con grosse truppe li Polacchi contro Cosacchi e Moscoviti, habbino

ricusata l'assistenza forse per gelosia, di veder troppo vicine alla Polonia l'armi Turche in stato d'impadronirsi di qualche Provincia.-

Non ha taciuto il Tartaro che in riguardo a questi sospetti, si tratti aggiustamento di quella Corona con la Moscovia, con l'inclusione di Cosacchi ancora, che quando seguisse haverebbe l'Esercito Ottomano molto maggior occasione e neccessità d'accudire a quella parte, per non lasciar godere a nemici il vantaggio della preventione onde divise nella Transilvania, nella Cosachia, et Polonia quest'armi, non sarebbe la Dalmatia nel corrente anno esposta a troppo forzose invasioni: E se bene questi Barbari tenendo in apprensione et in spese la Serenissima Repubblica, - stimano potersi avanzar in ogni modo al molto di loro disegni senza sparger sangue come tante volte ho scritto, non devono trascurarsi le avverteure alla mosse di costoro perchè potendo a momenti cambiar aspetto le cose pronto sarà l'esercito nemico per incamminarsi ove troverà maggiore il suo vantaggio.-

Hora è cosa certa, che l'Internuntio Polacco è stato dopo la lettura di dette lettere licentiato con rimproveri e minacie di farlo morire, mentre venuto a chiedere soccorsi alla Porta, questi nel tempo medesimo, furono con tanta temerità rimasti dal suo Re.-

Con tali acerbità senz'altra risposta, o lettera del Visir è partito quel Ministro Polacco di gran fretta per la via di Moldavia, stando in continuo timore d'esser arrestato per viaggio.

È indubitabile ancora che le trenta galere partite, son già passate il Mar Nero, avanzate vicino al Danubio, per fabbricar un forte alla punta di certo luogo chiamato Oscen, che può servire ad offesa e difesa dell'aggressioni di Cosachi.

La stessa diligenza fu fatta già 38 anni da Sultan Osmar, prima che passasse con grosso esercito per invader la Polonia.-

Non devo però, e lo replico in materia d'alta qualità lusingare il mio animo con vane speranza, congietture et probabilità, ma stabilirmi sempre nel punto della pessima intentione di costoro, che quando haveranno le mani libere, come con rigorosi ufficii e con le meditationi particolarmente del Tartaro si procura per non haver disturbi da Cosachi mentre si spera terminar il resto brevemente con l'armi, non lascieranno al sicuro di travagliar con tutto il forzo possibile l'Eccellenze Vostre, esacerbati più sempre per li continui danni che ricevono con acquisti di vascelli di luogi ultimamente di schiatto, andata anco per quanto si dice l'Armata delle Eccellenze Vostre sopra Negroponte

onde non può cader dubbio che non siano inaspriti all'estremo sin' hora, non si vede armata Turcha nell Bianco, l'Arcipelago non è assistito che dalle guardie ordinarie di Bei.-

Non si mandano soccorsi considerabili alla Canea e lo stesso Musur Aga in atto di confidenza mi fece sapere esser questo il vero tempo d'andar a ricuperar quella città et Retimo ancora, mediante li aiuti delle Corone, e le scarse deboli appositioni della Porta, per hora assicurando che se si perdera così bell'occasione, non venirà mai più.-

Il detto mio confidente mostro quasi desiderio di veder fatta quell'impresa, assicurando che per ragione di buona guerra, Turchi medesimi la loderanno e resteranno contenti.-

Io lo feci ringratiare di queste dimostrationi di sua buona volontà, ma li soggionsi, che la prudenza delli Eccellentissimi Rappresentanti sa regger l'armi secondo il proprio vantaggio, ne à bisogni di raccordi.-

Che io lontano non so, ne voglio ingerirmi nel distinguere quello che convenga operare. Intanto si rimarca chiaramente dall'effetto la verità di quello che mi disse lo stesso Musur, rappresentato in mie humilissime lettere sin di 14 agosto e susseguentemente a 12 del caduto per bocca del Chiesedar, a prendersi da Turchi molto più le mosse di Cosachi

che li disturbi con la Serenissima Republica non ostante la prepotenza di sua armata la pace di Christianità, e li grandi aiuti che qui si discorre da ogni uno, dover concorrer al sostenimento della pubblica causa, perchè replico in mar nero si è ispedito il nervo delle forze maggiori lasciato il bianco quasi in abbandono sin'hora con universal ammiratione segno troppo evidente della poca stima che si fà da Turchi di questa Pace come sempre ho scritto.-

Vanno qui tuttavia marchiando militie alla sfillata verso Belgrado, il Primo Visir et Ali Bassà General dell'Essercito hanno spedito lettere all'Imperator con piene rimostranza di ferma risolutione di tener seco più che mai viva e constante una sincera amicitia e corrispondenza in ordine alla quale non dovranno apportar ombra e sospetto giammai le masse d'eserciti del Gran Signore verso quelle parti, perchè non sono con altro fine che di castigar li ribelli e mortificar gli inimici.-

Fole al sicuro è la sostanza della lettera inviata forse ad istanza de Panagiotti, e del medesimo Residente Cesareo che ciò non ostante si ritrova per quanto intendo ingelosito grandemente e pieno de timori a segno che potendo con difficoltà esprimer tutti li suoi sensi in carta, ha spedito per le poste a Vienna un nepote del Smit, assai pratico et in-

informato perchè con la voce habbia a rappresentar il pieno delle occorenze e somministrar ogni lume.-

E però indubitabile che se esercito così numeroso passasse nella Transilvania contro il solo Ragozzi troppo si darebbe di reppulatione ad uno che qui finalmente niente si stima.

Se per render soggetta la Transilvania tutta e farla Bassalagio in luoco di Principato entrerebbe a Cesare un gran spino negli occhi, che per ciò fa tener quasi per incredibile l'assenso tacito dell'Ungheria al corso di tante ruine, con quali rendandosi prepotente di molto la casa Ottomana in quelle vicinanze sarebbe in stato di dar legge all'Imperator con più certe speranze d'entrar a suo piacimento senza ostacolo con convenza dalla parte di Carlistat o altrove per attacar il Friuli.-

Se poi restera diviso l'esercito per spinger portioni d'esso contro Cosacchi o Polacchi come ho accennato di sopra non resteranno ad ogni modo l'Eccellenze Vostre sollevate dal dubbio di qualche improvviso disturbo - anco in questa campagna sopra la Dalmatia.-

Per questo il perfido, ma sagaccissimo Visir custodisse li suoi sentimenti et ordini dentro silenzio così profondo et obbedienza così cieca che ardiro dire humilmente, quello che li suoi stessi nemici confessano e lo stesso

stesso Signor Ambasciator di Franza dover le direzioni di questo sagace Ministro servir di norma et esempio alli stessi Prencipi Christiani.-

Principiano Tartari farsi veder in Moldavia, si duole quel giovane Principe di dover soccomber col suo afflitto Paese all'aggravio di contributione ed alloggi.-

Impollo spende per sollevar il figlio e se medesimo, ma con poco frutto.

Capitan avvisi da più parti riconfirmati con distinto racconto della morte di Miena Bei contumace di Valachia con veleno alla mensa di Ragozzi suo confederato, che per insinuarsi e guadagnar merito con la Porta ha creduto mezzo valevole l'estintione d'un nemico d'esso, ma frutto tropo amaro ha egli riportato da questa proditoria risolutione.

Scrive Panagiotti d'esser grandemente occupato note e giorno in veder lettere dispacci intercetti à quali attende il Visir con il solito ardore e vigilanza.

Prego il Signor Dio, che queste capiti bene.-

Perà di Constantinopoli 16 maggio 1660.

Di Vostra Serenità

Hum^mo Devo^mo Servitore

Gio: Battista Ballarino.-

3. Lipca 1660.

Serenissimo Principe

Spedisco le presenti per via di terra a Smirne con speranza che possano unirsi al pubblico piego consignato al .... dal Capitano Sant'Agostino partito già otto giorni di qua per fornir il suo carico a quella Scala, e poi passarsene a dritura costì.

Dispacci di Londra capitati di recente a questo Signor Ambasciator portano quasi sicura la vicina restitutione al posto Reggio del figliuolo del Re defonto, con che venendo a mutarsi aspetto alle cose per maneggi di lega con Turchi non solo, ma per la continuatione dell'Ambasciator medesimo nella Carica, mentre egli la esercita sotto la direttione del Parlamento s'è conosciuta dagli effetti medesimi l'intentione del fillo già principiato, mentre nel giorno che vennero queste lettere d'Inghilterra il Signor Ambasciator ricchiamo d'Andrianopoli il Draperis che per le poste capitò qui di ritorno hier altro.

Mandi egli subito il medico Mosselini a darmene parte, scusandosi

se non veniva personalmente, per non accrescer osservationi e sospetti.

Disse che nel negotio delle Chiese non hebbe ardire di mover parola al primo Visir, perchè ne anche il grand'oro promesso da Greci fu bastante per superar le difficoltà, ma che forse a congiuntura più propria si sarebbe potuto ripigliar il tentativo con speranza di profitto, da che ricavai, non haver ricevuto il Visir intiera sodisfazione da questo soggetto, ma per inoltrarmi più fondamente nella notizia d'altre particolarità.-

Mandai a rallegrarmi seco del buon ritorno pregandolo soddisfar alla mia curiosità con qualche avviso delle cose d'Andrinopoli. Rispose che il Visir godeva buona salute che la partenza del Re, si è diferita a Novembre prossimo dopo la morte del Ragozzi forse per novo disegno di tentar qualche impresa che piaccia Dio non sia contro li stati della Serenissima Repubblica.-

Che l'aviso della pace d'Imperiali con Svetia, Polonia, Brandenburg e Danimarca era già capitato con corriere da Vienna al Residente Cesareo, che il Visir col solito orgoglio niente apprendeva l'unione di tutta la Christianità, cacciando da se con minaccie chi ne gli parlava con segni d'apprensione, al qual proposito raccontò Drapesis, che un tal Barbaresco redento di schiavitù le comparve inanzi sup-

supplicando elemosina da sostenersi, havendo impiegato sotto il denaro per il suo riscatto da Maltesi. Che il Visir li fece dar cento reali, poi lo interrogò di novità, che questo lo diede notitia del Stato di quella Religione dell'Armata in general, aggiongendo, discorrersi che 150 galeoni di Franchi fossero per unirsi metà destinati in Barberia per la ricuperatione di Schiavi, et incendio di Vascelli di corso, il resto contro la Canea disse che questa pace di Christiani doveva esser ben considerata da Sua Eccellenza perchè uniti possono far gran danni, il Visir a queste voci con gran furore chiamò il Boio, dicendo cane infedele va farti impiccare intenguo del nome di musulmano.- Eo lui si ritirò, ma il subassi d'Andrianopoli lo fece carcerare, nè si sa quello che dopo seguì di lui.-

Disse finalmente, che per li due portalettere trattenuti con il mio dispaccio vi furono gran schiamazzi, che il Visir li fece condur in serraglio dal Re, perchè dalla voce di questo uscisse il decreto della morte loro e della mia andata in Andrianopoli, ad interpretar le lettere, punto taccintomi dal Mussur Agà, forse per non accrescermi afflitioni, soggiunse però haver permesso il Signor Dio, che all'hora si trovasse il Gran Signore alla caccia in certi boschi lontani dove era per trattenersi qualche giorno onde fu rissolto col favore del Chiaia Bei di

mandarli in catene di quà e scansar di questo modo maggiori pericoli; quali mi assicuro et mi protestò il Drapesis chiaramente che sarìano inseparabili con rovina totale di questa Casa, se altra mia carta capitasse nelle mani di quel Barbaro.

Tanto mi ha riportato il Dragomano Inglese, che nella serie del discorso si mostrò assai mal contento del Visir, dal quale per relationi fattimi da sogetto che puo saperlo è stato offeso con parole e minacciato nella vita.-

Incerta è la vera causa, si stima però che possa derivar dal non essersi stabilito alcuna cosa del negotio della Lega, mentre Turchi non conseguendo l'intento loro fanno poco riflesso alla diversità delle congionture e meno stimano forza di ragione. Per quello riguarda il negotio della Pace conclusa coll'Imperatore et altri sodetti Prencipi mi dice l'Eccell.mo Ambasciator di Franza haver inteso per sicuro che il Residente Cesareo attesto in udienza espressa al Primo Visir la risolutione più che mai costante inalterabile in Sua Maestà Cesarea di ben corrisponder con questa Porta, ne di romper per qual si voglia occassione l'amicitia.-

Di questo particolare non tengo rincontri, ma lo suppongo, perchè troppo affettatamente cerca quel Ministro d'imprimerne nei Turchi

simile opinione. Ciò che si possa sperare Vostre Eccellenze l'haveranno ben sicuro dal proprio luogo, e parmi indubitabile che non habbi almeno con questo buon successo a fermarsi la petulanza del Primo Visir nel voler ad ogni modo il posto in Ungheria per invader il Friuli; anco senza chiederlo, cosa assai ripugnante alla pietà del Principe Religioso e Christiano.-

Sopra il punto della voce divulgata che l'armi francesi siano per andar in Barbaria a ricuperar li Schiavi di quella natione s'affatica il Signor Ambasciator di Franza in persuadere il Caimacan col mezzo del Fornesi suo Dragomano, non so se in Andrianopoli faccia altre diligenze che questa risolusione della Maesta Christianissima adriciata al fine della salute de' suoi sudditi, non puo riuscir discaro al Gran Signore perchè il medesimo fu fatto da Inglesi et Olandesi per li loro schiavi senza romper per questo l'amicitia, mentre pure si tratta d'esseguire le capitulationi tra il Gran Signor e la Franza che non admetton offese nè atti d'hostilità contro sudditti d'ambi li Prencipi per quanto posso osservare non mostrano Turchi far gran caso di queste aggressioni divisate nella Barbaria, vivendo confidenti molto di non ricever danni considerabili da Francesi.

Il Signor Nicolo Pobloschi Cav.re Palacco nepote di Pallatino di Sradia (?) avanzato però in età altre li 50 anni fece il viaggio di Polonia con l'intermunzio ultimamente partito d'Andrianopoli poi per sodisfar la curiosità si e condotto qui se ben in privata conditione assistito nondimeno da servitù e famiglia considerabile sostenendo se medesimo con decorosa apparenza.

Vene egli in questa casa li passati giorni, fu ricevuto con affettuose dimostrationi. Dal suo discorso lo conobbi informattissimo degli interessi del Principe, ne mi tacque l'esser si trovato in corte del Re Casimiro in qualità di Cameriero d'honore quando l'Eccell.mo Sig.r Cavalier Procurator Andrea Contarini altamente sostenne le parti della publica generosità et splendore nella straordinaria Ambasciata.-

Disse che quel Regno afflitto comincia al presente a risorgere, ma che le passate vessationi l'havevano quasi ridotto negli ultimi prosinti. Non lascai cader l'opportunità di questo discorso con la consideratione del singolar profitto che dalle dichiarationi di quella corona in vantaggio di Comuni interessi con la Serenissima Republica di Venetia haverebbe ricevuto la Christianità quando con l'espeditione dell'Eccell.mo Signor Ambasciator Cavalier Tiepolo di glorioso memoria e con

altre diligenze susseguenti fu procurato sostener la presente publica causa col pieno della gloria del nome polacco e compiacenza di questi Barbari infesti, se ben in apparenza amici, come lo manifesta al dì d'hoggi l'odiosa pretensione di voler obbedienza dalla Polonia et il licentiamento d'Andrianopoli del Signor Internontio con termine troppo superbo et violente, accennai però che non essendo ancora smarita l'opportunità forse il Signor Dio preparava al Serenissimo Casimiro al presente disobbligato qualche trionfo che potrebbe largamente compensare li passati danni.-

Soggiunse il Gentiluomo, non creda mai Vostra Signoria che la Polonia sia per romper a dittura con Ottomani, se habbiamo guerreggiato con essi fur per sola necessità di difender il nostro paese, quando quest'armi ci provocarono. Non torna conto tirarsi adosso una piena di forze prepotenti.-

Wladislao ad istanza del Tiepolo mandò il cannone contro Turchi a Leopoli, vi spinse le sue truppe ma in punto di perder la Corona e la vita, perchè il Regno avversissimo a questa guerra vide con acerbo sentimento la risolutione di quel Re, tanto inchinato a favorire li Signori di Venetia che non volse intimar Dieta come era obbligato per far

le proposte et intender li sensi di quello.-

Il Re di Polonia per se solo può risolver di guerreggiar a difesa, ma non le serve ugualmente l'autorità per muover huomini et sussistar brighe. Io tanto più stimai proprio astenermi da repliche e da insistanze, quanto riconosceva infruttuoso il discorso e fisso questo Cavalier nell'opinione assai grande della potenza di questo Imperio, havendomi adotto l'esempio di Babilonia dopo una guerra di trenta anni col Persiano et altri precendenti successi che niente fanno al caso.-

Mi confido la speranza che egli tiene di venir qui ben presto col caratere d'Ambasciator Estraordinario di quella Corona per rattificar sollenemente li Capitoli della pace al quel effetto egli e venuto al presente in questi paesi al fine d'insinuarsi ed acquistar qualche pratica.-

Ma disse che la Pace di Cosacchi con Tartari strettamente si tratta e che a quest'hora crede sia certamente seguita di che cerco incontri, che li Ambasciatori di Ragusi licentiati dal Primo Visir passarono d'Andrianopoli due giorni prima di lui.-

Confessò che nel mare costoro non meritano esser molto stimati e che la Serenissima Repubblica gode gloriosamente il concetto di prevalido vigore.-

Undici galere in questo arsenale si vanno allestendo. Presto si metteranno in cantiero dell'altre, ma non si lavora con gran sollecitudine di 18 giugno lungo lettere dell'Eccellentiss.o Sig.r Capitano di Galeoni dal Tenedo, che mi avisa l'espeditione d'altre precedenti in zifra non ancor pervenute. Ripassa l'Eccellenza Sua all'Armata dopo la sua comparsa in quest'acque sempre utilissima; mentre scrivo capita certo avviso confirmato anco frà Turchi e divulgato per tutto che l'armata dell'Eccellenze Vostre in numero di cento velle in circa con le Ausilarie, habbi fatto sbarco improvviso alla parte di Canea, dove oppostisi Turchi sian cadute di questi nove compagnie di Servagi che vuol dire due mille in circa non senza giattura di Christiani da questi perfidi assai amplificata con aggiunta che habbino convenuto ritirarsi dentro Vascelli e condursi altrove.-

Prego la Divina Misericordia che questo particolare non si verifichi, non dovendo farsi gran caso della morte de Turchi anche abbondano le genti da rimettere in luogo loro, anzi che quei due mille morti costavano al Re dieci mille reali il mese costoro fanno subito posta rimettendone maggior numero con sola spesa di sei mille reali al mese, che si va poi accrescendo secondo il merito et li favori

che cadun gode.-

Scrissi con la dovuta umiltà nelle precedenti il stato miserabile di questi Dragomani e la necessità di renderli consolati: Tacqui li loro amari sentimenti nè volsi far mentione d'una scrittura mordace presentata poi dai medesimi regolata.-

Sorpassai le voci di non ben misurata libertà proferite da loro, mentre stava presente l'Eccell.mo Signor Procurator Ambasciator Capello, astendomi quanto posso dal riempir l'accerbità et gli animi dell'Eccellenze Vostre. Costruite pur troppo in molestissime vassationi per le conggiunture, ma mentre ho potuto penetrare che il Tassio direttore degli altri mi sia stato contaminato lettere venute di costegia pochi giorni con Vascello Inglese sperando costi valide assistenze con altri particolari di più che rimetto alla voce medesima tra confidenti non posso lasciar in silentio questo particolare senza nota e senza pericolo per tutto quello che potesse succeder quando ogni uno in questo Cap.no sono mitissimi come per altro assai discordi.- Per me niente penso che mi ssiano provocate le furie purchè non patischi il servitio di Vostra Serenità. Non descendo a maggiori particolari. Dio mi sostenga perchè questo fierò martirio è troppo lungo. Supplico profondo silenzio sen

senza il quale s'auresceriano qui confusioni a gran segni.-

Fu il Tarsia partialmente favorito da me sempre, che ho potuto, e si è dichiarato consolatissimo. Hora lo compatisco perchè questa novità non viene da sua volontà, nè da mio difetto. Starò attento a quello che li sarà scritto, o fatto scrivere con la risposta alla lettere che vengono con questo Vascello stanco assai dalla necessità di schermire gran colpi da più parti. Non mi perdo però d'animo, perdero piuttosto la vita, quando così piaccia a Dio.- Goatie.-

Pera di Constantinopoli 3 luglio 1660.

Di Vostra Serenità

Hmm.^ssi Devotiss.^mo Servitore

Gio: Batta Ballarino.-

15 Lipca 1660.

Serenissimo Principe

Ibraim Bassà con suocero del Primo Visir capitò già un mese in questa città accompagnato e favorito dalli Primati d'essa, che per la sua privanza con quel Ministro cercano a gara guadagnò il suo affetto. - Andò Drapperis qualche giorno doppo con un buon regalo a nome del Signor Ambasciator d'Inghilterra a visitarlo in tempo che si balleneva seco l'Ebreo Rosales, che discorrendo della Serenissima Republica non so se bene o male, ma con ragione devo credere il peggio, perchè questo particolare mi fù taciuto. Disse Ibraim le precise parole a colui, sei passo non vi è ambasciatore qui di Venetiani nostri nemici. - Replicò l'Ebreo con ferme assecuranze che vi era. Allora il Bassà chiamò Drapperis che stava d'una parte ascoltando tutto, e lo ricercò se questo fosse verò. Il Signore soggiunse il Dragomano. Di che mostrando meraviglia il Turco rispose, ma come va questo negotio, il Visir sarà stato ingannato. Affermò il Dragomano as-

assistere alla casa una guardia di Sua Maestà con servaggi. Soggiunse collui questo non basta, habbiamo le spie, e li nemici troppo vicini, nè altro fu discorso in tal proposito. Drapesis con la solita cortesia riferò al Dragoman Olivieri subito ogni particolare perche venisse ad avertirmi come fece. Io dopo haverlo fatto ingratiare pensai anco chè conferir potesse per non trovar l'avversione di questo favorito del Visir, il cui figlio essendo Bassà in Damasco ha lasciato al Padre in custodia la moglie che è la figlia del detto Turco singolarmente amata per quanto intendo da questo feroce Barbaro per altro incapace d'affetto.-

Risolsi per prima di farlo informare della puntualità mia del Musur Aga, poi mandar l'Olivieri medesimo che non ostante le presenti scarsissime sodisfationi di Dragomani si mostra obbediente e rassegnato a passar uffitio seco col dono di 4 vesti con espressioni di stima del suo merito e brama di farle cimentar a tempo proprio con più vivi effetti la sincera dispositione della Serenissima Repubblica verso di lui.-

Che per il lungo tempo del mio soggiorno in queste parti trovandomi sprovvista di tutto non havevo modo di far meglio apparire

la buona volontà mia, onde lo pregavo compatirmi ed assicurarsi che le sodisfazioni e prosperità di Sua Signoria Illustrissima sono da me singolarmente desiderate.-

Furono ricusate, le vesti portate indietro dal Dragomano con queste parole sia col nome di Dio li schiavi del nostro Imperatore, non hanno bisogno d'essere vestiti da chi fa guerra secò. Disse il Dragomano Signor questo ministro non sta qui per la guerra, ma per la pace. - Horsu bene rispose il Turco portaglele, e quando sara la pace si ceverà queste et altre.- Dimandò quanti anni sono qui, se vado fuori di casa, se scrivo quel che opero, quante persone sono meco, se lui Dragomano è di questa famiglia ed altre simili circonstanze a quali fu propriamente risposto, mentre stava in punto di partire lo richiamò il Turco interrogandolo se vi fosse alcuna novità della nostra armata. Rispose niente sapere non tenendosi communicatione con essa - Allora disse il Turco, s'intende che li Franchi vanno alla Canea, se la prenderanno sarranno valorosi, ma se occuparanno tutto il resto dell'Imperio noi vorremo Candea se dovesse durar la guerra mille anni. Tale è la risolutione del nostro Imperator. Rispose il Dragomano, che il Sig.r Dio trova rimedio a tutte le cose -- Horsù va, disse il Turco, e licentiò

l'Olivieri.-

Ha giovato, se non per altro questo ufficio, almeno per scoprir l'intentioni di costui, che non sono bone e per non accrescere le sue acerbità et aversioni contro questa Casa.-

Ho però ad ogni bon fine avvertito di questo abbocamento il Musurlega, informi con sue lettere il Chiaia Bei che spero starà ben avvertito a tutto quello che dal detto Bassà potesse esser rappresentato in pregiuditio dell'Eccellenze Vostre. Dalle parole di questo soggetto, e da relationi di Patron di Fregata qui pervenuta hier l'altro che manca 27 giorni dalla Canea ricavo quasi per indubitabile la vanità del divulgato starco delle militie di Vostra Serenità della fatione con Turchi della morte di questi, e del ritorno nei Vascelli delle stesse genti fugate et inseguite dalli Paesani del Regno come in humilissime lettere di 3 del corrente con certezza significai. Doppiamente mi sarei consolato se si fosse verificato l'avviso già difuso per tutta la città et universalmente accreditato, che Murtesa Bassà di Babilonia favorito del Popolo di quella città havesse tagliati a pezzi tutti li Gianiseri, mettendosi col Persiano.

Io che cerco non metter piedi a fatto, ne lascio rapir il mio -

animo da cose insussistenti non ben mi accomodo a creder ciò che vorrei, ma quel che è in effetto.

Investigato però il fondamento di tali voci trovo con sicurezza che vertendo private dissertioni tra il Bassa di Babilonia e quell' Agà di Gianizzeri molti di questi sono stati tagliati a pezzi e decapitati d'ordine dello stesso Bassà che con Olacco diede parte al Gr. Signor della Causa. Il medesimo havendo fatto l'Agà con gravi reclami contro le violenze del Murtesse che saran nondimeno dissimulato sinchè il primo Visir suo nemico tiene opportunità di farlo morire.-

In questo Arsenale si va lavorando secretamente sopra 20 galere poste in Cantiero, molti marangoni della città sono stati comandati impiegarsi in quell'opera per le altre 80 ordinatesi, dice che in Mar Nero si fabbrica ma con poca diligenza, mentre tutto deve servire per l'anno venturo.-

Tartari con numeroso esercito si trattengono tuttavia di là dal Caffa sopra le bocche di Danubio, di dove sono poco discoste le trenta Galee, gia spedite contro Cosacchi. Ma nè di queste nè di Moscoviti s'ode sin'hora alcun principio di mossa vedendo forse molto pronte quest'armi alla difesa da quella parte che trovavano abban-

abbandonata per le diversioni de Turchi con la Serenissima Republica et il Ragozzi che qui si tiene morto e seppellito nell'Ungheria Superiore ciò non ostante il Re si trattiene in Andrianopoli col Visir, ne si sa quando sia per seguire il loro ritorno in questa Città.

Quello che doppiamente mi afflige è l'aviso pervenutomi con fondamento che Cosacchi habbino spedito Ambasciator al Tartaro offerendo l'unione loro con Polacchi et obbedienza pontuale alla Porta, purchè non vi siano inclusi Moscoviti. Piace la proposta spedita per Olacco dal Gran Can al primo Visir, che non dimeno sin'hora niente ha visto e vorrà forse veder prima l'esito di questa Campagna.—

Ne qualch'una fatione seguita ai confini di Spalato con svantaggio di Turchi arrivan qui le voci ma non si penetrano li Particolari solamente dicendosi che Mellenock sia deposto dal Bassallaggio di Bossina et Seid da quello di Buda, che nel primo sia per succeder il Cingich Bassà altro Ismail Bassà, nondimeno l'Eccell.mo Sig.re Proveditor General Cornaro havrà più fondate certezze che a me lontano dalla Corte in certe picciole circonstanze non è ben permesso risapere.—

Questo Caimacan mandato a ciamar il Dragomano Tanetti lo

ricerciò se il figliuolo dell'Eccell.mo Sig.r Amb.r fosse partito, lui rispose che lo crede a quest'hora poco lontano da Marsiglia, soggionse il Caimacan con ciera rigida, quanti vascelli havete in questo canale, della Vostra Natione e quanti a Smirne et altre scalle. Rispose Fanelli qui vene sono quattro, due d'essi alla vela, degli altri non so dire a Vostra Eccellenza. Con queste parole fu licentiato il Dragomano e di tutte me ne feci dar parte al S.r Amb.r che non sa penetrare il vero motivo di queste interrogationi. Ma dovendo partir fra due giorni il Vascello Madonna dell'Arco per costa che è Francese nel N.o dieci 4 se haverà il commandamento per la licenza cesserà ogni dubbio di mala intenzione di Turchi o de' disegni predigiuciali io preparo le presenti mie coll'istesso passaggio. Gratie.

Pera di Constantinopoli li 15 Luglio 1660.

Di Vostra Serenità

Ilum.o Devotiss.o Servitore

Gio: Batta Ballarino.—

16. Sierpnia 1660.

Serenissimo Principe.

Un tale nominato Dimitri mi fu già tre mesi in circa spedito da Samotracchi con lettere in ziffra dal Eccellentissimo Sig.r Capitano di Galeoni Priuli, che con altre posteriori de 18 giugno fuor di ziffra consignate sopra Vascello Inglese restò servito darmene la notitia in tempo, che l'Eccellenza Sua si tratteneva nell'Acque del Tenedo, come già humilmente rappresentai. Costui scoperto d'alcune guardie, che si trovavano alle Marine fu arrestato e condotto avanti il Bassà di Vecchi Castelli, che fatto lo subito poner in leppi e catene formò Arz per Andrianopoli, dando parte di tutto al Visir per aspettar ordini, o di tormentarlo, o di mandarlo a lui ben custodito.-

La buona fortuna, e la diligenza di quest'huomo molto fedele le diede modo di gettar all'acque le lettere, onde le restò la sola imputatione d'esploratore, essendovi false prove che fosse sbarbacato da Vascelli di Vostre Serenità. Dio volse che m'arrivò il lume in tempo

che il Musur Agà ha potuto con una speditione avvertire d'ogni cosa il Chiaia Bei, che informato, diverti propriamente maggiori indagationi sopra la persona di colui anzi fece commettere al Bassà che lo reteneva di rilasciarlo in total libertà.-

Subito il Musur me ne diede l'avviso al quale non prestando io intiera fede in materia di gelosa, delicatissima qualità, finalmente m'accertai di tutto dalla viva voce del medesimo Dimitri, che mi racconto con le circonstanze predette intieramente il seguito, ma vedendola casa assistita da Gianizeri, temendo nuovi incontri parti subito, senza ricever mie lettere per l'Eccellentissimo Priuli; l'informai però in voce di molti particolari avvisi di queste parti, bramo che li sappia rifferire, tengo avviso dal mio confidente di Smirne de 29 - del caduto che fossero capitati in quel Porto quattro Vasselli di rostà con un greco detto Gozadino Sciotto, qual habbi portato 20 in 30 mille ottavi di stampa francese con quantità di Leoni et osselotti pur falsi - di che accusato dalli stessi francesi e sistenti in quella città posse stato carcerato, ma liberato si poi con $\frac{m}{4}$ Reali esborsati in dono al Cadi del luogo ed altri ministri, hebbero anco li denontianti, un Arz per loro cautione, et indennità spedito in Andrianopoli; mi

aggiunge il confidente essersi veduti molti Cecchini Veneziani falsi, che si credono venuti costà, ma non già con li detti Vasselli, ma con altre precedenti occasioni, il che devo con la stessa puntualità humilmente riferire.-

Scritto in qua, il Sig.re Podloschi mi fa sapere tener lettere da Cammif di suo fratello de 12 luglio, con altre più vecchie d'Avversaria d'altri suoi amici, con avviso che l'esercito Polacco nella Lituania, unito con Tartari, e confederato con essi, dopo la licenza data dal Visir all'intermunzio in Andrianopoli habbi rotti e maltrattati Moscoviti, astretti a procurar con la fuga la propria salvezza.-

Che 200 teste de principali con alcune insegne siano state mandate al Re in trionfo. Che Cosacchi fossero contumaci ancora, uniti con Moscovia, ma che l'aggiustamento loro con Polachi s'andasse ad ogni modo negotiando con speranza di bene.- Di qua forse deve dipender il ritardo delle Saiche non comparte per anco in Mar nero, et l'otio d'altra banda de Tartari che infruttuosi stanno aspettando le truppe del Gran Duca verso il Caffà.-

Si crede che il Gran Signor fatto il Bairam picciolo possa partire d'Andrianopoli, che sarà fra dieci giorni in circa, onde se tale

fosse l'effetto, a' primi del venturo si trovarebbe qui con tutti li Ministri.-

Questo è nuovo colpo che mi trafigie per le conseguenze dei Regali a molti, che non riconosciuti doppo tanto tempo di lontananza al tribuiriano a disprezzo, quello che è puro atto d'impotenza, che ad ogni modo deve essere superata se vi andasse la vita per sostenermi in stato di poter essequire ad ogni cenno la pubblica volontà.-

Il Chiaia Bei ha inciopreteso sempre il merito di tener lontano il posto dell'Armi Turche dalli Stati di Vostra Serenità contro la sodisfazione e li sensi del Primo Visir, che indubitamente ordinò attachi potenti nella Dalmatia a principio di questa campagna, ma istigato e sollecitato contro Ragozi, poi allevato dalle speranze d'acquistar Varadino s'è quasi scordato per hora della guerra contro la Serenissima Repubblica.-

Questo al sicuro non è effetto ordinario d'huomo pieno di livore e di veleno com'è il Visir, ma conviene che dipenda da officii, aggiustati di ministro assolorevole, preposto alla Pace.-

Il Chiaia Bei operà, non vanta, è pieno di sodezza e sincerità, mando a salutarmi insieme con l'Agà de Gianizzeri per Budacrade

che andò in Andrianopoli a vender al Visir per $\overset{m}{5000}$ Reibi il Serraglio che fù di Mural Bassà, distrutto pochi gioni dopo dal fuoco.-

So anco, che quando mi abboccai col Chiaia Bei soddetto già un anno in circa nel negotio di Pace, come humilmente scrissi, - in lettere de 16 ottobre passato, lui promisse non stancarsi in trovar congionture per insinuar nell'animo di quel Barbaro sentimenti di pace con Vostra Serenità.-

Son sicuro che l'haverà procurato, ma cambiatosi al presente in qualche maniera l'aspetto alle cose per le voci di vigorosissimo esercito che sia per sorprender la Canea, converrò guardarmi da impegni, aspettar l'esito della Campagna, e le Commissioni di Vostra Serenità, tenendo intanto i principali in ufficio, che illumini al bene le mie profonde tenebre, et cecità, tenendo lontani nuovi emergenti, che potessero intorbidare et impedire il pubblico servitio.- Gratie.-

Pera di Constantinopoli li 16 agosto 1660.

Di Vostra Serenità

Hum.º Devotiss.º Servitore

Gio: Batta Balarino.-

28 Marca 1661.

Serenissimo Principe.

A 17 del caduto feci humilissima speditione per il S.to con Vassello Inglese, che doveva toccar il Zante, hora non mè permesso inviar le replicate, mentre con porta-lettere per Cattaro vengono queste righe in testa con le possibili cautele per che non sia arrestato nel camino. Confido però che anco le precedenti siano ben arrivate, onde le mie incessanti applicationi in questa gelosissima materia di lettere non riescano affatto infruttuose.

Et se ben già il principio della Campagna renderà forse in avvenire ociose in parte le notitie di qua, non dimeno essendo necessario, che le Ecc. VV. tutto sappino per esser pienamente illuminate di quanto passa, non lascierò mai l'uso della penna, e della solita attentione alli emergenti; consolato di non haver prettermessi già più di sei mesi con preventioni opportune. Quei ragnali, che mai al di d'hoggi si negono verificati da gli effetti.—

Alla parte di Transilvania e d'Ungheria sopra ogni altra sono ben fissi li miei riguardi mentre di là possono succedere notabili alterationi alli interessi dell'E. E. V. V.

Auremente si dolse il Presidente Cesareo con il P.mo Visir in espressa audienza dell'acquisto fatto del Bassa di Varadino, e del luogo contiguo al suo territorio, che già scrissi, non tacque, che simili provocationi obligheranno l'Imp.re à romper quella amicitia, che si desidera illesa, e persuaso con la Casa Ottomana, esser già pronti gli esserciti, non divertite l'Armi ardenti li Principi di Christianità, nelle brame di riparar con la forza offesa, e danni maggiori.—

Considero che l'Alemagna tutta sta armata. Che Moscoviti sollecitano Francesi amareggiati all'estremo promettono agiuti. Spagnoli nemici naturali fomentano, che quando questi svaniranno non starà negittosi Polachi, a quali preme ugualmente l'acquisto di Varadino dall'armi del Gran Sig.re per la vicinanza del confine allo stato loro, onde concluse a loro non attendersi per far una raccolta di 200m combattenti, che la prima mossa di S. M. C. tanto inclinata alla Pace quanto scontenta dalle novità, che più potessero intorbidarla.—

Se la portò il Visir nella risposta con sogghino velenoso, e con queste

parole sifferite da Panagiotti: Il Leone del mio Re, non teme fero, fuoco, ne acqua, ci vengano pure incontro tutti li Christiani che conosceranno all'hora un poco meglio quest'Imperio.

Rinovò al Resid.te le insistenze per qualche positiva deliberatione da poter rappresentar all'Imperator, et rasolcir il suo animo. Promise il Visir di ridur la consulta, come fece il giorno seguente. Da soggetto auttorevole, et acreditato, che asiste al Chiaia Bei, ho potuto pene trarle di lui continuate premure perche non si desista dal trattar alla pēgio li Transilvani, et Ungari contumaci.

Gl'altri Visiri del Divano, Aga di Gianizzeri mufti, sopra gli altri apertamente detestano l'uso di violenze in queste congionture di guerra con la Ser.ma Rep.ca costentano la necessità di destreggiare, et vanno discreditando a tutto potere il Chiaia Bei reso quasi odioso per questo rispetto.-

Il Resid.te s'aguta da dover per aver lontane l'armi, e viver quietamente. Panagiotti a loro non sospira, che continuatamente di buona intelligenza fià questi Principi perchè nella rattura deriverebbe à lui gran pregiudizio, convenendo abbandonar il servizio dell'Imperator - dal quale ricava molte utilità, e d'altro canto daransa à suoi nemici

di lacerarlo, e far conoscer a' Turchi la di lui infedeltà alla Porta Ottomana, onde s'affatica quanto può in questa causa, che incontrando col genio della Consulta non li riesse molto difficile à segno che se non fosse la natura barbara dell'Visir sostenuta dalla rigorosa constanza del Chiaia Bei riporterebbero Cesarei ogni pieno compiacimento.

Il tutto si è scritto à Varadino, che non si facino altre novità per hora, e se la terra novamente acquistata è in stato di potersi demolire, si demolisca, ma questa non sarebbe sodisfatione sufficiente all'Imperator, perche il terreno ad'ogni modo restarebbe à Turchi.-

E venuta anco la risposta di Chiaminianus, novo principe di Transilvania, parla chiaro che non può fidarsi di venir qui, o di mandar il figlio, ma che l'obedienza sua alla Porta in tutto il resto sarà sempre rasegnatissima. Che il denaro si trasmetterà ad'ogni beneplacito alla M.tà Sua, non solo per il mezzo million d'oro di speciali obligatione, ma per li diecimille reali l'anno perpetui, per la coperta alla sepoltura del Profetta in Medina, che se altro di più pretendono Turchi si dichiarino pronto di mostrar la sua divotione et vassallaggio, ma chè la propria, et la vita della sua posterità, non intende che sia posta à cimenti col venir qui.- Fù riespedito con gran fleme

subito il messo, che portò lettera dal sud.^o Tenore: Assicurato Chiminianos di non dover ricever mali trattamenti; ma quando anco volesse abbreviar il viaggio si contenterà il Gran Sig.^re ch'egli vada a presentarsi ad' Alì Bassà in Belgrado per ricever da esso le investiture, et questo basterà, così la Porta ha fatto un passo indietro, che darà tanto maggior cuore à quel Principe, quanto si vede con gran fervore assistito dal Re di Tartari, che apertamente lo proteggie, e quasi protesta di non volerlo scontento, adducendo, che mentre il detto Chiminianos possiede l'affetto di popoli loro, e la puntualità, non può il Gran Sig.^re per il suo medesimo serv.^o incontrar in sogetto più proprio, e più fruttuoso, ma perchè si vegon a quella parte mossi grandemente li humori si è delliberato per tutto quella, che posseder potesse di spedir 500 Gianizzeri di un rinforzo à Belgrado con ordine ad' Alì Bassà di servirsene per la sicurezza di Varadino à sola diffesa, o in quel più, che gli potesse bisognare.–

Già sono partiti, et incaminati à quella volta.–

Fatte queste diligenze il Visir mandò à chiamar il Resid.^te al quale si può supponer che habbia parlato in conformità delle cose predette, ma mentre non furono, che tre soli all'udienza

cioè Visir, Resid.te Dragomano, e tutti questi si tengono dentro un profondo silentio, non è permesso con positiva formalità dire quello che sia stato trattato. Feci osservare li ministri di Cesare quali stano di buona voglia più del solito. Subito il Res.dte ha spedito corriero à Vienna, meco usa la solita diffidenza non già per sua elettione dichiarando anzi desiderio della mia amicitia, ma per ordini espressi della Corte.-

All'Ambasciator d'Inghilterra disse l'espeditione, ma tacque la causa, onde ne anche col mezzo dell'Ecc.a Sua ho potuto penetrarla.-

In questa pendenza di cose, mi ha fatto saper il Chiaia Bei, con l'ordinaria secrettezza che l'esercito Turco per hora non si moverà da Belgrado per acudire più ad'una che all'altra parte, se non nassesse in tanto qualche improviso emergente, che obligasse, à momentanee risolutioni, ma che rassetandosi in tempo le differenze, con Transilvania, et Ungheria all'hora caderà il peso dell'armi sopra la Dalmatia, come da molti qui si desidera, ne lui si potrà maggiormente opponer; Tali sono le precise parole da esso fattemi sapere col mezzo di suo nipote.-

L'ho ringraziato, in altro al presente non versando le mie pervi-

fervide brame, che nel veder la Ser.ma Rep.ca in questa campagna disobligata da vigorosa potente diffesa nella Dalmatia, perchè non habbi neccessità di disunire, et indebolir le forze nel Levante, et Candia per dove questi perfidi aspirano di commun concerto, e se troveranno ostacolo proportionato al bisogno si accresserà altretanto con questo cimento il decoro, et vantaggio dell' E. E. V. V. quanto le pretentioni et fasto di Turchi dal suo contrario, che Dio mi facci piuttosto morire, che vederlo o intenderlo.

Supplico perciò Genuflesso la permissione di poter humilmente accennar quello, che tante volte ho scritto. Questa Fiera non sà stancarsi nel guereggiare ancorchè perda. Gieri capito avviso che li Cosachi soldati di Costantino, ribelle di Moldavia vedutolo perdente, e fuggitivo l'habbino snalleggiato, in procinto anco di levarli la vita, che perciò si fosse ricovrato in Caunis, dove Polachi temendo inicar la porta, l'habbino messo in arresto. Qui si pensa di spedir Olacco con istanza al Re di Polonia di farlo venir in catene à piedi del Gran Signore.—

È combatuto solamente il Visir dal dubbio d'impegnarlo con questa dimanda, e non riportar quel, che desiderava, essendo ben

informato del grande oro, che nascosto il d.to Constantino, a cui non sara forse difficile con quel mezzo guadagnar l'animo de Polachi, et ricuperarsi.

Parti gia X giorni l'Internuntio, et con esso il Podloschi, destinato qui Amb.r estraordinario come scrissi. Ha ricevuto quel Ministro ogni sodisfattione, e buon trattamento.

Presenti lettere del Re con quali si congratulava dell'aquisto di Varadino riussite gratissime al Visir, che con esse hà fatto conosser al Resid.te Cesareo la vanità delle sue rimostranze, cioè quella Piazza in mano de Turchi sarebbe stato una pietra di scandalo, che havrebbe concitato anche la Polonia contro d'essi. Risposte molto affettuose dal Gran Sig.re furono consignate al d.o Internuntio in aggiunta de quelli cosi parlò di viva voce il Visir: Dirai al Tuo Re che quando saremo uniti seco nelle armi, non haveremo paura di tutto il mondo, lo vesti, li donò due pugni d'Ungari, e li concesse libertà d'un schiavo da lui ricercato, hora solecita il viaggio per la banda di Moldavia, volendo trovarsi con Podloschi alla Dieta intimata per li 15 Zug.o prossimo.-

Sta moribondo il Luppolo Padre, dell'attual Principe di

Moldavia, che giovane mal prattico, niente amato, et pieno d'imperfettioni caderà facilmente con la morte del Padre, che solo lo sosteneva. —

Il Sig.r Amb.r d'Inghilterra spedito dalle visite di complimento hà dato principio al negozio col Visir. Questo versò ~~le~~ nell'istanze della restituzione di Schiavi Inglesi detenuti in Barbaria altamente dolendosi contro quei Corsari, e protestando, che il sconcerto, e danno, che dall'insolenze loro deriva all'Inghilterra non può esser maggiormente tolerato; rispose il Visir che quella Gente contumace, et licentiosa non ben s'intende ne obedisse tampoco alla Porta medesima. Dunque soggiunse l'Ambasciatore si lassi il pensiero al mio Re da sbrigarsi da quest'impaccio. A tale mottivo niente più fù repplicato, ma il giorno seguente mandato un Chiaus alla casa di Sua Ecc.za lasciò detto che il Visir li faceva sapere di non scriver alcuna cosa in Londra sopra il negotio di Barbareschi perchè lui prometteva di far metter in cattene tutti li capitani di Vaselli di Tunesi, Algeri, et Biserta, che qui veniranno, ne li rilascierà sin che la corona d'Inghilterra non resti in questa parte contenta con che s'aquetò l'Amb.r d'Inghilterra, che mi ha partecipato questo

particolare con agiunta d'haver havuto anco dal Ampli la confirmatione di simil arresto.-

L'Ecc.za Sua dimando la libertà di 5 Inglesi fatti schiavi in questa guerra con V.S. uno de quali era Capo di Vassello, gl'altri di ordinaria conditione. Molto ha tardato la risposta e tenevasi per sicuro il S.r Amb.r di non ricever sodisfatione, ma essendo arrivato hier Olacco di Smirne con aviso, che il Vassello Inglese spedito di quà con gente e munitioni a Canea, come humilmente scrissi havesse compito alla sua obligatione, sbarcatto il tutto, essequiti gli ordini con puntualità il Visir mandò subito a chiamar il Dragomano Draperis e gradita la sincerità dall'Amb.r li concesse la liberatione di tre delli detti schiavi, frà quali è compreso il Cap.o med.o promettendo ogni altro giusto favore quando con prontezza si corrisponda al desiderio della Porta nel bisogno, che vi fosse in avvenire di valersi di Vasselli di quella statione.

Quest'ultimo punto mi fù taccinto dal Sig.r Ambasciatore, di tutto il resto, mi ha fatta benigna communicatione anzi ho inteso per sicuro, che due Chiausi partiti di quà per Barbaria con l'ordine di far venir galere et Vasselli in questi mari, si siano imbarcati a Smirne sopra Fregata Inglese con permissione, e commando

espresso di quell' Ecc.mo Sig.re -

Se andera il Re in Andrianopoli il che soggiace tuttavia all'incertezza sarà seguitato dall'E. S. che in questo caso ha fatte piene esibitioni di corrisponder meco, invitandomi anco a formar un scontro di ziffre, e consignargielo per usarla nelle nostre reciproche lettere.

Ma come che questo sia principio d'impegno per quel fine d'interessarsi negli affari di V. S. che a me non tocca deliberar, ne sò quanto possa conferire per li riguardi altre volte significati, ho rese da un canto Gratie ben piene à S. E. di favor così singolare, ma dall'altro dubitano che il transito di mie lettere essendo geloso, e molto osservato haverei creduto più proprio il communicar in voce con uno di S.ri suoi Segr.ii che sarà lasciato qui, perchè adesso restasse l'incombenza di scriver à mio nome, e di rifferir anco in nome dell'E. S. a me per quello che sarà dalla medesima ordinato di tempo in tempo, il che le darrà pur commodo di scriver con la propria ziffre al suo Ministro, senza prender nuova fattica, e dio egualmente obligato gobero li frutti della di lei benignità. -

Incotrò questo termine la piena approvatione del S.r Amb.r che così promise di fare e con tal occasione si espresse, coll'ill.

Padavino d'esser molto tenuto all' Ecc.mo Sig.r K.r Procur Conner, che habito in un suo Palazzo, mentre fu Amb.r in Londra presso il Padre di questo Re, essendo andato anco in Roma ultimamente dall Ecc. S. alloggiato, e grandemente favorito.

Mi hà communicato di più che con lettere et ufficii molto vigorosi, non solo alla sua, ma alla Corte di Franza procura con tutto il spirito divertire la venuta qui di novo Amb.r ò altro Ministro della M.tà Christianissima. Haver sopra ciò messi tanti intoppi, e fatte così efficaci considerationi che spera conseguir l'intento, qual preme a questo Sig.r anco per proprio interesse, mentre in tal modo verrebbe à farsi unico patrone, e direttore degli affari di Christianità.-

Del negotio mercantile alla leale ad accreditarsi con Turchi ricavar vantaggi: Disponer dei Santi Luoghi di Gerusaleme dei quali dichiara volerne particolar protettione, et in fine condur a modo suo la pace con la Ser.ma Rep.ca come le tornasse più conto.-

Io tenendo l'occhio attento a tutto rappresento humilmenmente quanto possa per pieno lume delle Ecc. V. SS.

Si forniscono Serragli, si mandano grani, si fabricano fon-

fontane, si fà provisione di biade per cavalli in Andrianopoli - e tutti si vanno allestendo per il viaggio del Re tuttochè non ancor ben certo, mentre deve dipender dalla salute del Visir più che mai combattuta. -

Li aumori nei piedi, e Gambe vanno assendendo con l'invader la parte superiore del ventre et del petto. La forza però dei rimedii, la robustezza della natura, et il vigore dell'animo assai vavagliono à ressistere all'infirmità perchè francamente opera come se fosse perfettamente sano. -

Vedendosi però in poco buon stato fà sollecitare la sua sepoltura, che sarà tra le più suntuose delli Imp.ri Ottomani.

Hà richiamato suo figliolo che è Bassa in Damasco con pensiero di farlo Caimacan, et incaminarlo per questa via al Grado supremo del Visirato doppo la sua morte, il che grandemente spiace all'universale della Chiè et alle militie non solo per forma così nova, che verebbe, con l'esempio à render hereditaria quella dignità, che prima si concedeva apena per merito. -

Ma perchè il soggetto è odioso, già fattosi conosser più tordido acuto

ò niente badino alli affari di Christianità, in altro che nel caso di mosse effettive di numerosissimi esserciti; mai osservate da loro sin qua ben conosco, che si formeranno discorsi di conseguenza subito. Prego solamente la Divina bontà, che arrivi alli interessi dell'E. E. V. V. qualche sollevo aggiustato alla necessità, onde conoscano questi infedeli la cura, che tengono li Principi della stessa religione, ma la Francia in particolare d'una giustissima causa della Ser.ma Rep.ca; molto più sospiro la consolatione, di veder il mio clementissimo Principe in stato di non haver bisogno d'aiuti stranieri sempre incerti, e pericolosi.—

Il Sig.r dell'Naspe oppresso dalle solite indispositioni, aspettando qualche novo insulto alla sua Casa, si ripara quanto puo col velo del Mufti, et Reirchitap assistenti suoi principali.—

Capitò in questa città ultimamente Monsu Baron, destinato console Francese in Alepo, per dove gia era incaminato, ma inteso l'aresto nelle sette torri dell'Ecc.za Sua, risolse non impegnarsi nella carica, ma venir qui à drittura, per veder prima l'esito delle cose, et il rissentimento della Maestà Cris.a per tante reiterate offese.—

e malitioso del Padre.

Quello che apporta doppio stupore è che in tante stravagaze mai più intese e nell'interne accerbità di Giannizzeri Sapi, e del Popolo troppo aggittato, et oppresso non si vega alcun principio di sollevatione.-

Tutti di nascosto esclamano, mai appertamente ordisse dichiararsi d'esser il primo à perder la vità.-

Mentre scrivo arriva in questo Canale Sailia Francese, che manca 17 giorni da Marsiglia; porta molte lettere da Parigi, le più fresche - del Sig.r Amb.r sono di 20 Febbraro con aviso di qualche indispositione di gotta del S.r Card.l Mazarini, ma il Cap.o del Vassello aggiunse per sicura la morte dell'Ecc.mo S.r capitata per corriero espresso in Marsiglia nel procinto del suo partire.

Il Sig.r Amb.re non li presta fede, sapendo bene, quanto siano amareggiati quei sudditi per le novità introdotte dal Card.l med.o in loro pregiudizio, ma stima che per sfoggo delle proprie passioni habbino publicato quello che vorriano, non quello che è in effetto.

Anchio devo attender più sicuri rincontri.-

Fratanto essendo da pertutto publichata questa voce, non mi serve il tempo di risapere il sentimento di questi, ma come che poco

Hà voluto visitare questa Ecc.ma mio Sig.r et in ancora con piene dimostrationi di affetto, et di stima.

Niente hò raccolto di remarcabile da suoi discorsi, fuori che il punto da esso più d'una volta replicato, cioè che se il suo Re volesse mandar qui le Armate intiere per vendicarsi, poco frutto ripportarebbe, perchè quanto s'impadronisse della stessa città di Constantinopoli, non potendo sostenerla converebbe volontariamente abbandonarla essendo troppo disgiunti; e remoti li confini della Francia del Levante.

Forse il desiderio suo, di non perder il consolato d'Aleppo, lo fà parlar così. E però Can.re assai prattico, e di buon discorso. Aggiunse non haver dubbio che Francesi con li possibili isperimenti non sian per cercar di ruddur la Maestà Cesarea a romper con Turchi, nel qual caso importarebbe varie assistenze.

All'incontro il Residente Imperiale, con voci libere e perniciose và dichiarando à confidenti che quando riuscisse alla Francia di condur la Germania in questa guerra, da principio darebbe aiuti, poi con varii protesti si anderebbe allontanando, onde Cesare prima che sià del tutto abbandonato et deluso, doverà pesar molto bene le sue rissolutioni, per non provar novi danni dalla scorsa sin-

sincerità di quella natione, concetti quasi contradicenti all'uff.° sopra espresso, da lui passato, col primo Visir, che io bramerei imprēsi et nascosti alla notitia di Turchi, perche ad altro non servono che ad accrescer loro l'animo et il vigore.

Si è proclamato à Smirne, et altri luoghi vicini, che tutti quelli, che tiran paga dal Gran Sig.re debbano capitar qui nel termine d'un mese che spirerà a' 22, del corr.° Il dissegno è di condurli in Andrianopoli, ò di mandarli à drittura in Belgrado, secondo il bisogno.

Doveranno ancora con qualche portione di queste genti armarsi le galere che si atestiscono senza perder le orē anco della note per il più con l'assistenza del Re. Trenta doi nave sono in acqua, che con 24 de Bei, altre 10 che si van lavorando, e cinque, o sei, che dicono trovarsi in Mar Bianco, oltre le già spedite apena arriveranno in tutto a 70. Di queste pure dissegna Ali Cap. Bassà disarmarne otto, ò dieci, quando sara a Scio per rinforzarle altre; onde se Barbareschi non soccorressero sarebbe questi un corpo d'armata sottile pronto più a spalegiare et fugire, che à combattere.

Si dubita però che siano per sopravenir aiuti, non solo da Tunesi, et Algieri mà dal Cairo, et altre parti con che le forze ma-

marittime di quelli Barbari si renderano considerabili et vigorose.

Insiste il Cap. Bassà per uscir subito con quel numero di Legni, che tiene pronto per dover poi esser seguitato da gl'altri; quando sarà lesti.

Il Visir ha sensi diversi neccessaria amando l'unione di tutti per partir di conserva, il che non potrà seguir che passata la metà del mese venturo come scrissi. Intanto son stati richiamati li dieci Bei già usciti in Mar Bianco, perchè debbano essi ancora uniti al grosso levarsi da questo Canale per esser osservati dal Gran Sig.re.-

Cassan Mariòt Bei di Romania hà presa una Galeota di 20 Banchi di ragion di un tal Zorzi Maria habitante in Fine per quanto vien detto.

Cento Christiani eran sopra con dieci Turchi in Catena, e di qua passarono hier l'altro.

Tremille Gianizzeri di guarnigione hà li novi porti fabricati sopra il Mar Nero per impedir à Cosacchi l'ingresso di Saiche.-

Si attende alla total perfettione de Forti medesimi con

solecito lavoro. Mediante questa diligenza pretendono Turchi sii per cessar a fatto il bisogno di spinger Galere à quella parte; onde tutte in avenire sian impiegate nel bianco. -

È ussito Catzrif del Re che priva li Hebrei di tutti li beni stabili da loro posseduti dentro la città di Constantinopoli, concedendogli termine di soli sette giorni per la vendita di essi, che non seguendo s'intendano de voluti al Fisco.

Non trovati perciò compratori sono comparsi per ottener nova proroga, che li è stata sin'hora negata, et sono afflitissimi. Il Re si è fatto così familiare per le publiche strade accompagnato dal solo Bullangi Bassi, et due Agalari senza alcun segno di sodezza, e gravità, che porta ogni giorno mottivi di amari discorsi, da quali si ricava scarso affetto di sudditi, hà mentre queste sue legierezze non parto riscono frutto a gl'interessi dell'Ecc.ze V. V. poco o niente vi applico il pensiero.

Hò regalato il Chiehagia Bei di alcuni pochi argenti, e quattro vesti.

Altretante pure ne hò mandate al Mufti, scusando con esse il mancamento delle Sedie di veluto, da lui con premura ricercate.

tutto con fine di non alienar da questa Casa l'affetto di principal Ministro, che può giovar molto.

Supplico con mio vivo sangue pronti agiuti di denaro per quel zelo che V.re Ecc.ze hanno del loro servitio; onde non cada sopra di me la Cometa di qualche molesto accidente che nasser potesse con Turchi per quest'essenziale diffetto, come se ne è già veduta l'esperienza nei Dragomani.

In questa lacrimabil conditione, parmi assolutamente impossibile d'esser abbandonato dalla somma publica maturità, in cui doppo Dio unicamente confido. Gratie.

Pera di Constantinopoli 28 Marzo 1661.

Di Vostre Eccellenze

Hum.o Rev.mo Servitore

Gio: Batta: Ballarin

Canc.r Grande.

1. Maja 1661.

Serenissimo Principe.

Solecito l'espeditioni stimando, che la congiuntura le richere ricerchi ne d'altro con maggior fervore, prego la Divina bontà, che di vederle fruttuose.

Il Corrier dell'Imperator che s'aspettava sin già un mese non è arrivato ancora, stà in gran pena questo suo Residente, che attribuisse la causa del ritardo alla necessità di attender risposte del Christianissimo e del Cattolico ad'istanza di Cesare per maneggi di lega con le direttioni del Papa, onde in queste pendenze non potendo Sua Maestà ben formalizarsi resti in silentio con detto suo Ministro.-

Intanto gl'Ungheri bramosi di rottura non lassiano d'andar disponendo la materia, et io di qua col Chiaia Bei con le più caute insinuationi senza imaginabile impegno dell'E.E.V.V. ne di me stesso, e con vive rimostranze in via di pura consideratione del frutto singolare, che l'armi Othomane potriano ricavar à quelle

parte, vado sostenendo il loro servitio a quel segno à che può estendersi un sinceratissimo zelo.

Mi fece egli sapere per Salerinau suo Nipote haver guadagnata l'opinione, che l'essercito Turco esistente in Belgrado si trasferisca in Transilvania, punto che sarebbe di gran essenza nella fondata notitia del quale havendo io voluto internarmi, mandai d'un canto à ringratiar sua Sig.ria Ill.ma della communicatione pregandola farmi sapere qualche precisa particolarità, e dall'altro con mezi auttorevoli, e propin cercai secretamente indagare nella verità.-

Ma si come da quel Ministro non mi è riuscito haver lumi maggiori stando nelle semplice generalità forse per sua maggior cautella, così mediante qualche corrispondenza che facio tenere col Padre dell'attual Principe di Valachia che possede l'orechia, et affetto de Principali soggetti del governo senza punto di chiararmi seco, et per altri discorsi frà confidentissimi del Reischitap, di Panagiotti, e dello stesso Residente Cesareo son andato raccogliendo con sicuri fondamenti che il negotio sia passato così.

A 24 del caduto arrivò qui d'Albagiulia un messo di Chimenianos sogetto d'assai buon discorso, e di molta desterità, presento

lettere del suo padrone al Visir, nelle quali mostrando haver pensato meglio al suo servitio et alle sodisfationi di quell'Imperio, declinando dalle passate negative rappresentate nel precedente dispaccio: In fine promise obedientia col venir personalmente, ò mandar a piedi del Gran S.re il proprio figlio per ostaggio; ma soggiunse accortamente che per ciò eseguire era necessaria qualche interpositione di tempo nel rassettare li sconcertati affari di quelle Provincie, e dar buoni ordini, pronto nel resto à gli esborsi promessi.

Irritato da simil contenuto il fiero Ministro stimandosi deluso dagli artificii del Principe, chiamò il Boia con pensiero di far decapitar il messo, come fece all'Amb.r di Ragoli, ma supplicato dagli astanti pietà verso quell'innocente, stando presente in una Casa quasi tutti li Bassà del Divano, scusatosi anche il Transilvano medesimo con la necessità et obligo di efficacemente servire al suo Sig.re non havendo nobiltà delli interessi, che corrono, Placò un poco il Visir li suoi furori e lo mandò incatenato nelle sette Torri, ordinando, che fosse riposto nel tenebroso fondo d'esse. - Non Sig.re - disse il Reischilap- sarebbe meglio che fosse di sopra, con gli altri, ma ben sicuro per ricavar in ogni caso della sua voce qualche nobiltà che fosse necessaria. -

Fù però qui in compagna dell'altri messo in ceppi, e trovasi ben guardato, e tuttavia si trova nel stato medesimo.-

Fece instanza all'Ill.mo Sig.r Ant.o Delfino, di far tener a me una lettera diciata a Panaggiotti, ma io havendo supplicata sua Sig.ria Ill.ma tenersi lontana da ogni apparente confidenza con costui; così desiran-do anco il Dragomano stesso, che ne lo fece espressamente sapere, son rimasso dalla singolar prudente circospettione di quel Sig.re pienamen-te consolato, essendo cosa certa, che se l'Agà delle Torri, ò altri osser-vassero qualche corrispondenza, di costui con gl'altri, che sono nel loco medesimo, potrian dalla gelosia del Visir nascer infiniti sconcerti, e pregiudicii.

Fù ben ricercato dentro i suoi habiti il messo, trovategli quan-tità di lettere parte in Turco, parte in Transilvano, altre in Latino e queste tradotte, versando tutte sopra instanze di favori et d'assi-stenze per esser sostenuto nel Principato. Non si passò a maggior rigore.

Il giorno seguente si tene Mùsanarè per deliberare posi-tivamente ciò che dovesse farsi sopra questo negotio.-

L'universale insistendo nel bisogno, di tener vie placide,-

per non attraher humori alla parte vicina alla Transilvania.

Il Chiaia Bei, et il Visir furono di senso contrario. Onde si rissolse il passaggio d'Ali con le militie in Transilvania communicatomi dallo stesso Chiaia Bei; ma il Reischitap, che formò le lettere, vi aggiónse due articoli, che poco mi piacono - uno è remissivo al General Sud.° con queste parole: Quando non veda - impedimento considerabile in contrario nel qual caso debba far all, et aspettar ordini. Altro, che conoscendo egli la nécessità di subito spingersi à quella volta debba in primo luogo far saper con proprie lettere all'Imp.r ch'egli non va in Transilvania per acquisto di piazze nè per altra novità, ma solamente per scacciare et fugare Chinnonianus contumace della Posta, volendosi nel resto sostener viva l'amicitia et corrispondenza con la Maestà Cesarea

In questa sostanza andarono li ordini con Olaco già tre giorni.-

Ismail Bassà di Buda, et il General Turco à Belgrado informati dai esploratori, come credo di scarsa sincerità, bramosi d'ingannar Turchi, sostengono, che Cesare non vogli rompere con Gran Signore.-

A tali soniferi s'adormentano essi, insuperbiscono li Ministri di quà, e sarà sempre conferente il dar campo à costoro di maggiormente provocar Hugari.

Non sò quel che Dio haverà disposto nel Cielo.

È vero, e mi passa l'anima il vedere che non tutti li Principi caminino ad'un passo.

Drapori d'ordine dell'Ecc.^da d'Inghilterra comminciò al Reis.chip esservi nell'Imperatore gran desiderio di attacar li stati del Turco, d'accordo col Papa, con Francesi, Spagnoli, Principi d'Italia e d'Imperio.-

Il Sig.^r Ambasciator di Franza si tiene lontanissimo, anzi assicura fra confidenti de Turchi, che il suo Re non sarà per romper l'amicitia che fissi pensieri nodrisca il Cattolico sopra Portogallo.-

Simili divulgationi saran forse con buon fine di render sproveduti, et spensierati questi infedeli; ma quel che merita gran riflesso, è, che il Re di Polonia sin'hora sostiene le parti del Gran Sig.^r per quello che dirò humilmente.-

Fece l'Imperator a questa Maestà con sue lettere efficace instanza d'agiuti in occasione di dichiararsi contro la Porta, adducendo

quasi obligatione di corrispondenza à favori che riporto quell Regno à danni della Suetia con aperte assistenze di Cesare furono per quanto intendo le risposte del Polacco assai brevi, e di niuna sostanza, mà quel di imposta il Re mandò copia dell'istesse lettere al Tartaro, e questo le fece tener al Primo Visir, che restò sodisfatto assai nel haver quasi un pegno nelle mani della sincerità di Casimiro, et in conseguenza delle difficoltà che potran nasser ne maneggi di Pace fià lui, e la Moscovia, che divertita a quella parte contro la Polonia potrebbe in tal caso molto poco Giovare alla publica causa.-

Il Residente Cesareo col mezo di Panagiotti, che tradusse la detta lettera al Visir, hebbe notizia d'ogni circonstanza, e la rappresentò alla Maestà del Suo Sig.re, il quale vedendo poco fondate le speranze d'esser sostenuto da quella Corona rissolse già, che non potea proffitarsi dell'armi d'essa, cercar almeno di non ricever danno dalle di lei procedure onde repplicò à quel Re ingannandolo come si crede nel darle ad intenderle, che già era cessato il bisogno de suoi agiuti perchè con Ottomani rimaneva estinto ogni seme di gelosie, di difidenze.-

Tale apunto stimano Polachi esser la verità, e subito in conformità della prima mandarono questa seconda lettera al Tartaro, che

che al Visir fù parimente communicata, che delle sud.e relationi d'Ali Bassà, e del Bassà di Buda restano Turchi quasi sicuri dell'alienatione di Cesare dal dichiararsi nemico della Porta, ma vedendosi d'altra parte progredir il negotio, et essendo intanto Casimiro pienamente informato delle cose, che sono sul tapetto con Principi di Christianità per conservar illesa l'amicitia sua col gran S.re, et far conosser il proprio candore nelle missioni al Gran Can delle dette sue lettere hà speditto espresso l'internuntio che arrivò hieri per ragualiar al Visir di viva voce li maneggi che corrono in pregiuditio in questo Imperio non hà ancora havuto audienza, et io mi terro l'ochio attento per quello che potesse trattarsi del servitio di V. S.za –

Il Sig.re Ambasciator d'Inghilterra mi fece sapere per il suo seg.ro haver sicurissimi avisi che l'Imperator di concerto con altri Principi sia per intimar la guerra à costoro.

Mandai a ringraziar sua Ecc.za col mezo del S.r Padavino, supplicandola di qualche maggior particolarità, ma non riportai d'avantaggio solamente si stesse nel lacerar il nome e la memoria del Cardinal Mazarini della cui morte sono arrivati sicuri avvisi; lo bestemiò formalmente, disse che per arrivar al fine de suoi insidiosi dissegni

haverebbe sofferte guantiate e sputi in faccia, che stà ben morto, perchè con suoi ufficii maligni fù auttore della guerra trà Svetia e Polonia.

Fomentò quella già la Ser.ma Rep.ca e Turchi, accresse il foco delle Germania contro l'Imperator; finalmente penetrata anco la sua parte in Londra diede gran stimoli a solevationi, e ribelioni contro il presente Re.- Aggiunse non parlar di così fatte materie à caso, perchè vede sua Ecc.za istrutioni, e scritture autentiche dello stesso Mazarini à Ministri Francesi, che tenevano l'incombenze di maneggi, le forme più accute di tradire. Che sua Maestà s'impadroni di tutte le Carte di Cronveel, da quali ha potuto ricavar lumi d'inferno.-

Andò con poche parole, e molte generali in risposta assai risservato il S.r Padavino.-

Faccio una sola osservatione con amarezza del mio animo, che non ostante le divulgationi, già molto corse da per tutto dell'ofese, e d'affronti rilevati qui dalla Francia nella persona del suo Amb.re vengano a questa, ed altre scale del Turco Vaselli di quella natione, con gran confidenza da Livorno e Marisglia, più che mai senza imaginabil dubbio di restar pregiudicati nella propria sicurezza et indemnità.

Se non arriverà Corrier da Vienna à questa Residenza fra 6

giorni al più, egli pensa ottenere dal primo Visir espeditione di Chiaus a quella parte imposta d'Olacco con suoi proprii dispacci, attendendo con impatienza anco il ritorno di Cusseim Chiaus spedito come scrissi nelle precedenti.-

Io in tanto ardentissimo nelle brame di veder unità la Christianità a danni di questi barbari prego la Divina misericordia, che come mi hà reso degno di tant'altri miracoli, e mi ha sostenuta la reputatione, e la vita, ambi acutamente martirizate, così mi facci perdere in questa parte, che tanto concerne li publici vantaggi, mentre per mi impossibile, che se l'Imperator si move il Visir et il Re medesimo non patiscano amari incontri dalla sollevatione di queste scontente militie nel qual caso potrebbe sperarsi qualche maggior bene nella giustissima causa dell'E. E. V. V. come al incontro dal silentio, e dal rispetto de gl'altri Principi s'accresse al maggior segno la petulanza in questa gente feroce; ben mi veggo in neccessità di più non sopprimer quelle lagrime, che hò tenute lungamente nascoste nel cuore, mentre nel corso di due anni continui da 17 Maggio 1659 sin hora in tante varietà d'accidenti, nel maneggio di maggiori affari più ordini, e spinosi, che sian sotto li riflessi del

della Ser.ma Rep.ca io sia stato condannato à dura privatione di lettere e d'ordini, che potessero illuminar le mie debolezze, e darmi modo di caminar con piede fermo per ben reggermi.

Se così piacce à Dio, et al mio Principe sia fatta la sua volontà ma gran cosa un Seg.rio alle Corti minori, ove non corrono per aventura al presente affari di tanto peso riceve aiuti, honori, e consolationi ogni settimana, à me solo tocca versar in profonde tenebre per serrie d'anni, à che aggiongendosi total mancanza di denaro, neccessità di continui dispendii lunga continuatione di pericolose molestissime emergenze, non sò come una costante intrepidezza humana possa sostener per il corso di tanti anni il suo vigore, nel mezo di così fiere acutissime invasioni di rea Fortuna.- Gratie.-

Pera di Constantinopoli 1 Maggio 1661.

Di V. S.tà

Ill.mo Dev.o Servitore

Gio: Batta Ballarin Can.ro Grande.-

15. Maja 1661.

Serenissimo Principe.

Parte improvisamente Vassello per Marsiglia — e con esso il fratello di questa Ecc.za d'Inghilterra, al quale saran consignate le presenti, perchè per via di Livorno le facci tenere al S.r Res.te in — Fiorenza, che l'incammierà con prontezza a' piedi di Vos.a Ser.tà —

Quello che più di curioso e d'importante qui versa al presente è il punto di Germania, e di Polonia. —

Per il primo con impazienza mostra d'attender questo Residente tuttavia l'arrivo del Corriero dell'Imperatore, che lo illumini, e prescriva quel, che deve dire, et operare, ad'ogni modo il p.mo Visir stà in gran sospetto, che li sia uo capitate lettere dalla Corte, e per avventura non s'inganna perchè al sicuro li giorni passati per proveniure qualche improviso rigore de Turchi abbruggio tutte le scritture e licentio un Frate di S.ta Maria, che stava in sua casa, dicendole che se alcun precipitio fosse arrivato sopra di lui, non voleva q che quel

religioso restasse coll'incomodo, e col danno, à che s'aggiunge che il Res.te medesimo parlò con alcuni Hebrei per haver pronto certo denaro che le veniva assegnato dalla corte, se le fosse stato necessario.-

Tutte queste cose si sono fatte in gran secretezza, penetrate fò da me con quella diligente osservatione che non intermetto in tal materia.

Il Visir è molto ben informato non solo da Hebrei, ma dal Pacagiolli e Draperi Dragomano d'Inghilterra delli con certi preditioni, ed instanze d'aiuti fatte da Cesare ad'altri Principi per la guerra contro il Turco, tuttavia tant'è lontano, che qui se ne facci alcun capitale cosa veramente incredibile, quanto l'Internuntio Polacco venuto d'ordine del suo Re, ad avvertir di maneggi convenuti dalla Christianità et assicurarlo, che sarà sempre sincero amico della Porta, viene ciò non ostante assai mal veduto, perchè in primo luogo dimandò d'esser ricevuto in qualità d'Amb.r Grande, mentre la patente del suo Re lo dichiara legato estraordinario, il che non le vien fatto buono, ne si riconosce, che per ordinario Internuntio, et che s'aggionge, che il Visir è andato con evidente sprezzo differendole l'audienza sin'à questi ultimi giorni mentre ascoltava ogn'altro, non senza gran pena di questo Ministro.- Finalmente essendo stato ad messo all'ufitio-

suo, pieno di dolcezza di riccordi, e di confidenze per avventura meno che pietose, e mal conferenti al bene della Christianità.

Il Visir lo ascoltò con patienza forse più di mezz'hora, poi rispose in poche parole: hò inteso tutto, già si sa che Constantino ribelle di Moldavia s'è ricourato nel Dominio di vari altri. Io lo voglio nelle mani, se lo haverò saremo amici, se nò, sapete voi.-

S'iscusò l'Internuntio, ma le repliche di questo feroce Barbaro furono in sostanza le medesime.

Poi licenziato il Ministro Polacco fù accompagnato da Suoi Chiaus di Guardia, che lo custodiscono, et osservano con non ordinaria libertà, da che si può comprendere qual stima si faccia dalla Porta di tutti d'avvisi è di queste minacciate mosse della Christianità.-

Dichiara il Residente Imperiale a piena bocca per relazione di Panaiotti, che intervenne alla detta audienza, che l'Internuntio disse al Visir riconoscenti dal suo Re la preservatione del Regno di Polonia dalli dal Turco e dal Tartaro, non da altri; parole che ferirono al vivo il Ministro Cesareo le cui assidenze vengono corrisposte con tanta ingratitudine.- Soggiunse però altro concetto, che mi mette in giusta attentione di poco vantaggioso fine delle correnti nego-

negotiationi de Principi Christiani, et è che se ben egli s'è preparato a tutti li sinistri eventi sapendo di restar sotto la dispositione d'un Visir, che per sodisfar a proprii favori non admette legge ne ragione è sicuro però, che la S.tà del suo Padrone hà tanta prudenza che se non sarà astretto da più, che irreparabile necessità, non permetterà mai, che per giovar ad altri Prencipi sia rovinato il suo Imperio. Che se l'Imp.re tratta, e procura assistenze lo fà per mettersi in sicuro in ogni caso, ma esser l'intention sua molto lontana da ciò et saperlo con fondamento.

Concetti che mi pungono l'anima, e mi fanno temer quello che della scarsa sincerità in Principe tanto offeso, e provocato da Turchi, hebbi ardire più volte di rappresentare à cotesto Ecc.mo Sen.o che piaccia a Dio benedetto, non si verifichi.

A me ha fatto sapere l'Interuntio, che non poteva per hora corrisponder all'uff.o che secò passai, ne mandar tampoco à ringratiar gl'altri ministri, che hanno fatto complir seco per non metter in gelosia questo Diavolo, così apunto disse, parlando dell'Visir al quale apportate in nome del suo Re efficacissime istanze d'aiuti contro il Moscovita, che non lascia di travagliar quel Regno

con gran sforzo portando non so sè per vantaggio proprio ò perche tale sia la verità, che il Polacco sia stato rotto malamente dall'esercito del gran Duca e che per ciò non convenga maggiormente diffenire valide assistenze di Tartari, e di Turchi alla Polonia — sopra che il Divano non hà fatta ancora alcuna positiva deliberatione.—

Resta fermo tuttavia l'ordine che l'armi terrestri esistenti a Belgrado passino in Transilvania per scaciar Chimenianus

Alli Bassà però il General dell'esercito da me sempre conosciuto, e rappresentato all'E.E.V.V. per sogetto assai prudente scrive al Divano con oggetto di dar tempo all'impiego effettivo delle sue forze, che obedirà alli ordini ricevuti, ma esser prima neccessario dar l'herba à cavalli, che per ciò si transferirà forse nelle Campagne di Temisvar e passerà più d'un mese ancora prima che s'incamini più oltre.—

In tanto il pensiero di questo ministro è d'andar insinuando, et assicurando l'Imperatore, che il Gran S.re vuole esserle amico di persuader Chimenianus ad uscir volontario dal Principato, — scansar le rovine, e dar logo alla mala fortuna, di riconciliare

e ridur a cieca obedienza li tre ordini della Transilvania disuniti con che sperarebbe cessato il bisogno di maneggiar il ferro à quella parte.-

Il Bassà di Varadino è stato deposto, anderà soggetto creduto più soave, e men violento in luogo suo.-

Il Res.te Cesareo hieri altro ha spedito corriero alla Corte con permissione dell'Visir, coll'assistenza d'un Chiaus.-

In tanto sono stati incaricati li Principi di Valachia e di Moldavia, di preparare 250 cavalli per caduno per il viaggio del Re in Andrianopoli. Questo però non è ben sicuro, e doverà dippendere dalla salute dell'Visir, che certamente non è valida, ma altretanto forte è la sua natura, vigorosi li spiriti, e fanno resistenza al male.-

Li è venuto in capritio di non lasciarsi toccar il polso da medici, che non siano Turchi. (Ad uno disse che se voleva saper confondamento il stato suo, si facesse monsulmano). Non si vide mai il più fiero mostro di costui, così tutti accordano ad una voce.-

All'Ecc.mo Ambasciator Christianissimo ha fato intimar la partenza.- L'Ecc.za Sua me nè ha data parte e ringratia Dio nel

nel suo cuore d'uscir da tanti pericoli, anzi intendo d'alcuno di sua casa, che hà speso molto col Chicaia, et Reischitap per ottener questa sodisfattione; Sua Ecc.za però lo niega, ma si vede illare, e consolata oltre l'ordinario.-

Io hò passati, e passo tuttavia quei officii, che stimo valevoli per confermarlo in buona dispositione.

Mi hà fatto però sapere che saran neccessarii li passaporti del Gran Sig.re per i quali non hà ancora fatta l'istanza, e se li haverà dissegna fra 20 giorni imbarcarsi sopra Vasello di sua Natione per Marsiglia, che si trova in questo Canale.-

Il Visir per solo sospetto di mala volontà senza alcuna fondata sicurezza hà fatto strangolar il Cadi di Constantinopoli et il genero del Reischtap, il qual se ben pieno d'autorità havendo supplicato con lagrime di sangue per la vita di lui et offerili grossi esborsi non hà potuto ad'ogni modo restar consolato, ne hà rapportato altre parole in risposta, che queste:- Se tuo Genero posse mio figlio non farie niente meno.-

Niuno è sicuro dell'improvise violenze di questo huomo pieno di auttorità, et mal intentione contro la Christianità.-

Scrisse Franc Mehemet nuovo General della Canea, che quei popoli sono troppo oppressi da gravezze, e perciò mal contenti. Sopra ciò tenutosi Musunarè s'è deliberato di comettere a quel ministro, che debba solevarli, et usar loro buoni trattamenti dispensandoli da hoverose contributioni col solo obligo di qualche picciola tolerabile ricognitione.

Si duole altamente il medesimo Franch contro quel Agà di Granizzer, che essendo creatura del Chiaia Bei, questo vivamente lo sostiene e dichiara amarezze contro chi scrive in contrario.-

Tutto mi fù partecipato in somma confidenza da un favorito del Reischitap, il quale in discorso con altri del governo parlando di questi apparati di Principi Christiani habbi detto, se vedremo il bisogno sarà il sforzo delle nostre armi per terra contro l'Imperatore, e li altri Giauri, la guerra di Cand.ª sarà per trattenimento, e per sola difesa delle nostre piazze, poco ci importa haver quella città anco frà 100 anni.-

Col nuovo Bassà del Cairo partirono à 7. del corr.te 5 ben allestiste galere con quanti là di lanze.

Non ha fatto il viaggio per terra, per arrivar più presto, por

forse perchè non siano totalmente cessati li passati tumulti.

Dio Sig.re facci incontrar questa squadra nell'Armata dell' E. E. V. V. già molto ragguagliate et ultimamente ancora col Ragusco, onde confido in sua Divina Maestà di ricever in ciò qualche consolatione.

Si va solecitamente mettendo in punto il resto delle galere, che partiranno al fine del presente.-

Se nelle solite agitationi, e dubietà di qualche improvisa-dannosa risolutione sopra questa casa, mi vado col favore d'amici à tutto poter riparando.

Si sono mossi di novo li humori con questa licenza datta all' Amb.r Christianissimo, oltre qualche Turco auttorevole mall' affetto si trova anco l'Ecc.za d'Inghilterra, che brama libera totalmente à se stessa questa Piazza, col vedersi solo Amb.re Spadito della Pace e ben trattato con le dispositioni et arbitrio della Pace e della guerra nelle proprie mani come ho scritto altre volte.-

Il licentiamento, che hà havuto Franza le è piaciuto in estremo.- Vorrebbe rottura con l'Imperatore, ma non so se volesse per li proprii rispetti la pace di Ser.tà con Turchi.-

Mostrò di non vedere, ma tutto osservò.

Vi è anco il Cap. Bassà, e molti Visir del Divano, che sentono qualche più rigorosa deliberatione sopra di me. Si fà commemoratione ben spesso delli miei messi per Armata e per V. Ser.tà già trattenuti.-

Il Chiaia Bei mi sostiene. Il Reischilap non mi è averso, procuro anco coltivar il Mufti, e Cadileschieri, ma Principe Ser.mo protesto humilmente avanti il Tribunal di Dio, e dell' E. E. V. V. che senza provisione di denaro tutte le mie diligenze saran vane a fatto. Chiedo per pietà e per giustitia di non restar maggiormente abbandonato in tante flutuationi, pericoli, e tribulationi.- Gratie.

Pera di Constantinopoli 15 Maggio 1661.

Di Vos.ta S.tà

Hum.o Devo.to Servitore

Gio: Batta Ballarino Caus.o Grand.o

6. Czerwca 1661.

Serenissimo Principe.

Non so qual di noi due provi maggior tormento nell'anima, ò il Ress.re Cesareo per non veder comparire doppo tanti mesi Corriero dalla Corte, ò pur io per mancanza di portalettere da Cattaro più volte indarno sospirati et supplicati.

Grandi sono le congionture, evidente la neccessità di rappresentare quanto possa à questa parte essentiale e pur mal mio grado per non tralasciar affatto il proprio debito, convengo appigliarmi ad'incertezze di paŝaggi per Mare, et per dura fortuna provandosi scarsi qui, ancora vado con estrema inquietezza mendicando apertura da Smirne se non si può per Livorno, almeno per Marsiglia luogo remoto con sicure consequenze ò del smarrimento di dispacci, ò d'inevitabili dilationi, che mi riescono penosissime.-

Così vuole il Cielo che V.V. E.E. siano da me servite alla-

alla peggio.-

S'aggiunge questa a tante altre calamità, che mi rendono degno della pietà di Dio, e di cotesto clementiss.mo Senato.-

Mando le presenti per parte del Luppozzuali mio corrispondente pur in Smirne siano trasmesse così non so come, mà con prima opportunità di Vasello per le basse.

Hieri arrivò Corriero di Valacchia con avviso di quel Principe al P.mo Visir, che Chemenianus intesa la volontà della Porta di non volerli dar l'investitura per il Principato di Transilvania si sia dichiarato che in ogni modo vuol'esser Principe. Che in caso di bisogno diffenderà, se stesso, e li suoi Popoli, e quando non siano habili le di lui sole forze vi sarà Principe più potente, che lo assisterà accennando l'Imperatore.-

Irritato il Visir di questa assai resoluta, ed'assai acre risposta, prorompendo nei soliti furori disse, chè fà quel cane d'Ali Bassà, che ancora tarda à capitar in Transilvania..... vada.... vada altrimenti andarà la sua testà dritto hà li piedi.-

Era presente à tali parole il Reischitap, che cerca colle vie possibili raddocir questa piaga, havendo anco scritta lettera all'Imp.re

molto affettuosa rimostrante la costantissima amicitia della Porta verso la M.tà Sua, che per quanto si dice, doveva esser presentata con proprio ufficio da Cusseim Chiaus.

Il medesimo Reischitap motivò con desterità al Visir, che bisognava aspettar il ritorno di colui con categoriche risposte per deliberare, che se contro l'Ungheria dovevano andare la armi del Gran S.re le genti, che tiene Ali Bassà non saziano à sufficienza, ma se nella sola Transilvania bastavano; rispose il Visir, faccieno commandamenti per 20m Tartari, 10m Moldavi et altrettanti Valacchi quando questi non supplissero al bisogno, si faranno venir gl' esserciti d'Asia.

Niente si parlò per quanto da soggetto affettuoso, e prudente vengo assicurato ne della pace di Christianità, ne dei trattati di Cesare con altri Principi, e pur il S.r Amb.r d'Inghilterra mi hà confessato d'averne col mezzo di Draperi fatta dar parte al medesimo Reischitap sperando con simil ufficio reddur Turchi al dovere, ma la verità è che ne questi stimano questa unione, ne il S.r Amb.r passa à così confidenti communicationi à Ministri del Gran S.re con altro fine, che di facilitar le dichiarationi contro

la Germania, ben conoscendo anch'esso, che il Visir amareggiato e incapace di ragioni tutto pretende, ne vede che all'Ottomana potenza sia habile à resistere tutto il resto del Mondo; anzi preme all'E. S. così vivamente il veder superato il punto di questa nuova guerra, che và divisando quando ne successe l'effetto d'espedir in tutta diligenza Vascello col suo Segr.º in Londra a rappresentar tutti li emergenti al suo Re et ricever ordini. – Poi mi ha detto che passa colla stessa occasione mandarlo costì nell'..... ad offrire le sue mediationi, et ufficii per la pace in absenza del Sig.re Amb.r di Francia, non già con speranza di conseguirla nel modo, che dall'E. E. V. V., forse si potesse desiderare, ma per insinuarsi nel maneggio, et direttione degl'affari della Ser.ma Rep.ca entrando quasi come successore del Sigr. dell'Haye, sicome procura nella forma stessa haver nelle mani gl'interessi di S. M.tà Christianissima, et procurerà anco per quelli dell'Imp.r. Io havendo reso gratie all'E. S. della communicatione, et dell'ottima volontà, che dimostra, a niente più mi sono impegnato per quanto – il divertirlo delle sue risolutioni è impossibile, il confirmarlo maggiormente non sò quanto sia dell'intentione, et servitio dell'E. E. V.

mentre egli al presente studia li modi di concitar Turchi contro Cesare et va bene, mà se poi conseguirà l'intento non gli tornarà conto procurar la pace con alcuni Principe per haverla à godere per se stesso lungamente con somma riputatione. Per quello riguarda l'effetiva mosse di Turchi nella Transilvania niente di più è stato deliberato sin'hora forse presentemente non è maturo il tempo, et incerti sono le risposte, che devono venire da Vienna.

Quello ch'io penetrai circa le sud.e parole proferite dal Visir viene da parte così sicura, che ardisco dire non vi presterei fede maggiore, se io medesimo le havessi intese.

Il Chiaia Bei arde d'impatienza di veder acceso il fuoco da quella parte, mi hà fatto dire di novo, chie tiene per fiera nemica la Germania, perchè questa fomenta le dissertioni nella Transilvania.

Esser ribelli del Re guadagnati dall'oro dell'Imp.re tutti quelli, che hanno sensi contrarii.

Io in così grave negotio mi vado reggendo con misurata riserva, che vogli à tener lontani affatto gl'impegni, et à cercar in quanto più sia possibile li vantaggi dell'E. E. V. V.

Gl'Interrumtio Polacco colta la congiuntura di questi torbidi

fece instanza d'esser introdotto all'audienza del Re.-

Il suo ricorso fù al Reischitap, ma à mani vuote; rispose quel Ministro, venga qui Constantino già Bei di Moldavia, poi si parlarà.

Fece ancora capo col Chiecaia del Visir, e questo pure li diede la negativa; finalmente informato nel modo, che qui si tiene per facilitar il conseguimento di qualche sodisfazione, risolse vedendosi ristretto in sua Casa assai mal trattato di regalare il Reischitap d'un catino d'argento dorato con dentro cento ongari stampati in Polonia coll'immagine di Casimiro da una parte in forma di medaglie da dieci ongari una.

Hà donato anco al Chieia, mà non ho potuto saper il preciso.-

Ottenne però l'audienza del Re pochi giorni doppo assai breve senza alcuna dimostratione di honore, anzi coll'espositione in quel giorno, et hora stessa di ottanta teste di Cosacchi presi à Castelli del Mar Nero, come humilmente scrissi sotto li 24 del pass.°

Dopo questo ufficio ricercò l'Internuntio esser ascoltato un'altra volta dal Visir per affare molto importante, et fù compiaciuto, ma colla conditione di far intervenire Panagiotti Drg.° di Cesare e di Turchi. Vedendosi il Ministro Polacco obligato a -

questo, convenne à viva forza contentarsi, mà fece dar prima giuramento al Drag.no di profonda segretezza da lui puntualmente come credo adempita, perche non hò potuto risaper alcun circonstanza di questo congresso; che per altro haverei forse sperato di penetrare in qualche parte, ma tutto si crede tendesse à fine d'illuminar più sempre la Porta sopra l'intentioni e diligenze di Cesare contro questo Imperio, e le corrispondenze sue con moscoviti nemici della Polonia.

Al certo è stato assicurato il Visir dal detto minis.o che Polachi saran sempre uniti col Gran Sig.re contribuiranno apertamente tutte le forze loro, quando il bisogno lo ricerchi anco contro lo stesso Imp.e si romperà.

Quello di bene, che egli ha riportato è, che le pretentioni d'haver qui vivo ò morto Constantino nelle mani sono state rimessi al Re Tartaro onde spogliarsi volontariamente il Visir delle proprie ragioni, non si dubbita, che tale difficoltà non habbi a restar per sempre suppità, e che in conseguenza di ciò siano per cessare affatto li dichiarati sentimenti di questa parte per il ricovero di quell Principe nella Polonia, con la quale

non sarà al certo per tal caso intorbidata l'amicitia, e buona corrispondenza.-

L'Internuntio hà mandato à complire con l'Ecc.mi Amb. di Francia et Inghilterra voleva anco andar alla visita loro in persona, ma scusatisi non l'hanno admesso uno col pretesto delle sue indispositioni, l'altro per l'obligo d'andar in Villa à ritrovar la moglie.-

In questa Casa non hà egli fatta arrivare nessuna parola di buon costume d'alcuno de suoi in corrispondenza dell'uff.o passato nel suo ingresso à nome di quest'Ecc.za e mio, da che si comprende chiaro, ch'egli teme di disgustare, ò ingelosir Turchi con le minime apparenze verso ministri nemici.-

È vero che anco in altre cose hà dati segni d'haver veduto poco mondo, et intendere assai parsamente il mestiero, ch'essercita.-

Il Visir fatto chiamar all'audienza il Res.te Cesareo, lo ricercò della causa, per la quale tardano tanto à comparire corrieri da Vienna.

Egli afferma haver detto, che la Maestà dell'Imp.re al pre-

presente non sia applicato à scrivere, ma a fortificas valisamente le sue frontiere.-

Lascio il suo luogo alla verità, li concetti ch'egli va publicamente disseminando sono, che il Suo Sig.re non vuole ingerersi nell'affari di Transilvania, che li Principi nemici della Porta lusingano S. M. Cesarea, e molto promettano per ridurla rottura có Turchi, e rovinar l'Impero con li stati patrimoniali ancora.-

Che all'incontro l'Imp.re applaude, e mostra tutta la disposizione ad unirsi con Principi Christiani.-

Conosce però anch'esso il suo vantaggio, onde se potrà godere la quiete, e far respirar li suoi sudditi lo farà certo, perchè anco li Principi d'Imp.o sono della stessa opinione.-

Non tace, che nelli Consulti di stato e di guerra vi siano sopra tal materia differenti opinioni.-

Voglio credere che parli a caso, e l'E. E. V.V. troveranno il più distinto del proprio luogo.-

Intanto è cosa certa, che il Ress.to medesimo preparato a qualunque incontro si rassegnato in Dio, e come devoto

esser sopra ogn'altro tutti quelli, ch'entrano in Turchia, ha fatto il suo test.o con l'assistenza di Mons.r Arcivescovo, e di tutti li Religiosi, hà datto anco diversi ordini in voce, e questo stare l'incendio delle scritture, che già humilmente avvisai.

Quello che merita riflesso, è, che fra tali commotioni, e stimoli d'accerbità non si crede sollecitata la mossa del Re e della Corte per Adrianopoli, ne fatti altri preparamenti oltre lo scritto ne precedenti dispacci.

Tutto passa in silentio con gran confidenza, senza pur minima esitatione, o discorso tampoco de Turchi privati, et si come per altro gravemente si dolgono contro il Visir, così niente apprendono le conseguenze dannose che potrebbe partorire una dichiaratione de Principi Christiani con le direttioni del Pontefice, e del Imp.re. –

Facci la divina pietà arrivar a questi infedeli il fulmine prima che veggano il campo. –

Se questa volta la Christianità perde così buona occatione non è credibile, che sia per vedersi già mai altra simile non solo per il riguardi à disprezzi usati contro Potenti Prin-

Principi tutti al presente con le mani libere, e tutti disgustati, e mal trattati dalla Porta, ma per l'insolente ferocissima natura del Visir, che niente e niun stima, è vero, che dalla parte di Persia qui si pretende non haver alcun dubio di travagli, perchè havendo quel Rè fatto già acquisto di Candecars, se risolvesse voglier l'armi à danni di questa parte non sarebbe tardo il Magior a muoversi contro di lui per cercar di rihaver quell'importante amplissima Piazza.-

Li Arabi confinanti col Bassa di Damasco, negano a questo il tributo, attendono à svaleggi e violenze con aperta disobedienza, queste però sono truppe di genti inquiete, ne può farsi sopra d'esse fondamento considerabile.-

Quattro Turchi imputati di seditiosi nella ribelione d'Asia seguaci di Cassam si trovavano nelle sette Tori aspettando ogni giorno sentenza di morte ad ogni modo con ufficii et esborsato di $\frac{m}{100}$ Reali sono stati rilasciati.

Ha ottenuto anco la libertà delle Torri medesime Sulficar Chiaus, che serviva d'Interprete alla Porta prima che fosse

eletto Panagiotti à questa fontione, seguo forse, che non fidandosi il Visir totalmente in queste congiunture del detto Dragomano pensi darle scontro, sin'hora però esso Sulficar non è stato impiegato.-

Mandò il Re Tartaro in dono al Gr. S.re due mille schiavi Russi di Moscovia, bella gente, habile al remo, venuto appunto in tempo di valersene per quest'armata, che uscì molto male ad ordine in numero di 60 Galere sotto li 29 del caduto.-

Haverebbe il Cap. Bassà necessariamente convenuto trattenersi qui per qualche 7.na ancora, ma il Re improvisamente andato in Arsenale li protestò ò perdita della vita, ò partenza subito, onde la mattina seguente messa la fiaccola andò due giorni doppo con l'armata à Bisitas, e di là subito s'incamino verso li Castelli, dove disegna far alto per accommodar le Galere, e ridurle à perfettione anco col disarmo d'alcuna.-

A quest'effetto ha condotti seco gran numero d'operaii e di maestranze, altre poche rimaste qui per acconciar 10 Galere vechie, che frà 15 Giorni in circa saran pronte anch'esse

alle levate sicchè in tutto arriverà questo corpo d'armata ad 83 galere compresi li Bei, che sono in Mar bianco.

Quando alcuna non ne venga lasciata à dietro per render le altre più rinforzate.-

Se Barbareschi o altre legni di costoro sian per farsi vedere et unirsi, à me non e permesso parlare con formalità, et à cotesto Ecc.mo Senato saran già d'altra parte pervenute notitie sicure.

Quando il Cap. Bassa si trovò con la bastarda vicino alla punta del serraglio à vista del Re, che secondo l'ordinamento stava sedendo al Chiosco Sua Maestà si levò, et incontrata una coll'altra mano batendo palma à palma accenno al Cap. Bassà con questo moto, il suo desiderio, che egli s'incontrasse con l'armata dell'E. E. V. V., e la combatesse.-

Ali Bassa però è marinaro scaltro ne vorrà forse azzardarsi al 2do infortunio provato già il primo sotto le felicissime direttioni dell'Ecc.mo Capo eskaordr Mocenigo d'eterna memoria.

L'Ecc.za d'Inghilterra mi fece dar parte per il Sig.re -

Padavino d'esser andato alla visita del Cap.o Basse prima di sua partenza col solito donativo et ammutii di buon viaggio.

Aggionse l'Ecc.za Sua, che il gradimento di quel ministro e l'espressioni assai chiare, a' quali egli passò contro il Re e primo Visir, dicendo con amaro senso, che vogliono com̄andar a lui, he sonno quel, che commandano, perchè non furono, perchè non furono mai à vedere le acque salse fuor di Constantinopoli, che se havessero lasciato far ad esso, 60 sole galee armate a suo modo le bastavano per scorrere, et sualeggiare l'Isole men forti de Veneliani, e far loro tanti danni che veneriano con la corda al collo à chieder misericordia.

Fu da me mandato à ringrasiar il S.r Amb.r della confidente communicatione, e senza passar ad altro il S.r Padavino conforme alle mie prescritioni se la passò con sorriso.

Due Greci del Zante rinegati che fuggirono dalla bastarda del Cap.o Marcello di gloriosa raccordanza ove servirono per capi di provisionali hanno qui havuto il commando di due galere, e già partiti con l'armata minacciano parlando con incredibile temerità.—

Anco il Cap.° Zorzi Bianchi pur rinegato si trova sopra altra Galera concessali dal Cap.° Bassà.

Costui ha trattato sempre con rispetto, ne havendo io potuto scoprire in esso avversione à gl'interessi della Ser.ma Rep.ca anzi segni continui di desiderio d'allontanarsi da questo Paese gl'ho fatto dire col mezo di persona confidente esser questo il vero tempo di meritare, e di ridursi nel Grembo dell'Ecc.mo S.r Cap.° est.°; in che ho procurato con destrità persuaderlo à segni possibili, niente puo pregiudicar quest'uff.° prego Dio che giovi.-

Hoggi parte per Canea il frattello del Chiaia Bei con carica di Agà di Gianizzeri, tutto hà egli operato per sansar quest'incommodo, ma senza frutto, da che si cava, che il Chiaia medesimo non può tutto quello per ben reggermi.

Hò mandato à lui il Dragomano Parada con donativo e con proprie dimostrationi.

La sua risposta fù in sostanza, che se la sua mano convien esser nemica il cuore sarà sempre altrettanto disposto alla pace, e tal desiderio d'ogni mia sodisfatione.

Il Sig.re Amb.re di Franza si và mettendo ad ordine per la partenza, et sarà fra un mese in circa con Vascello di sua Natione.

Il Primo Visir si contenta concederle passaporti per il viaggio ottenuti dall'intercessioni de favoriti assistenti propriamente regalati.

Dissegna S. E. fra li principali oggetti di levare il figliolo del nido naturale della Francia e dar impiego militare, se questa rompesse con Turchi; ò pure se continuasse la pace anco li ottenuerebbe la successione a questa Ambasciata appresso la Ser.a Rep.ca, con speranze di riportar da quella alti vantaggi per il merito delle cose passate. – Gratie. –

Pera di Constantinopoli 6 Giugno 1661.

Di V. S.

Hum.o Dev.mo Servitore

Gio: Batta Ballarino Can.re Grand.e

16 Czerwca 1661.

Serenissimo Principe

Le dichiarationi assai risolute di Chemenianos fatte col mezzo del Principe di Valachia alla Porta Ottomana, de quali diedi humillissima notitia a V.ª S.tà sotto il 6.º del corr.e mi haveriano potuto ragionevolmente nutrire di qualche speranza, che l'Imp.e fosse per interesarsi nella di lui causa, quando questo suo Ress.te non havesse proferito concetti del tutto contrarii da me parimente significati, à che aggiungendosi le trascuratezze de Turchi, che niente al sicuro s'applicano al punto di dover restar obligati a contraporsi à forze vigorose de Principi nemici per sostenere le loro pretentioni, e render obediente il Transilvano, non puo restar il mio animo senza gran dubbietà, che tutte le diligenze per far romper Austriaci finalmente non siano per produr altro effetto che accrescimento di pretensioni a questi barbari, vedendosi

Senuli, e rispettati assai dalle potenze principali d'Europa.

Io convengo reggermi con le apparenze, che si osservano da questa parte, potrebbe esser che à Vienna potessero sospendi- gli aspetti, e più propitii gli animi ad abbracciare con altri - Principi unili causa così honesta, utile, e secorosa alla Christianità. -

Il Gr: Sig.re anderà in Andrianopoli ma suppo il Bairam picciolo, molto tardi senza militie già licenziate quell'Asia che da Bursia in già erano state incaricate d'allestirsi - per andar seguitando da M. S. -

Il Ress.re Imp.e già 8 giorni hebbe lettere da Smil, non già per corriero, col ritorno d'un Chiaus di Banda.

Dice che Cesare stà risoluto sivaler custodir li suoi Confini il che già si supponeva, ma non basta, perchè è neccessario preservar anco Transilvania e Siverler a Turchi progressi maggiori Si che conferma constantemente il Setto Ministro non voler da M. S. prendersene altro pensiero.

Io applicato a negotio così importante con insolito ardore el brama di veder avantaggiato il mio Principe, risolsi per ricavare

più distinte circostanze di mandar il S.r Padavino al Ress.te medesimo sotto pretesto di visita trovandosi incommodato dalla Podagra lo vide con lietta faccia, e lo colse con le solite dimostrationi d'affetto.-

Doppo qualche periodo d'occiosi discorsi passò con sospiri à ringratiar Dio, che lo ha liberato da gran tormento, per la giusta paura, che hebbe di vedere nel tempo della sua residenza infausti succesi di hostilità frà l'Imp.r e la Porta. Che stima trovarsi al presente quasi in sicuro da tanta rovina, se ben procurata da qualche Principe, col fomento che si porge à Chemenianos.-

Diedero motivo queste parole ad una curiosa interogatione del S.r Padavino, per qualche maggior particolarità. Disse però in sostanza il Ress.te le lettere ch'io tengo dal S.r Baron Smil sono di 2.o Maggio.-

Il S.r Co: di Portia è stato creato Principe, questi due sono in posto di gran autorità presso l'Imp.r mio S.re

Fù promesso dagli Unghari inquieti qualche torbido à confini con mossa d'armi contro Turchi.

Il Bassà di Buda fatta speditione alla Corte se ne agravò.

S.M. hà risposto voler in ogni modo che li suoi sudditi —

siano quieti, e siano buoni vicini al qual effetto si mandò subito ordine per formatione di processo con cui venendosi in chiaro delli auttori delle dette contese frà confinanti saran castigati severamente e frenati gli altri con l'essempio. Queste lettere sono state mandate dal Bassà di Buda al P.mo Visir, che hà aggradità la buona volontà, e ne aspetta gli effetti, perchè tutto s'aggiusti con reciproca sodisfattione de Principi.-

La Transilvania è di Turchi. Vada Chemenianos à cercar agiuti altrove, perchè l'Imp.r non se ne vale ingerrire.

Li due Principi di Siculi e Sassoni per la maggior parte sono contrari a lui, onde non può cader dubbio, che quando si vederanno una piena addosso d'essercili Ottomani, Tartari, Moldavii e Valachi, non vorranno quelle Provincie veder l'ultimo loro esterminio, e si ridduran forse volontarie ad obbedienza prima che Ali Bassà, oltrepassi le Compagnie di Temisvar, ove si trattiene per dar l'herba à Cavalli.-

Tale appunto furono le parole del Ress.te riuscite a me di amaro veleno.-

Si è stato poi in dichiarationi di sommo scontento da lui rice-

ricevuto per il mio non ben capitato dispaccio di 27 Genaro diretto à V. S. et All'Ecc.mo Amb.r Molino ad esso Ress.te raccommandato et dal medesimo ricevuto come scrissi all'hora con promessa di farlo tener sicuro.-

Racconta però questo S.r che arrivato il Corriero à Buda sorpreso da vani timori d'esser ricercato, e guardato anco negli habiti da quel Bassà, risolse consegnar ad un mercante le mie lettere, che eran in pieghetto à parte avolto con carta bianca, così assicurato prossegui il suo viaggio nel qual ad ogni modo non provò alcun inconveniente.

Mostra dolersi del Corriero, e promette non valersi più di lui per castigarlo con questa forma di privatione del suo essercitio.-

Afferma esser di tutto stata data notitia da Portia, e da Smit all'Ecc.mo Molino, la verità di che sto attendendo con impacienza per meglio formalizzare i miei sensi circa questo Ministro che non fallerò certamente in crederlo pieno d'apprensioni, e di soverchi dubbi, ch'io possa scriver costì alcuna cosa pregiuditiale à Cesare, e che l'E. E. V. V. desiderino, e procurino con tutto il potere la guerra in Ungharia. Se le sue lettere andarono bene, potevano

provare la stessa fortuna le mie ancora, e se egli separò l'uno dall'altro pieggo non vedo ragione, che lo potesse mover à ciò, mentre nell'atto della consegna d'esso lo feci assicurare, che io havevo scritto con esquisita cautella in modo che, tutta la militia del mondo non haverebbe potuto scuoprire per miei quelli carratteri.

Lui si scusa coll'esempio di quello che è accaduto al S.r Amb.r di Francia. Io dissimulo, destreggio, compatisco perchè così conviene alla conditione de presenti tempi con mira essentiale di nutrire con ogn'uno à segni possibili ottima corispondenza.

Due particolari hà soggionto oltra le cose sopraccennate, uno che li Principi d'Imp.rio con tutto il poter loro cercano di star in pace, e divertir Cesare da una guerra la più rovinosa, lunga, e pericolosa, che possa soprastare all'Alemagna con straggie de sudditi e perdita di stati.

Oltra che frà 15 giorni in circa aspetta Corriero con maggiori particolarità e con le risposte, e le lettere che egli afferma esser state scritte di quà all'Imp.re Tutto procurero indagare con proprie cautelle.-

L'Internuntio Polacco licentiatosi dal Visir sta in punto

di partire.

La di lui speditione consiste in una lettera di risposta à Casimiro con asseveranze di voler sempre difeso validamente quel Regno da nemiche invasioni, ma che se li nemici, et ribelli della Porta saranno in esso ricevuti, et admessi non farà il Gran S.re come Suedesi, ma col sforzo della potenza Ottomana non si lascierà suddito vivo ne pietra, che non sia machiata del suo sangue.

Pretendersi sodisfatione circa il ricovero preso da Costantino a Caniq nel modo che sarà aggiustito dal Re Tartaro sopra ciò, è cosa certa, che se lui non si haverà buona guardia, morirà ben presto improvisamente da veleno, e questo sarà il mezo termine, che troveranno Polachi per gratificare, et obligare la Porta. Così s'è lasciato uscir di boccca questo loro molto imprudente ministro, tattato da Turchi più in qualità di Schiavo, che di Rappresentante d'una Corona Christiana. Anzi intendo esser da lui stato data qualche intentione di questa morte al Mufti in confidenza per liberarsi da timori, che tenevan ingombrato il suo animo, il che però non posso con fondamento accertare. Di più ha fatto saper il Visir a quel Re, che le continuate missioni d'Intermutii uno doppo l'altro qui non piacciono

come contrarie alle capitulationi, che in giongono obligo à Polachi
si valersi anche del mezzo d'Amb.r grando con ricchi doni e che d. que-
sti da molti anni in quà non ne è comparso alcuno.-

Circa la communicationè à quali è passato il Sotto Min.ro con-
tro Cesare per li battali, che sono sopra il tappeto, niente si è riso-
luto, e poco capitale se ne è fatto stimandosi, che la Polonia per proprio
interesse habbia à stare unita con la Porta.-

Ha egli rinovate le instanze al S.r Amb.r di Francia cacciato -
espressamente il suo Leg.to con quattro scritori a supplicar l'E. S.
che si contentasse ammetterlo all' audienza, e spedirle l'hora, ma
niente hà potuto conseguire, e si è scusata al solito.-

Ha rimandato anco d'Inghilterra, che si sia contento riceverlo,
e più con viuli a cavallo Venerdì passato alla sua casa.- Non hà pe-
ro corrisposto personalmente il S.r Amb.r, che subito si condusse
fuori ad un suo luogo di piacere ove subbito si trattenne.-

Il Min.ro di Cesare passò qualche apparente buona corris-
pondenza con reciproche visite, ma poco; niente meno si è fidato -
dell'altro.-

Già si è molto guardato, come scrissi dal capitare, e dal par-

passare con questa Ecc.za e con me col mezzo de suoi alcun termine di buon costume temendo, come disse d'esser osservato da Turchi - imputato di corrispondenze con nemici di quest' Imp.rio et incontrare qualche disgratia.

L'Ecc.mo Amb.r di Francia ha finalmente ottenuto, o per dir - meglio comprati li passaporti per il suo ritorno alla Patria, il Reischitap gli hà fatti molto ampli, et io bramoso di risaperne il contenuto per incontrar dentro me stesso li tempi delle passate accertità con le presenti men rigide forme, che si pratticano con S. E. e cavarne poi le conseguenze hò penetrato esservi incluso in essi un'ordine alli Bassà e Cadi di tutto lo stato Ottomano, che mai si accostuma d'inscrivi, e sono le seguenti precise parole:-

Sapete bene, che trà il nostro felicissimo Re, ombra di Dio, et l'Imp.r di Franza passa ottima intelligenza doverete però dar à questo suo Amb.r ogni giusto aiuto, e favore, che li potrà occorrer perchè se l'Imp.r di Francia scriverà, che il suo Amb.r è stato ben trattato da voi, sarete fedeli schiavi di questo Imp.rio, altrimenti sarete in disgratia.- Queste parole molto efficaci al sicuro son state mendicate, perchè la natura, e la ellata, e feroce del Visir, non admette

così insolite ufficiosità, onde per questo capo dovevasi credere, che si procurasse mendicar la piaga per far venir il figlio à questa ambasciata con buona opportunità, ma da loro caute essendosi trasferito alla visita di S. E. di notte tempo per licentiarsi, ed attestarle il pieno delle obligationi, e dell' affetto della Ser.ma Rep.ca in riguardo alli molti impieghi dell' E. S. in servitio della medesima trovai più tosto segni esteriori d'accerbità contro Turchi — che desiderio di rimettersi in confidenza.

Il cimento però delle cose passate assai ben ridocumentato à riflettere sopra la verità o vanità di ciò che vien detto per sostenere la riputatione propria, e per lusinghare li altri. —

Il concetto formale di S. E. fù: Non veni mittere Pacem sed gladium, non agnam sed ignem. —

Sostenti pure la Ser.ma Rep.ca li suoi generosi pensieri, che si farà immortale nel mondo. —

Qui mi ricercò se tenevo commissioni di Trattar Pace, e quali fossero; risposi che la Ser.ma Rep.ca desiderava ricuperar il suo Regno, fondata sempre nella certezza delli aiuti efficaci, et aggiustati al bisogno, e le devono esser contribuiti da Principi

della nostra Religione, tutti ugualmente interessati in questa causa, ma particolarmente dalla M.tà Christiana tanto cordialmente osservata dall'E. E. V. V. esser grave assai il peso dell'arme con questi Barbari che ad ogni modo dalli miei Sig.ri lungamente e vigorosamente sostenuto, giustamente chiama dal mondo le più valide assistenze di tutti li Principi. A questo niente rispose S. E. ma m'interrogò se il punto della divisione del Regno fosse di novo da me stato proposto. Risposi, che dopo la Pace fra li Principi Christiani hò impiegato assai più l'orecchie, che la lingua per intender qualche felice novella, che ben fondasse le mie speranze di veder quell'isola ricaduta di novo nelle mani dell'E. E. V. V. -

Qu'à m'interrippe il S.r Amb.r dicendo veramente questa differenza non si puo accomodare perche Turchi sono risolutissimi di voler Candia con altre sodisfationi, et il Re adutto sta molto ben impresso in questo punto di sua riputatione, onde l'armi decideranno, come si debba sperare con vantaggio e gloria della S.ta Repubblica. - Passo poi a parlarmi del suo interesse che le tocca il vino per le $\frac{m}{32}$ piastre che col mezo dell'E. E. V. V. attende di riscuotere dalla Corte con apparenza di mio imprestito per li-

liberarlo da gravi pericoli. S. E. si espresse nella seguente forma

Signore io son stato qui lungamente. La Ser.ma Rep.ca ha voluto così, poichè per altro me ne sarei andato alla Patria, et haverei scansate molte amare sodisfationi, con questi Barbari.

Tengo tante lettere Ducali della medesima, e tante espressioni della sua benignità e del gradimento con chè accompagnò sempre il mio devoto servitio, che la metà sarebbe troppo, mentre nel tempo stesso mi veggio riempito d'honori di promesse, e di beneficii.

Sia pur certa la S.ma Rep.ca che in ogni luogo procurerò servirla, e dal favore, che V. S.ria mi ha fatto girerò partita à credito della medesima ne perderò mai la memoria d'esso anzi se riscuoterò questo denaro dal mio Re col mezo dell'Ecc.mo Amb.r pretenderò che mi sia dato in dono dall'Ecc.mo Senato, e lo riconoscerò a distinta da atto per gratitudine del mio impiego. A quest'ufficio fù corrisposto da me con quella pienezza d'espressioni, che stimai aggiustata alla mente publica, et à decreti di V. S.tà sempre più confirmati quando hebbi occasione di scrivere a questo Sig.re -

Io humiliandomi ad essi ho formato il Passaporto ricercatomi per il suo viaggio con rimostranze proprie d'honore, d'affetto e di stima

dalla Ser.ma Rep.ca, mi ha fatto anco instanza d'una copia della Lettera che scrivo all'Ecc.mo Ambr. Grimani in Parigi, sopra il medesimo suo interesse di denaro, in che pur l'hò servito in quella parte; che riguarda la raccomandatione di questo affare, levate però le clausule, che vi havevo inscritte di rimettermi in tutto alla somma prudenza del medesimo Ec.mo Grimani. Ed è cosa certa, che se il Sig.r dell'Haye non havesse da me riportato sodisfatione a questo suo intensissimo desiderio haverebbe studiati li modi più acculi di pregiudicar al publico interesse in corte Chris.na con pessime informationi, anzi haverebbe dimandata qualche cosa di più importante col fondamento delle lettere scritte da V. S.tà e dalle fatiche da esso qui fatte, perchè havendo questo Sig.r servito nella maniera ben nota, crede che la memoria del suo impiego, e le conseguenze delle retributioni habbino a passar nella posterità. Ringratio il Sig.r Dio che con questa mia pronta rassegnatione à suoi cenni, qual niente costa alla S. V. e col haver sempre destreggiato, sofferto, e dissimulato, hò non solo scansati pregiuditii, e rovine maggiori, ma spero haverne riportata la sua piena soddisfatione e che di essa habino l'E.E.V.V. a sentirne qualche frutto. - Gratie. -

Pera di Constantinopoli 16 Giugno 1661.

Di V. S.tà Hum.mo Dev.mo Servitore

Gio: Batta. Ballarino Can.r G.ve -

18 Lipca 1661.

Serenissimo Principe.

Hoggi forze s'imbarcherà l'Ecc^mo Amb^r di Fran-
cia con Vascello per Livorno, che doverà poi condurlo in Marsiglia.

All'Ec^a S. consegno le presenti sappo haverla personalmente di novo riverita in nome anco dell'Ec^mo Sr Proc^r Amb^r Capello con augurii di felicità al suo viaggio.

Non devo ritire li cancelli espressi nel licenziarsi, perchè mi fu-
rono sempre odiose le giattanze. Mi ha consegnata l'occlusa scrittura di-
suo pugno in cui confessa il debito di brenda Sue mille grazie per esser-
liberato da questo Paese.-

Io all'incontro hò cautellata l'E. S. con dichiaratione di non esser
creditore della detta somma.

Quello che merita riflesso, e che assicura l'impegno di questo anbo-
revole Ministro nell'esaltar a segni maggiori il merito della Ser^ma Rep^ca
in Corte Christiana è la formalità delle seguenti parole portate nella-

predetta sua scrittura. Che il Ministro humilissimo dell'E. E. V. V. l'ha sempre assistito nelle più difficili occorenze è vero che tali furono gli effetti, et li rapresentai in più mani di lettere à cotesto Ecc.mo Senato quando il figlio prima, poi l'Amb.r medesimo furono chiamati, et maltrattati in Andrianopoli da questo P.mo Visir, feci all'hora supplicate espeditioni in tutta diligenza anticipatamente avisando S. E. di quello che doveva seguire, e portando con la debolezza de miei sensi il modo facile di rimediarvi, et provenire come dal fatto medesimo ha poi conosciuto, e confessato che se havesse seguitato il mio devotissimo avvertimento il male si sarebbe minorato di molto. Doppo col mezzo del Chiaia Bei et altri confidenti hò procurato render sicura S. E. S. che li miei ufficii non li sono stati infruttuosi, ma tutti agiustati alle di lei sodisfattioni, e servitio, e però anche vero che la nattura assai ellata di questo Grande Rappresentante non fù mai solito dar merito ad altri per qualsivogli impiego e fattica, e tanto meno à sogetto, che trovandosi qui aperto nemico di Barbari è stato raccomandato dalla Ser.ma Rep.ca alla sola sua assistenza, e protettione e pur in vece di dare hà ricevuti gli aiuti possibili con tutte le apparenze di modestia, di rassegnatione, e di puntualità.

Ringratio humilmente il S.r Dio, perchè spero che in questa parte assai gelosa, e delicata l'E.E. V.V. siano restate ben servite — e libere d'un grande impegno, che con poco decoro, e minor frutto per non dir d'avantaggio apportava neccessità, a chi sosteneva qui pubbliche funtioni con qualsivogli marca di dipender, e d'obeire con aperte dichiarationi ad un Ministro francese altimenti di disgustar il — suo Re, e l'E.E. V.V. ancora. — Punto che mi inhorridisse, perchè chiamava conseguenze irreparabili di guerra perpetua con Turchi, e di tener in continue ruvine la mia clementissima Rep.ca che confido di veder sempre altamente protetta da divini miracoli. —

Quando arrivò qui il Sig.r Amb.r d'Inghilterra fù mandato da quello di Francia il suo Sig.re à complire secondo il solito, dando anco intentione di condursi alla sua visita, come si prattica da tutti in ogni luogo con quei Ministri di pari qualità che sono gli ultimi arrivati. Questa promessa però non essendo stata effettuata per corso di molte settimane s'accrebbero le amarezze al S.r Amb.r d'Inghilterra, che pretese alienarsi con aperta dichiaratione da Franza, ne mandar tampoco il suo Seg.rio a darli buon viaggio; ambi queste Ecc.ze mi communicarono li loro sentimenti, e mi fecero l'hono-

l'honore di rimettersi à quello, che havesse estimato di convenienza

Io con frequenti missioni del S.r Padavino all'E. E. loro, fecci conoscer e confessare da Inghilterra, che Franza non era in stato per le sue indispositioni di passar presentialmente l'ordinario ufficio.-

D'altro canto riccavai promessa da Franza di mandar il suo Seg.ro ad escusarsi le sue infermità non li permettevano di sodisfar più propriamente à questo debito, con che mi assicurò Inghilterra di mandar anch'esso à corrisponder e ringratiare.- Approvati questi termini dall'E. E. loro fù rimossa ogni accerbità con reciproca sodisfatione.-

La verità è che si trova Franza con occulta amarezza, perchè l'Interuuntio Polacco già partito hà voluto preferir Inghilterra negli ufficii, e nelle visite, per questo Franza non volse mai admetterlo.

Non haverei fatta mentione di queste minutie bramoso sopra tutto di non cadere nei diffetti della vanità, che deve abhorrirsi sempre, ma particolarmente in questo tempo luogo e conggiuntura, tutte piene di velenosissime circonstanze, che non admettono discorsi e digressioni sopra pontigli. Considerando io però, che Franza potrebbe parlar forse di questo, quando sarà arrivato in Parigi, ho stimato ne-

necessario render l'E. E. V. V. di tutto informate.

Il S.r Amb.r prima di partire non hà voluto licentiarsi da S. M.tà ne d'alcuno de Ministri come s'accostuma, temendo non senza causa d'incontrare intoppi, e difficoltà risoluto di sostener a segni possibili il proprio decoro e la grandezza del suo Re. Per quello riguarda l'occorenze di quest'armi havendo io già quattro giorni intieramente supplito, non mi resta che aggiunger.-

Due Amb.ri Moscoviti andorono il Maggio passato à chieder pace al Polacco, ma niente ancora fù risoluto, rimessa la decissione alla Dieta già convocata.-

Tartari ingelositi di questo maneggio non furono tardi ad trattare col General dei Cosachi, e ridurlo ad unirsi contro la Moscovia il che sarà di grande impedimento alla conclusione dell'agiustamento sud.o, mentre massime Polachi guarderan molto bene di non disgustar la Porta.-

In quella Dietà deve anco trattarsi il punto di elegger un successore alla Corona di Polonia vivente il Re, credissi ad eccitamento della Francia, non sò se per qualche speranza del Principe di Conde o per altro disseguo.-

So bene, che li grandi di quella Rep.ca allamente si dolgono, – che la Regina vada più sempre assumendo à se medesima illecite autorità et preponderanza in pregiudizio della libertà di quel Regno.

Dimani, questo personaggio spedito dal Conte dell'Imp.r si licentierà dal Visir, e partirà subito, per quanto s'osserva molto contento. –

L'emir schiavo in armata è stato abandonato, e ripudato da sua moglie, che vedendo disperato il caso della libertà di colui è passata à nove nozze, onde quel regalio, che mi portò tante afflittioni e pericoli resta interamente per sempre terminato, et loro quel perfido più scattassi senza alcun rispetto come vermine il più vile che sia in armata di S. S.tà. –

Per il sollevo dell'Ill.mo Dalfino col cambio di Franc, e con quelli altri merri, che furono secrettati dalla publica pietà mi vado incessantemente affaticando. –

La di lui suocera fin'hora non hà promesso di scriver ad esso Franc, non so se così farà. –

Il Re partirà per Andrianopoli fra pochi giorni. –

Caccia, e pescagioni di che molto si diletta saran li oggetti

del suo essercitio.

Qui s'afferma non so con qual fondamento da Turchi Loggi venuti da Sciò, che l'Armata dell'E.E.V.V. si attrovvasse in quell' acque per sequestrare venti galere, che con la Bastarda si trovavano dentro il porto, avanzatosi perciò una squadra alla Bocca d'esso, che ciò non ostante essendo uscite con vento propitio havessero poggiato verso Rodi per unirsi al resto, ma che vengono inseguite — da quelle di V. S.tà certo rincontri. — Gratie. —

Pera di Constantinopoli 18 Luglio 1661.

Di V. S.tà

Ill.mo Devo.mo Servitore

Gio. Batta Ballarino Canc.r Gr.de —
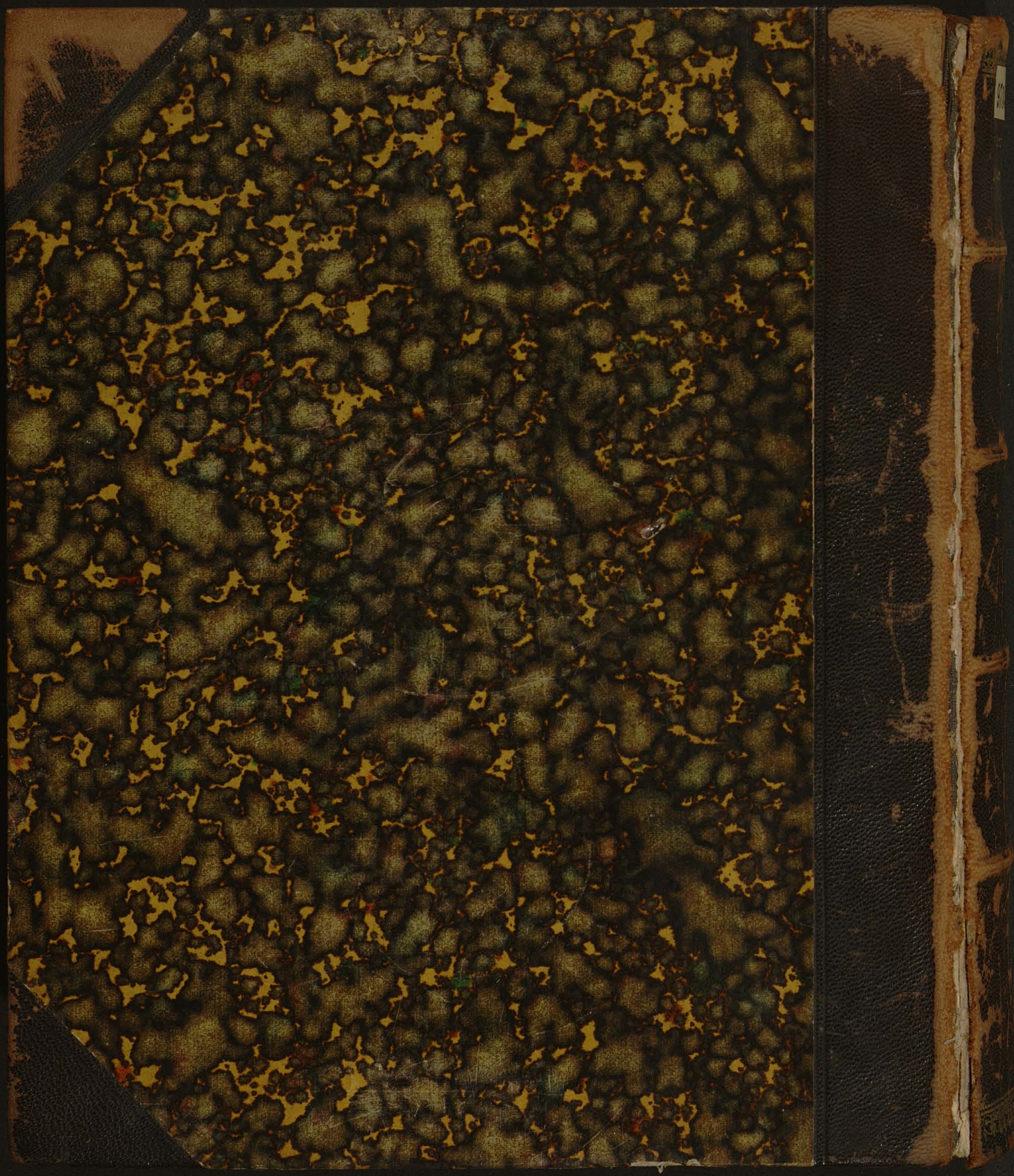
BJ